



● Prezentujemy w nim zwycięzców we wszystkich kategoriach.

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

nowiny

n o w i n y 24.pl

Środa
27.05.2026

Nr 101 (21 808)

www.nowiny24.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

PRZEMYSŁ

Ford zderzył się z karetką jadącą na sygnale. Nie żyje jedna osoba str. 3



FOT. LUKASZ SOLSKI

„Mleczak” na sprzedaż. Czy miasto go odkupi?

Zespół Szkół nr 3 przy ulicy Warszawskiej, czyli dawna szkoła mleczarska, może zostać zlikwidowany. Czy miasto zdecyduje się na zakup tej nieruchomości? **str. 4**

Setki oszukanych, milionowe straty, sprawa Mieszka C. do ponownego rozpatrzenia przez sąd str. 6

Spółki Skarbu Państwa i prywatny biznes – razem dla bezpieczeństwa – zachęca wiceminister Grzegorz Wrona str. 6

Szpital w Lesku stracił osłonę przed wierzycielami. Czy lecznica przetrwa? str. 3

PiS także chce referendum w sprawie odwołania Konrada Fijołka str. 3

Gruz w workach wylądował na dachach aut. Uznał, że źle są zaparkowane str. 4

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



RZESZÓW DECYZJA RADY O PODWYŻCE NIE BYŁA JEDNOGŁOŚNA

Prezydent Rzeszowa będzie zarabiać ponad 20 tys. złotych

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Radni zdecydowali, że prezydent Konrad Fijołek zasługuje na podwyżkę pensji ponad 2 tys. zł brutto. Za byli także radni PiS.

Po ponad pół roku na sesję rady miasta powrócił temat podwyżki pensji prezydenta Rzeszowa. Już raz Konrad Fijołek usłyszał od radnych odmowę. Jednak to, że w kwietniu radni wojewódzcy zgodzili się podwyższyć wynagrodzenie marszałkowi Władysławowi Ortyłowi, zainspirowało miejskich urzędników do ponownej próby.

Co ciekawe, podczas ustalania porządku obrad radna PiS Krystyna Wróblewska zgłosiła, aby wycofać projekt uchwały ws. podwyżki. Argumentowała, że sekretarz miasta nie wy tłumaczył dokładnie zawiłości tego tematu. Co jeszcze bardziej zaskakujące, poparł ją sam Konrad Fijołek. Radni nie przychyliłi się do tych wniosków.

Przystąpiono do dyskusji, a Konrad Fijołek opuścił salę sesyjną. Apel o skierowanie projektu do komisji ponawiali dwukrotnie samorządowcy PiS: Andrzej Szlachta i Robert Kultys.

O tym, że prezydent zasługuje na podwyżkę, przekonywał radnych sekretarz Marcin Stopa. Według najnowszego rozporządzenia ws. wynagrodzenia prezydentów, po wzięciu pod uwagę dodatków przysługujących prezydentowi, jego wynagrodzenie wynosiłoby 22 tys. 363 zł brutto.

W porównaniu do obecnego wynagrodzenia, niezmiennego od pięciu lat, jest to wzrost o 2 334 zł brutto – wylicza sekretarz.

Dla porównania marszałek województwa otrzymał podwyżkę do kwoty blisko 24 tys. zł brutto, na podstawie tych samych przepisów – dodawał Marcin Stopa.

Sekretarz wskazywał, że przykładowo wójt gminy Hyżne zarabia obecnie więcej niż prezydent stolicy województwa o 416 zł. Podobnie prezydent Białej Podlaskiej (o 1700 zł więcej). ©
Czytaj str. 5



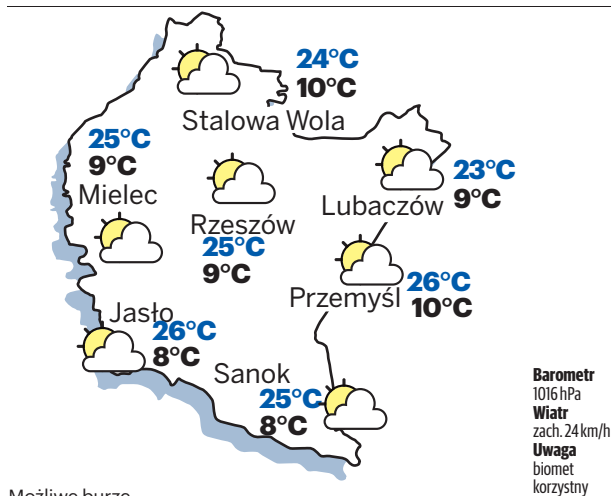
FOT. MARCIN ZIMKOWSKI

Za podwyżką pensji dla Konrada Fijołka byli radni klubów: Koalicja Obywatelska oraz Rozwój Rzeszowa

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Kryminal tango po warszawsku, czyli co dawniej lano do kieliszków. Zmieniały się okoliczności konsumpcji, ale trunkowe zwyczaje pozostały

Pogoda w regionie



Możliwe burze

27 MAJA 2026

Dziś 147. dzień roku
Do sylwestra pozostało 218 dni.

Wschód Słońca
w Rzeszowie o godz. 4.32

Zachód Słońca
w Rzeszowie o godz. 20.27

Imieniny dziś obchodzą:
Fryderyk, Jan, Julian, Juliusz,
Magdalena, Małgorzata, Oli-
wer, Oliwier.

Przysłowie:
Póki w maju wiatr z północy,
ma się u nas zimno w nocy.

KALENDARIUM

1727

Otwarto dla publiczności
Ogród Saski w Warszawie -
pierwszy publiczny park
miejski w Polsce.

1924

Rozpoczęto usypywanie
Kopca Nieśmiertelności Ada-
ma Mickiewicza w Nowo-
gródku, zakończone w 1931
roku.



FOT. BALTHASAR GRILL

1981

Film „Człowiek z żelaza”
w reżyserii Andrzeja Wajdy
zdobył Złotą Palmę na 34.
Międzynarodowym Festiwa-
lu Filmowym w Cannes.

1961

Odkryto skarb ze Skrwilna -
kolekcję dzieł złotniczych i klej-
notów pochodzących z prze-
łomu XVI i XVII w., ukrytych
w czasie potopu szwedzkiego

1983

Otwarto dla publiczności sta-
tek-muzeum „Dar Pomorza”,
zakupiony przez społeczność
Pomorza w 1929 r. dla
Szkoły Morskiej w Gdyni.

Odnowią Pomnik Dziesięciu Rąk

Opr. Urszula Sobol
u.sobol@nowiny24.pl

Znajdujący się na osiedlu 1000-lecia pomnik zostanie odnowiony. Umowa z wykonawcą prac została już podpisana. Remont zakończy się jesienią tego roku.

Historia Pomnika Ofiar Terroru, nazywanego najczęściej Pomnikiem Dziesięciu Rąk związana jest z okresem okupacji i tragedią 10 mężczyzn rozstrzelanych przez hitlerowców za rozbrojenie żołnierza Luftwaffe przez dwóch żołnierzy AK. 11 lutego 1944 r. u zbiegu ulic Sienkiewicza i Partyzantów pluton Schutzpolizei rozstrzelał dziesięciu zakładników. Przywieziono ich samochodem z rzeszowskiego więzienia na Zamku. Niemcy ustawili ich nad rowem niedaleko pałacu Jędrzejowiczów i rozstrzelali. Wśród zamordowanych byli: Stanisław Augustyn, Stanisław Biesiadecki, Teodor

Budzisz, Henryk Chmielarski, Bolesław Kotela, Józef Posłuszny, Zygmunt Sanecznik, Bolesław Stanek, Leopold Śliwa i Bogusław Zieliński.

Część znajdującego się przy ul. Partyzantów pomnika została zniszczona podczas wichury przez upadające drzewo. Monument zostanie odbudowany. Pieniądze na ten cel zabezpieczyłem, a w poniedziałek podpisaliśmy umowę z firmą, która to zadanie zrealizuje - mówi Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa.

Zakres robót będzie duży. Obejmie m.in. odbudowę 4 zniszczonych słupów i remont pozostałych 6, remont krzyża i łańcuchów, oczyszczenie napisu z granitu, uzupełnienie brakujących elementów liter, oczyszczenie i impregnację tablicy, patynowanie metalowych elementów zwieńczających słupki oraz rzeźb rąk. Prace wykona firma Bridge 1 za 203 629 zł.



FOT. UM RZESZOWA

Część pomnika została zniszczona podczas wichury przez upadające drzewo

Służby ćwiczyły czarny scenariusz



FOT. BOGDAN HUČKO

Antyterrorysty z KWP w Rzeszowie ćwiczyli obezwładnianie dywersanta

Bogdan Hučko
b.hučko@nowiny24.pl

Na terenie rafinerii Orlen Południe w Jedliczu przeprowadzono wczoraj ćwiczenia na wypadek ataku terrorystycznego pod kryptonimem „Dron - Orlen Jedlicze 2026”.

Tego typu ćwiczenia odbywają się bardzo regularnie zarówno w zakładzie w Trzebini jak i w Jedliczu po to, żeby próbować różnych scenariuszy i je dopracowywać.

- Zdecydowanie najlepszym przygotowaniem do sytuacji kryzysowych jest przewencja. Im więcej będziemy ćwiczyć, im więcej potu i wysiłku włożymy na ćwiczeniach, tym większe prawdopodobieństwo, że w sytuacji realnego zagrożenia - obcy nigdy nie było, ale musimy się z tym liczyć - działanie służb będzie sprawne. Rzeczywistość nam się zmienia, więc jako zarządzający zakładem, musimy

reagować na to, co się dzieje - mówi Urszula Podraza z Orlen Południe.

Według scenariusza ćwiczeń napastnik w przebraniu obezwładnionego pracownika przedostał się na teren zakładu w pobliżu infrastruktury magazynowej, gdzie składowane są łatwopalne substancje. Został namierzony i zatrzymany. Służby udaremniły przygotowywany zamach.

- Ćwiczenia są kolejnym elementem doskonalącym współdziałanie służb. O to chodzi, żeby służby współpracowały i współdziałały jak najbardziej skutecznie na rzecz bezpieczeństwa nas wszystkich - podkreślił komisarz Paweł Buczyński z Wydziału Prewencji KMP w Krośnie.

Drugi epizod ćwiczebny to atak drona na zbiorniki magazynowe. Do działań ratowniczych natychmiast skierowano Zakładową Straż Pożarną oraz jednostki PSP, a żołnierze WOT ewakuowali pracowników z zagrożonych obiektów.



FOT. BOGDAN HUČKO

Rafineria to zakład wysokiego ryzyka ze zbiornikami zawierającymi tysiące litrów produktów ropopochodnych



FOT. BOGDAN HUČKO

Podczas ćwiczeń doskonalono zgranie służb w zakresie reagowania kryzysowego na powstałe zagrożenie

- Jest to zakład wysokiego ryzyka ze zbiornikami zawierającymi tysiące litrów produktów ropopochodnych. W razie pożaru może nastąpić eskalacja, a skutki mogą być bardzo poważne. Dla nas ćwiczenia to przede wszystkim współpraca z innymi służbami oraz przeciwdziałanie trudnych warunków,

które możemy spotkać podczas realnych działań - mówi brygadier Dariusz Gruszka, dowódca JRG z KM PSP w Krośnie.

W ostatnim epizodzie ćwiczeń antyterrorysty z KWP w Rzeszowie obezwładnili dywersanta, który zabarykadował się w ciężarówce przed bramą wjazdową do zakładu. ©©

nasz REGION

nowiny24.pl

KRÓTKO

PRZEMYSŁ

Ford zderzył się z karetką jadącą na sygnale



FOT. LUKASZ SOLSKI

Jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne w wypadku na drodze obwodowej Przemysła. W zdarzeniu uczestniczyły osobowy Ford oraz karetka Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Przemyslu. Do tragedii doszło na skrzyżowaniu alei Wolności z ul. Zadwórzeńską.

Przed godz. 9 zespół ratownictwa medycznegojechał na sygnale do wezwania. Na skrzyżowaniu kierujący Fordem, 82-letni mieszkaniec powiatu przemyskiego, skręcał od strony Mostu Brama Przemyska w lewo, w ul. Zadwórzeńską. Wówczas karetka, jadąca od strony ul. Krakowskiej, uderzyła w prawy bok osobówki, a następnie w latarnię. Ambulans

przewrócił się na bok. Kierowca forda zginął na miejscu. Dwóch ratowników przewieziono do szpitala na badania. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Skrzyżowanie z Zadwórzeńską kilkakrotnie zmieniało organizację ruchu, aby zwiększyć bezpieczeństwo, ale nawet po wymuszeniu zachowania bezpiecznej prędkości (fotoradar) nie udało się uniknąć tragicznego zdarzenia.

- Kolejnym krokiem będzie instalacja sygnalizacji świetlnej, a gdy i to rozwiązanie nie przyniesie efektu, to skrzyżowanie zostanie zamknięte dla lewoskrętów zarówno od Zadwórzeńskiej, jak i Alei Wolności! - napisał Wojciech Bakun, prezydent Przemysła. sol

PRZEWORSK

Ponad promil alkoholu miał w organizmie 13-letni mieszkaniec powiatu przeworskiego, który hulajnogą elektryczną wjechał do rowu. Do zdarzenia doszło o godz. 21.30 w Gaci. 13-latek stracił panowanie nad hulajnogą, wjechał do rowu i się wywrócił. Nastolatek trafił do szpitala. Na szczęście obrażenia, nie zagrażają jego życiu. Nastolatek stanie przed sądem rodzinnym. jer

Szpital w Lesku będzie musiał zmierzyć się z wierzycielami

Dorota Mękarska
d.mekarska@nowiny24.pl

W szpitalach po rozstrzygnięciu Sądu Najwyższego, skończył się czas ochrony przed wierzycielami. Dla przyszłości lecznicy w Lesku może mieć to katastroficzne znaczenie.

Szpitalowi ubyłoby jedno narzędzie odwleknięcia kryzysu, choć było ono tymczasowe.

- W tym roku mija 70 lat, jak powstał szpital w Lesku. Ludzie budowali go własnymi rękami. A co mamy dzisiaj? Brak finansowania przez państwo. Szpital jest faktycznie piękny, wyremontowany i wyposażony, ale nie ma kto go obsługiwać, bo nie ma lekarzy na rynku. Ci co są, żądają horrendalnych pieniędzy. Mnie boli serce, bo kawałek swojego życia zostawiłem w tym szpitalu i robiłem wszystko, żeby on funkcjonował. Mamy ładowisko, SOR, OIOM. Okazuje, że to wszystko się nie opłaca, bo nie ma na to pieniędzy - zauważa ze smutkiem wicestarosta leski Wiesław Kuzio. Wiele lat przepracował w leskiej lecznicy, także na stanowisku dyrektora.

Wyrok Sądu Najwyższego

14 maja Sąd Najwyższy uznał, że szpitale działające jako SP ZOZ-y nie mogą korzystać z procedur restrukturyzacyjnych przewidzianych dla przedsiębiorców. SN stwier-



FOT. ARCH. SZPITAL W LESKU

Szpital w Lesku jest wyremontowany i doposażony, ale jego działalność się państwu nie opłaca

dził, że SP ZOZ nie ma „zdolności restrukturyzacyjnej”, bo nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu prawa restrukturyzacyjnego. Tym samym szpitale nie mogą zawierać układów z wierzycielami, czy korzystać z ochrony przed egzekucją.

Szpital przed początkiem końca?

- Szpital w Lesku nie jest osobnym przypadkiem, bo w Polsce jest około 300 szpitali, a w takiej sytuacji, jak my, około 200 - podkreśla wicestarosta Kuzio.

Sprawa uchwały zaczęła się jednak od Szpitala Powiatowego w Lesku. Sąd w tym przypadku odmówił zatwierdzenia układu, a w następstwie pytanie prawne trafiło do SN.

Dług leskiej lecznicy szacowany jest obecnie na kwotę 140 mln zł. Uchwała SN może mieć

BRZOZÓW

Policjanci ratowali rannego bociana

Ok. godziny 19. oficer dyżurny otrzymał nietypowe zgłoszenie. Kierowca jadący obwodnicą Brzozowa w kierunku Humnisk, zauważył na poboczu ul. św. Jana Pawła II rannego bociana. Funkcjonariusze ustalili, że ptak prawdopodobnie uderzył w barierę energochłonną i upadł. Policjanci zabezpieczyli rannego ptaka, do czasu przybycia lekarza weterynarii. Bocian będzie leczony w ośrodku weterynaryjnym. jer

dla szpitala dramatyczne skutki i wywołać jeszcze ostrzejszy kryzys finansowy. Wierzyciele, czyli dostawcy leków, firmy sprzętowe, laboratoria, firmy energetyczne, będą mogli agresywniej prowadzić egzekucje. To zwiększa ryzyko zajęć kont i problemów z płynnością, dostaw itd., a w konsekwencji przypieczętować upadek szpitala.

Zagrożenie dla finansów powiatu

SP ZOZ-y mają organ tworzący. W Lesku jest to powiat. Jeśli szpital nie może sam wyjść z długi przez restrukturyzację, presja wierzycieli przechodzi na samorząd.

Zarząd powiatu leskiego nie ma jednak zamiaru płacić długów szpitala.

- Nie organ tworzący finansuje świadczenia medyczne i działalność medyczną, tylko oieniądże ma zapewnić państwo

polskie, w której imieniu działa Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia. Jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 listopada 2019 r., który uznał za niekonstytucyjne przepisy zmuszające samorządy do pokrywania strat szpitali. Trybunał stwierdził, że państwo nie może przerzucać kosztów w realizacji zadań ogólnokrajowych, jaką jest ochrona zdrowia na samorządy, bez zapewnienia im adekwatnego finansowania - podkreśla samorządowiec.

Wicestarosta nie ukrywa, że jakby przyszło co do czego, to sprawa trafi do sądu.

- Mamy niezawisłe sądy, które to rozstrzygną - dodaje Wiesław Kuzio. - Myśmy jako powiat naprawdę dużo pieniędzy włożyli w ten szpital. Wspieraliśmy go jak tylko mogliśmy, można powiedzieć, że kredytowaliśmy państwo, ale wszystko ma swoje granice. ©@

PiS też chce referendum w sprawie odwołania prezydenta Rzeszowa

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

Jackowi Strojnemu, liderowi klubu radnych „Razem dla Rzeszowa” udało się zebrać pod swoim wnioskiem o referendum w sprawie odwołania Konrada Fijołka wymagającą liczbę podpisów.

W niedzielę w Krakowie odbyło się referendum ws. odwołania prezydenta Aleksandra Miszalskiego. Gdy w poniedziałek okazało się, że mieszkańcy biorący w nim udział, w większo-



FOT. MARCIN ZIMKOWSKI

Krystyna Wróblewska (PiS) złoży wniosek o referendum

ści zagłosowali za zmianą, w Rzeszowie Jacek Strojny poinformował publicznie, że zamierza złożyć podobny wniosek w sprawie Konrada Fijołka. W przypadku rzeszowskiej Rady Miasta, lider „Razem dla Rzeszowa” musiał mieć co najmniej siedem podpisów radnych. To inna droga, niż w Krakowie, gdzie pod wnioskiem o referendum zbierano podpisy mieszkańców.

Wczoraj podczas sesji, Jacek Strojny przedstawił swoje stanowisko. - Chciałbym zaprosić państwa radnych do podpisa-

nia wniosku o zaopiniowanie przez komisję rewizyjną wniosku o referendum w sprawie odwołania prezydenta miasta - oświadczył Jacek Strojny.

Lista zarzutów jest długa. We wniosku Jacka Strojnego z Razem dla Rzeszowa zarzucane jest prezydentowi m.in. pogarszająca się kondycja finansowa miasta, bezprecedensowa, niekorzystna dla miasta, próba zamiany działek miejskich, utajnienie planu ogólnego przed mieszkańcami i radnymi, liczne kontrowersje i chaos decyzyjny wokół klu-

czowych inwestycji miejskich (przywoływane są m.in. Aquapark, Bibliotekę Nową, PCLA, Aula Miejska, czy obwodnica południowa). Ponadto zduszenie rozwoju i inwestycji oraz niekontrolowany rozrost administracji i niejasne procedury zatrudniania (przykładem jest - według Strojnego - powołanie czwartego wiceprezydenta) oraz brak rozliczenia kosztów i celowości wyjazdów zagranicznych i innych wydatków.

Pod wnioskiem Jacka Strojnego podpisał się cały jego klub Razem dla Rzeszowa oraz pię-

ciu radnych PiS. Łącznie dziewięciu radnych. O dwa podpisy więcej, niż trzeba.

Radni PiS też chcą referendum

Ale to nie oświadczenie radnego Razem dla Rzeszowa zaskoczyło wszystkich obecnych na sesji, tylko radnej PiS Krystyny Wróblewskiej.

- Klub Prawo i Sprawiedliwość ma przygotowany swój wniosek o referendum z podpisaniami całego klubu. Zapraszamy też inne osoby do współpracy - oświadczyła radna PiS. ©@

Zderzenie na czerwonym świetle w Rzeszowie. Trzy osoby trafiły do szpitala

sol
l.solski@nowiny24.pl

Poranny wypadek na skrzyżowaniu zakończył się hospitalizacją trzech osób. Do zderzenia doszło, gdy jedna z kierujących miała wjechać na skrzyżowanie na czerwonym świetle.

Do wypadku doszło przed godziną 9.30 na skrzyżowaniu ulic Obrońców Poczty Gdańskiej z Ofiar Katynia w Rzeszowie. W zdarzeniu uczestniczyły dwa samochody osobowe: Toyota oraz Ford Mondeo.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów z ekipy wypadkowej ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, 33-letnia kieru-

jąca Toyotą poruszała się ulicą Obrońców Poczty Gdańskiej w kierunku ulicy Ofiar Katynia.

Według funkcjonariuszy, najprawdopodobniej nie zastosowała się do sygnalizacji świetlnej i wjechała na skrzyżowanie przy czerwonym świetle, doprowadzając do zderzenia z Fordem Mondeo.

Przewieziono do szpitala

Obrażen doznały trzy osoby. Do szpitala trafiły obie kierujące pojazdami oraz pasażerka podróżująca Fordem Mondeo.

Służby medyczne udzieliły poszkodowanym pomocy na miejscu, a następnie zdecydowały o ich hospitalizacji.

Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obu kierujących. Jak ustalono, kobiety były trzeźwe.



Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulic Obrońców Poczty Gdańskiej z Ofiar Katynia w Rzeszowie

Wojciech Tataro
wojciech.tataro@polskapress.pl

Zespół Szkół nr 3 przy ulicy Warszawskiej, czyli dawna szkoła mleczarska, może zostać zlikwidowany.

Teren, na którym jest szkoła, należy do Regionalnej Spółdzielni Szkolenia i Usług Mleczarskich. Tworzą ją podmioty prawne i osoby fizyczne związane z branżą mleczarską i ZS nr 3. W skład nieruchomości wchodzi trzy budynki: szkoły, internatu oraz muzeum mleczarstwa o łącznej powierzchni użytkowej ponad 7,3 tys. mkw. Do tego dochodzą działki wraz z terenami zielonymi o powierzchni użytkowej 16 392 mkw.

Nieruchomości, na których funkcjonuje szkoła wraz z całym kompleksem dydaktycznym, są dzierżawiona nieodpłatnie od tej spółdzielni przez miasto. Dzierżawa dobiegnie końca 10 sierpnia 2027 r., jednak właściciele chcą odsprzedać miastu na zasadzie pierwokupu za kwotę księgową 7 mln zł cały teren. Mimo wstępnych chęci kupna ze strony władz miasta, sprawa utknęła w miejscu na 3 lata. Stąd decyzja o możliwości sprzedaży na wolnym rynku za o wiele wyższą ceną. Jeżeli miasto nie podejmie decyzji o kupnie do 30 czerwca tego roku, to nieruchomość będzie mógł kupić każdy. Wtedy najprawdopodobniej trafi do deweloperów, gdyż jest to bardzo atrakcyjne miejsce w mieście, a w sąsiedztwie szkoły stoją już wieżowce.



Zespół Szkół nr 3 im. Tadeusza Ryłskiego w Rzeszowie znajduje się w bardzo atrakcyjnej części miasta

podobniej trafi do deweloperów, gdyż jest to bardzo atrakcyjne miejsce w mieście, a w sąsiedztwie szkoły stoją już wieżowce.

Temat trafił na ostatnią sesję rady miasta, zajmowała się też nim Komisja Edukacji i Polityki Młodzieżowej. - Zorganizowaliśmy posiedzenie komisji w Zespole Szkół nr 3, aby sprawę wyjaśnić. Potrzebna jest decyzja prezydenta

i uchwała intencyjna, którą przygotowałam, aby wyrazić wolę i podjąć działania celem zakupu nieruchomości.

Temat trafił na ostatnią sesję Rady Miasta Rzeszowa, zajmowała się też nim Komisja Edukacji i Polityki Młodzieżowej.

Chcemy zobowiązać prezydenta, aby znalazł pieniądze w budżecie na ten cel, ponieważ w przeciwnym razie szkoła z ogromnymi tradycjami, która kształci ponad 800 uczniów, przestanie istnieć - mówi Krystyna Wróblewska, przewodnicząca komisji.

Szkoła z pewnością będzie funkcjonować do końca roku szkolnego 2026/2027, dowiedzieliśmy się w Wydziale Edukacji UM Rzeszowa. - Do przyszłego roku obowiązuje stara umowa użyczenia obiektu. Faktem jest, że spółdzielnia, która jest jego właścicielem, wystąpiła z propozycją wykupu i trwają na ten temat rozmowy oraz procedowanie tego zagadnienia. My musimy zapewnić pieniądze, żeby udało się wykupić teren po proponowanej wartości i sfinalizować umowę - informuje Zbigniew Bury, dyrektor Wydziału Edukacji.

Placówka przy ul. Warszawskiej została założona w 1903 roku jako szkoła mleczarska. Przez 123 lata wykształciła tysiące absolwentów, którzy znaleźli zatrudnienie w różnych zawodach związanych z branżą spożywczą. Obecnie uczęszcza tu 823 uczniów, którzy kształcą się w 6 zawodach na poziomie technikum i branżowej szkoły I stopnia. W internacie mieszka 138 uczniów. W ZS nr 3 pracuje 86 nauczycieli oraz 32 pracowników administracji i obsługi. ©P

Gruz wylądował na dachach aut. 40-latek tłumaczył, że nie miał miejsca do parkowania

sol
l.solski@nowiny24.pl

Niecodzienny finał parkin-gowej frustracji w stolicy regionu. Kryminalni zatrzymali 40-letniego mieszkańca Rzeszowa. Mężczyzna złożył na dachach aut ciężkie worki z gruzem.

Jak tłumaczył policjantom, chciał w ten sposób „ukarać” kierowców za zajmowanie więcej niż jednego miejsca parkingowego. Straty oszacowano na około 15 tysięcy złotych.

Tę bulwersującą sprawę opisywaliśmy w Nowinach. Przypomnijmy. Do zdarzenia doszło pod koniec kwietnia przy ulicy Szwoleżerów w Rzeszowie. Dyżurny miejski otrzymał zgłoszenie dotyczące podejrzanego worka pozostawionego na dachu jednego z pojazdów.



Położył worki z gruzem na trzech samochodach

Policjanci, którzy pojawili się na miejscu, potwierdzili zgłoszenie. Na dachach trzech samochodów - Forda Focusa, Seata i Fiata - znajdowały się jutowe worki wypełnione gruzem oraz odpadami budowlanymi.

Funkcjonariusze przeprowadzili oględziny i zabezpieczyli ślady. Właściciele uszkodzonych aut złożyli zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa oraz wnioski o ściganie sprawcy.

Sprawą zajęli się policjanci wydziału kryminalnego Komendy Miejskiej Policji. Analiza zabezpieczonych śladów i zgromadzonych dowodów pozwoliła ustalić pojazd, którym odjechał sprawca.

40-letni mieszkaniec Rzeszowa został zatrzymany we wtorek. Jak informują policjanci, mężczyzna był bardzo zaskoczony wizytą funkcjonariuszy.

W rozmowie tłumaczył, że nie chciał uszkodzić samochodów. Przyznał jednak, że w przypiływie złości położył worki z gruzem na dachach trzech pojazdów.

Jak wyjaśniał zatrzymany, nie miał gdzie zaparkować swojego auta, a kierowcy Seata, Fiata i Forda zaparkowali tak, że zajmowali więcej niż jedno miejsce parkingowe.

To miało wyprowadzić go z równowagi. Gdy zauważył stojące w pobliżu jutowe worki z gruzem, postanowił wykorzystać je, by dokuczyć właścicielom pojazdów.

Efekt okazał się kosztowny. Ciężkie worki doprowadziły do wgnieceń karoserii w trzech samochodach. Zatrzymany 40-latek usłyszał już trzy zarzuty dotyczące uszkodzenia mienia o charakterze chuligańskim.

Łączne straty zostały oszacowane na około 15 tysięcy złotych.

Za przestępstwo uszkodzenia cudzej rzeczy grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. ©P

0011530335

Pani dr Marcie Czyżewskiej
Wykładowczyni WSiZ
wyrazy współczucia oraz kondolencje z powodu śmierci

Męża

składają Władze i Społeczność Akademicka
Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie

REKLAMA 0011515234

MPGK RZESZÓW

Zakład Usług Pogrzebowych i Cmentarnych
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE

☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00
www.zupic.pl

Radni sejmiku alarmują: muszą być wprowadzone systemowe rozwiązania w sprawie niedźwiedzi

oprac. jer
wydawcy@nowiny24.pl

Radni sejmiku województwa podkarpackiego zaapelowali do rządu o wdrożenie systemowych rozwiązań w sprawie niedźwiedzi brunatnych

Samorządowcy alarmują, że doraźna ochrona zawiodła, a bierność administracji zagraża bezpieczeństwu mieszkańców.

Podczas debaty poprzedzającej głosowanie radni wskazali na narastającą skalę problemu. Członek zarządu województwa z PiS Anna Huk oceniła, że sytuacja staje się „coraz bardziej dramatyczna”, a obecność drapieżników oznacza już nie tylko wysokie straty materialne, lecz także realne zagrożenie dla zdrowia i życia.

416 incydentów

- Dotychczasowe działania mają charakter wyłącznie doraźny. Chcemy zwrócić uwagę właściwych organów na konieczność pilnego wdrożenia



Radni przedstawili siedem żądań w sprawie zagrożenia ze strony niedźwiedzi. Zostaną wysłane do premiera

rozwiązań systemowych. Nie obejdzie się bez zmian ustawowych i decyzji rządu - mówiła Huk. Apelowano o stworzenie spójnego, ogólnokrajowego modelu zarządzania populacją dużych drapieżników.

Przewodniczący klubu PSL-Trzecia Droga Jan Tarapata zwrócił uwagę na brak wiarygodnych danych o liczebności niedźwiedzi oraz opieszałość instytucji centralnych.

- Od 2002 roku żadne pismo samorządów i instytucji z prośbą o działania w sprawie

niedźwiedzi nie zostało uwzględnione. Do dziś nie było żadnej interwencji - podkreślił.

Według Tarapaty podstawą racjonalnej polityki powinna być natychmiastowa, dokładna inwentaryzacja gatunku i odzyskanie kontroli nad populacją. W przeciwnym razie - ostrzegł - narastający strach mieszkańców i turystów może podważyć atrakcyjność gospodarczą Bieszczadów.

Radna KO Renata Butryn, posługując się policyjnymi statystykami, poinformowała, że

w latach 2025-2026 na Podkarpaciu odnotowano 416 incydentów z udziałem chronionych zwierząt, z czego 68 zgłoszeń wymagających interwencji służb wpłynęło tylko w pierwszych miesiącach 2026 roku.

Wskazała na migrację niedźwiedzi ze Słowacji, gdzie prowadzony jest intensywny odstrzał, oraz na szybkie uodparnianie się drapieżników na tradycyjne metody płoszenia. Zapelowała o dofinansowanie gmin w zakupie niedźwiedzioudpornych kontenerów na odpady oraz o przekazanie decyzji dotyczących eliminacji agresywnych osobników na poziom lokalny, co - jak argumentowała - skróci czas reakcji w sytuacjach kryzysowych.

Najostrzej wypowiedział się radny Konfederacji Mirosław Majkowski. Wezwał do „odrżucenia poprawności politycznej” i postawienia bezpieczeństwa mieszkańców ponad sprzeciw organizacji ekologicznych.

- Osobniki konfliktowe, na które żadne odstraszenie nie działa, należy po prostu odstrzelić. Jeżeli ktoś boi się wy-

puścić dziecko na podwórko, bo nie wie, czy za chwilę niedźwiedź nie wyjdzie zza rogu, to znaczy, że doszliśmy pod ścianę - mówił Majkowski.

Siedem żądań

Radni przedstawili siedem kluczowych żądań, wśród których znalazły się m.in.: uproszczenie procedur interwencyjnych, tak aby reakcja służb była natychmiastowa; zmiany w przepisach o gospodarowaniu odpadami, ograniczające dostęp drapieżników do pożywienia; wsparcie finansowe dla gmin na infrastrukturę ochronną; utworzenie stałych grup interwencyjnych.

Samorządowcy jednoznacznie podkreślili, że bez profesjonalnych, etatowych zespołów szybkiego reagowania pozostałe postulaty pozostaną jedynie deklaracjami na papierze.

Stanowisko zostanie skierowane do premiera, ministra klimatu i środowiska, głównego konserwatora przyrody oraz generalnego i regionalnego dyrektora ochrony środowiska. (PAP).

USTAWA CZEKA

W połowie maja Sejm przyjął poprawki Senatu do ustawy, która ma ułatwić walkę z niebezpiecznymi drapieżnikami. Przygotowana przez Polskę 2050 nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt pozwala m.in. myśliwym - za zgodą Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska - na odstraszanie niedźwiedzi i żubrów za pomocą broni gładkolufowej na gumowe kule. Taka amunicja zadaje ból, ale nie zabija. Nowe prawo gwarantuje bezkarność w sytuacji, gdy podczas płoszenia zwierzę zostanie przypadkowo ranne lub zabite, o ile działano w stanie wyższej konieczności (np. broniąc ludzi). Zmiana przepisów to reakcja na fakt, że dotychczasowe środki - w tym słabsza broń gazowa - przestały działać na drapieżniki podchodzące pod ludzkie domy. Ustawa czeka na podpis prezydenta.

Radni opozycji proponowali podwyżkę pensji prezydenta o 230 złotych

Kinga Dereniowska
kinga.dereniowska@polskapress.pl

W dyskusji na temat zmiany pensji Konrada Fijołka radny Michał Wróbel (Razem dla Rzeszowa) poparł podwyżkę prezydenta. Tylko z inną kwotą.

- Postuluję cofnięcie projektu uchwały do właściwej komisji, w celu jej preredagowania tak, aby łączną kwotę ustalić na tym samym poziomie, co kwota podwyżki przyznanej



Jacek Strojny: źle oceniam pracę prezydenta Rzeszowa

niedawno przez prezydenta wszystkim pracownikom urzędu miasta, czyli 230 zł brutto - powiedział radny.

Przypomnijmy, że związek zawodowy chciał 270 zł podwyżki brutto dla miejskich urzędników, a prezydent zaproponował 230 zł brutto.

Według Mateusza Maciejczyka (klub Koalicji Obywatelskiej), prezydent zarabia mniej niż dyrektorzy w prywatnych przedsiębiorstwach. - A przecież nie pracuje od godz. 7 do godz. 15 - argumentował.

Jacek Strojny (RdR) wypowiedział się o podwyżce dość ostro.

- Bardzo źle oceniam, jak prezydent wykonuje swoją pracę i jak traktuje swoich pracowników - stwierdził.

Zachowanie radnych opozycji, Andrzej Dec (KO) określił jako „festiwal małostkowości”.

- Podwyżka dla pracowników to jest, niestety, znaczny koszt dla budżetu, dlatego nie jest łatwo ją dać. Jakbyśmy mieli te pieniądze, w wystar-

czającej ilości, to nie byłoby żadnej wątpliwości - argumentował.

Marcin Stopa podkreślał, że co roku w urzędzie są podwyżki.

- Przez ostatnie pięć lat było to łącznie 2330 zł dla każdego pracownika - przekazał sekretarz.

- Łaski pan nie robi. To się pracownikom po prostu należało - zareagował na to Michał Wróbel (RdR).

Radni przyznali prezydentowi podwyżkę dzięki temu,

że od głosu wstrzymali się radni reprezentujący prezydenturę opozycję: Robert Kultys, Krystyna Wróblewska i Andrzej Szlachta (wszyscy z PiS) oraz Rafał Kulig (Razem dla Rzeszowa).

„Za” byli radni KO oraz Róża Rzeszowa. „Przeciw” trzech radnych Razem dla Rzeszowa i sześciu radnych PiS.

Na konto prezydenta nie tylko wpłynęła uchwalona podwyżka, ale i wyrównanie od lipca 2025 roku.

©@

Twoje dziecko na okładce gazety?

Wyślij zdjęcie, wygraj nawet 40 000 zł.

ZGŁOŚ NA: www.nowiny24.pl/usmiech

Spółki Skarbu Państwa i prywatny biznes - razem dla bezpieczeństwa

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Jak skłonić prywatny biznes do udziału w państwowym projekcie finansowania i współpracy z podmiotem publicznym?

Od lat lansowany model biznesowy: partnerstwo publiczno - prywatne realizował się z oporami także dlatego, że taki mariaż opinia społeczna traktowała jako potencjalnie korupcjogenny. Potrzeby bezpieczeństwa państwa wręcz wymuszają jego realizację, a program SAFE bez udziału sektora prywatnego będzie bardzo trudny w wykonaniu.

- Trzeba „wciągnąć na pokład” jak najwięcej firm, które mogą dostarczać dla przemysłu obronnego swoje usługi i produkty - tłumaczy Grzegorz Wrona, wiceminister aktywów państwowych. - Nie ma takiej spółki w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, która jest samowystarczalna. Czy to Huta Stalowa Wola, czy Pratt&Whitney, który nie jest w SAFE, ale dobrze ilustruje zjawisko. Kiedy tworzyła się Dolina Lotnicza można było obserwować, jak rosły kompetencje tych małych firm wokół niej.

Przed kilku dniami podczas Regionalnego Forum Polskiego Przemysłu Zbrojeniowego w Łańcucie PGZ przed-



FOT. BARBARA GALAS

- Trzeba „wciągnąć na pokład” jak najwięcej firm, które mogą dostarczać dla przemysłu obronnego swoje usługi i produkty - mówi Grzegorz Wrona, wiceminister aktywów państwowych

stawiła propozycję współpracy także takim prywatnym przedsiębiorcom, którzy dotąd nie rozważali wejścia produkcyjnego czy usługowego w przestrzeń militarną.

- Widzieli taką kooperację w kategoriach zamkniętej bramy jednostki wojskowej i spełnienia bliżej nieokreślonych warunków, co ich zniechęcało do współpracy - uzasadnia minister. - Tymczasem dziś szereg firm ze strefy ekonomicznej w Jasionce, w której się znajdujemy, dostarcza wojsku szereg elementów: od budowy całych jednostek

woskowych po produkcję bardzo skomplikowanych elementów sektora zbrojeniowego.

SAFE mocno akcentuje kryterium local content

Przy wsparciu także „efekt Łańcuta” był taki, że do współpracy z PGZ zgłosiło się 600 firm, 200 z nich otrzymało akredytację. Obawy zostały przełamane, oczekiwania zysku i rozwoju biznesowego zwyciężyły. Tym bardziej, że SAFE mocno akcentuje kryterium local content,

dzięki czemu zysk, perspektywy rozwojowe i know-how zostają ma miejscu - w przedsiębiorstwie, co ma gigantyczne znaczenie dla regionalnej gospodarki.

- Wiele potrzebnych w Polsce rzeczy nie jest tu produkowane, zasada local content sprawia, że technologia oraz know-how tutaj przychodzą - mówi wiceminister. - Przyznaję, że jeszcze przed rokiem Polska z zazdrością zerkiała na Włochy i Francję, które potrafiły znaleźć sposób, by - będąc w Unii Europejskiej - zadbać przede wszystkim o swój ry-

nek, firmy i pracowników. A know-how przychodzi i zostaje, co i w Polsce już się dzieje. Mało tego: potrafiły udowodnić, że pewne pozyskane z zewnątrz rozwiązania potrafiły usprawnić, jak w Hucie Stalowa Wola, która była w jakimś reżimie kontraktowym, a polscy inżynierowie umieli je na tyle udoskonalić, że są one już polskie niż zakontrowane. I to nie naruszając praw patentowych, bo robione to jest w kooperacji z partnerem. Jako Polska jesteśmy bardzo silni inżynierijnie - dodał wiceminister.

Na dowód wspominał niedawną wizytę w Algierze z ministrem, Radosławem Sikorskim, w którym „tyle dobrych rzeczy usłyszałem o polskich inżynierach, o Akademii Górniczo Hutniczej, o śląskich uczelniach”.

- Tam w rządzie są ludzie, którzy kształcili się w AGH - przytaczał minister. - Dzięki wysokiej jakości edukacji w polskich uczelniach mamy wielu takich ambasadorów na świecie. ©©

Zarejestruj się na Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego za pomocą formularza na stronie: <https://www.energiapolski.pl/rejestracja>

FORUM W RZESZOWIE 15 CZERWCA

Przed nami jedno z najważniejszych wydarzeń gospodarczych roku na Podkarpaciu. Polska Press Grupa, Nowiny24.pl, StrefaBiznesu.pl i StrefaObrony.pl zapraszają na Forum Dostawców Przemysłu Energetycznego i Obronnego „Energia z Polski - Local First” w Rzeszowie pod patronatem Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Forum odbędzie się z udziałem ministra Wojciecha Balczuna, planowany jest udział wicepremiera i ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka - Kamysza, ministra klimatu Pauliny Hennig - Kłoski oraz ministra energii Miłosza Motyki.

15 czerwca do Rzeszowa przyjadą przedstawiciele największych polskich firm, m.in. Orlenu, Tauro-na i PGZ oraz BGK i ARP. To unikalna okazja, by stanąć twarzą w twarz z ludźmi decydującymi o największych zamówieniach w kraju. To miejsce na networking, promocję własnych rozwiązań i bezpośredni dialog biznesu z administracją.

● Udział w wydarzeniu jest bezpłatny
● Rejestracja: Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, zachęcamy do szybkiego zapisywania się.

Setki oszukanych, milionowe straty. Sprawa Mieszka C. do ponownego rozpatrzenia

Andrzej Płes
a.ples@nowiny24.pl

Mieszko C. uchodził za eksperta w zakresie biznesu i reklamy. Własna działalność biznesowa zaprowadziła go na salę sądową w charakterze oskarżonego.

Wielokrotnie występował na konferencjach i wygłaszał prelekcje, jak z sukcesem prowadził firmę. Był osobą publiczną, z zapalem promował żeglarsstwo, które było jego pasją, budził zaufanie i wielu mu zaufało. Czego później serdecznie żałowali. Kierowana przez niego firma Prodentel, zaopatrująca hurtownie dentystryczne i gabinety stomatologiczne, wyemitowała w latach 2016 i 2017 obligacje, setki ludzi ulokowało w nich swój kapitał. Termin wykupu obligacji przez

firmę minął, wierzyciele pieniędzy nie odzyskali. Trzy lata później spółka upadła, zostawiając po sobie ok. 66 mln zł długu, a śledczy doliczyli się ponad 350 obligatariuszy, którym po oszczędnościach pozostała niska nadzieja, że odzyskają swoje 50 mln zł. Mieszko C. usłyszał wówczas cztery zarzuty, m.in. przywłaszczenia powierzonego mienia znacznej wartości, oszustwa kapitałowego w związku z emisją obligacji na podstawie nieprawdźliwych informacji o stanie finansowym spółki, nie złożenia wniosku o upadłość, mimo że były po temu podstawy. Sąd Rejonowy w Rzeszowie zdecydował w 2022, że Mieszko C. ma na 3 miesiące trafić do tymczasowego aresztu.

- Zobowiązał się do wykupienia obligacji w określonym czasie wraz z odsetkami oraz

przeznaczenia pozyskanych środków na między innymi optymalizację struktury zadłużenia i finansowanie rozwoju działalności spółki - podawała później prokuratura, badająca sprawę. I zamiast spłacić swoich wierzycieli przedzielił fakty, bo kilka swoich nieruchomości i dwa jachty o łącznej wartości 1,5 mln zł przepisał na matkę, żeby komornik nie „położył na nich ręki”. Nie zdołał uciec z całym swoim majątkiem, skoro: - Prokurator zabezpieczył na mieniu należącym do podejrzanego, wykonanie grożącego mu przepadek mienia, w postaci domu jednorodzinnego w zabudowie bliźniaczej, położonego na terytorium Hiszpanii, o łącznej wartości 465 000 euro, jak również prokurator zajął udziały podejrzanego w spółce kapitałowej o łącznej wartości 2 000 000 zł

- wyliczyła wówczas Prokuratura Okręgowa w Rzeszowie.

Wyrok, gry sądowe i... wyrok

Ostatecznie akt oskarżenia sprecyzował szerszy zakres zarzutów: od firmy SG Equipment Leasing Polska pożyczył ponad 425 tys. zł na zakup sprzętu medycznego. Sprzętu spółce nie wydał, pożyczki nie spłacił. Od Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci w Rzeszowie pobrał 350 tys. zł na zakup sprzętu, fundacja od transakcji odstąpiła, żądając zwrotu tej sumy. Otrzymała 12,5 tys. zł, reszty już nie, mimo wezwań fundacji. W identyczny sposób fundacja straciła kolejne 260 tys. zł w podobnej transakcji z Prodentalem. Mieszko C. był też prezesem spółki Medicadental, z nią również hospicjum weszło w inte-



FOT. PAWEŁ DUBIEL

SA w Rzeszowie zdecydował, że sąd okręgowy będzie musiał ponownie rozpatrzyć sprawę

res, na których straciło 950 tys. zł. Osobie prywatnej sprzedał Porsche, jako własne, po czasie kupujący dowiedział się, że było leasingowane. Stracił 232 tys. zł.

W lipcu 2022 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał winę Mieszka C., skazując go łącznie na 5 lat pozbawienia wolności na naprawienie szkody pokrzywdzonym. Z wyłączeniem wątku sprzedaży Porsche, od którego zarzuty Mieszko C. został uniewinniony.

Od tego wyroku odwołał się obrońca oskarżonego i oskarży-

ciel posiłkowy, obie strony zwróciły się o rozstrzygnięcie do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Zapowiedziana na październik 2025 r. sprawa nie odbyła się, ponieważ do sądu wpłynął wniosek o wyłączenie ze składu orzekającego jednego z sędziów. Wniosek osobiście złożył oskarżony. Drugi - jego obrońca, de facto też o wyłączenie, choć innego już sędziego. Wreszcie 26 maja br. SA w Rzeszowie zdecydował, że sąd okręgowy będzie musiał ponownie rozpatrzyć sprawę. ©©

Święcenia kapłańskie - dwóch nowych księży dla diecezji rzeszowskiej

oprac. l.solski
lukasz.solski@polskapress.pl

Dwóch diakonów z diecezji rzeszowskiej przyjął święcenia kapłańskie podczas uroczystej Mszy św. w katedrze rzeszowskiej.

W katedrze rzeszowskiej sakrament kapłaństwa przyjęli diakoni Marek Dul z parafii św. Trójcy Przenajświętszej w Głogowie Małopolskim oraz Kacper Turek z parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Jasle.

Mszy św. przewodniczył biskup rzeszowski Jan Wątroba. Eucharystię koncelebrował także bp Kazimierz Górny oraz około czterdziestu kapłanów. Wśród nich byli przełożeni Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, a także księża z rodzinnych parafii neoprezbiterów.

Podczas liturgii kandydaci do kapłaństwa złożyli przyrzeczenia i przyjęli święcenia prezbiteratu. W uroczystości uczestniczyli rodzeni nowych księży, przedstawiciele parafii oraz wierni z diecezji.



Sakrament kapłaństwa przyjęli diakoni: Marek Dul z parafii św. Trójcy Przenajświętszej w Głogowie Młp. oraz Kacper Turek z parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Jasle.

Bp Jan Wątroba: nie skupiać uwagi na sobie

W homilii bp Jan Wątroba podkreślał, że kapłaństwo rodzi się ze słuchania Chrystusa i trwania przy Nim. Nawiązał również do hasła roku duszpasterskiego „Uczniowie-Misjonarze”, zaznaczając, że

w szczególny sposób odnosi się ono do kapłanów.

Hierarcha przypominał, że prezbiter ma głosić Ewangelię i być świadkiem Chrystusa, a nie skupiać uwagi na sobie. Cytując słowa z Ewangelii św. Jana: - Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam - zwrócił

uwagę na odpowiedzialność za niesienie Dobrej Nowiny wszystkim ludziom.

- Nie idziecie sami. Idziecie ze Zmartwychwstałym i w imię Zmartwychwstałego - mówił bp Wątroba do kandydatów.

Biskup przywołał również słowa papieża Leona XIV

z homilii święceń prezbiteratu z 31 maja 2025 roku: - Tożsamość kapłana nie rodzi się z niego samego ani z pełnionej funkcji, lecz z głębokiego i żywego zjednoczenia z Chrystusem.

„Nie zamykajcie drzwi”

W dalszej części homilii bp Wątroba mówił o relacji księdza z wiernymi. Podkreślał, że posługa kapłańska nie może być realizowana w oddaleniu od ludzi.

- Kapłan żyje prawdziwie swoim powołaniem wtedy, gdy pozostaje w żywej relacji z powierzonym mu ludem: słucha go, niesie jego ciężary, dzieli jego radości i nadzieje - zaznaczył biskup.

Kaznodzieja przypominał również o znaczeniu sakramentu pojednania. Zachęcał nowych kapłanów do cierpliwości i otwartości wobec penitentów.

- Nie zamykajcie drzwi, ale otwierajcie je z łagodnością, bo Bóg nigdy nie odmawia przebaczenia temu, kto o nie prosi - mówił bp Wątroba.

Hierarcha zwrócił także uwagę, że kapłan jest posłany szczególnie do osób zagubionych, cierpiących i potrzebujących Bożego miłosierdzia.

Bp Wątroba przypomniał, że patronem roku seminaryjnego wyświęconych diakonów jest św. o. Pio. Wskazał go jako wzór pokory, posłuszeństwa i oddania Bożemu miłosierdziu.

- Świat potrzebuje kapłanów, którzy są czytelnymi znakami obecności Pana - podkreślił biskup.

Na zakończenie Eucharystii nowo wyświęceni księża podziękowali wszystkim, którzy wspierali ich na drodze do kapłaństwa. Następnie, przy figurze Matki Bożej Fatimskiej, zawierzili swoje kapłaństwo Najświętszej Maryi Pannie.

W sobotę, w wigilię Zesłania Ducha Świętego, w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu odbyły się święcenia kapłańskie czterech diakonów Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Uroczystej Eucharystii przewodniczył abp Adam Szal, metropolita przemyski. ©©

REKLAMA

0011530311

Ogólnopolskie obchody Dnia Diagnosty Laboratoryjnego odbyły się na Podkarpaciu

Konferencja naukowa „Pozytywne zmiany w ochronie zdrowia. Interdyscyplinarne aspekty medycyny laboratoryjnej” wpisana się w organizację tegorocznych obchodów Ogólnopolskiego Dnia Diagnosty Laboratoryjnej 2026 (przypada 27 maja). Wydarzenie zorganizowali wspólnie: Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych, Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej oraz Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu.

Konferencja odbyła się w Arłamowie w dniach 18-19 maja 2026 r. Wydarzenie uroczystie otworzyli: prezes PTDL dr hab. n. med. Katarzyna Winsz-Szczotka, prof. SUM, prezes KRDL dr n. med. Monika Pintał-Ślimak i dyrektor Wojewódzkiego Szpitala w Przemyślu dr n. o zdr. Barbara Stawarz.

Wśród obecnych gości znaleźli się m.in.: poseł Norbert Pietrykowski, wicemarszałek województwa podkarpackiego Piotr Pilch, wiceprezes Kolegium Medycyny Laboratoryjnej w Polsce prof. dr hab. n. med. Urszula Demkow oraz dyrektor Departamentu Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Mariola Zajdel-Ostrowska.

Spotkanie było okazją do wręczenia wyróżnień. Tytuł Zasłużonego Diagnosty Laboratoryjnego odebrała pani Anna Cencora. Z kolei okolicznościowe statuetki Wojewódzkiego Szpitala im. św. Ojca Pio w Przemyślu trafiły do pani Joanny Pydzińskiej – kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej i Mikrobiologicznej oraz pani Magdaleny Mac-Sus – kierownik Pracowni Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi.

Konferencję poprzedziła wizyta studyjna w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej szpitala wojewódzkiego w Przemyślu, by na przykładzie nowoczesnej Pracowni Biochemii i Immunochemii omówić praktyczne aspekty pracy w medycznym laboratorium diagnostycznym.

Na konferencję złożyło się sześć sesji naukowych. Wśród prelegentów byli również pracownicy szpitala wojewódzkiego w Przemyślu. Wykład inauguracyjny wygłosił kierownik



Okolicznościowe statuetki Wojewódzkiego Szpitala im. św. Ojca Pio w Przemyślu trafiły do pani Joanny Pydzińskiej – kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej i Mikrobiologicznej oraz pani Magdaleny Mac-Sus – kierownik Pracowni Immunologii Transfuzjologicznej z Bankiem Krwi.

kardiologii dr n. med. Łukasz Wiśniowski. Mówił o roli Lp(a) w świetle współczesnych wytycznych kardiologicznych i o tym, co dla codziennej pracy medycznych laboratoriów diagnostycznych oznaczają najnowsze rekomendacje.

Z kolei pełnomocnik ds. zarządzania jakością w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej i Mikrobiologicznej Bożena Sękowska przedstawiła rolę diagnosty w badaniach hematologicznych z perspektywy codziennej praktyki.

Natomiast dyrektor dr n. o zdr. Barbara Stawarz wzięła udział w panelu dyskusyjnym na temat wyzwań medycyny laboratoryjnej i jej roli w codziennej pracy szpitala.

Duże zainteresowanie wzbudziła sesja poświęcona me-

dycyne taktycznej w diagnostyce w warunkach kryzysowych. Kolejna sesja dotyczyła zagadnień pediatrycznych. Wykładowcy poruszyli kwestie związane z diagnostyką zaburzeń ze spektrum autyzmu, hipofosfatazją oraz wpływu środków psychoaktywnych na młodzież.

W czasie konferencji mówiono też o diagnostyce chorób infekcyjnych i pasożytniczych, czy diagnostyce hematologicznej. Zwrócono uwagę na diagnostykę genetyczną chorób rzadkich i powszechnych; zastanawiano się, dlaczego rozpoznanie niektórych schorzeń trwa latami oraz wskazywano na wykorzystywanie różnych technologii w diagnostyce. Podkreślono też, jak ważny w leczeniu alergii i chorób

immunologicznych jest zarówno wywiad kliniczny, jak i badania laboratoryjne.

Konferencja „Pozytywne zmiany w ochronie zdrowia. Interdyscyplinarne aspekty medycyny laboratoryjnej” została dofinansowana ze środków Województwa Podkarpackiego, a patronatem honorowym objął je Marszałek Województwa Podkarpackiego.

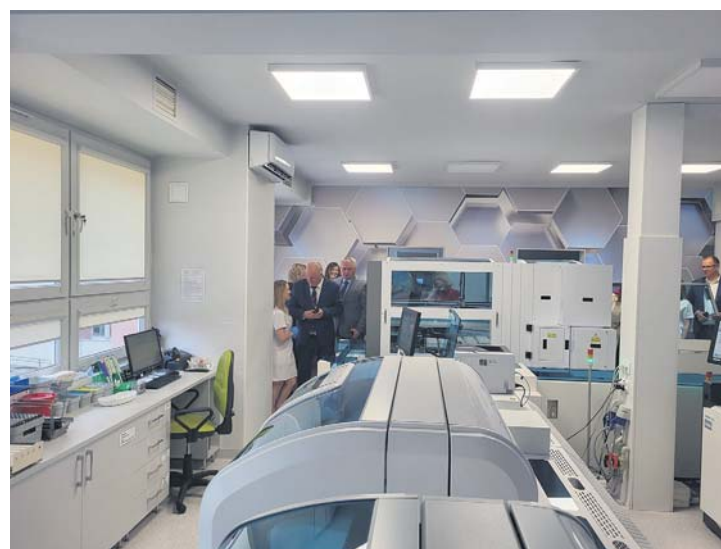
Z okazji przypadającego dziś Dnia Diagnosty Laboratoryjnej składamy wszystkim diagnostom najlepsze życzenia i dziękujemy za Państwa pracę, która jest nieodłącznym elementem diagnostyki i leczenia pacjentów.

Fot. Paweł Bugira

wyróżnienie
w konkursie

2025

nasze
DOBRE



Wizyta studyjna w Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej szpitala wojewódzkiego w Przemyślu.

O publikowany program podróży pokazuje wyraźnie jej główny kierunek: „spotkanie z człowiekiem tam, gdzie najbardziej potrzebuje nadziei”. Leon XIV odwiedzi zatem peryferie Madrytu i spotka się z migrantami na Wyspach Kanaryjskich.

Papieska statystyka

Pierwszym Papieżem, który przybył do Hiszpanii z wizytą apostolską, był św. Jan Paweł II. W 1982 r. odbył pielgrzymkę przez kraj pod hasłem „Świadek nadziei”. Od 31 października do 9 listopada odwiedził m.in. Madryt, Ávilę, Salamanę, Toledo, Sewillę, Granadę, Saragossę, Montserrat, Barcelonę, Walencję i Santiago de Compostela. Łącznie był w 11 wspólnotach autonomicznych i wygłosił 57 przemówień.

W 1984 r. powrócił do Saragossy na święto Matki Bożej z Pilar. „Bądźcie mocni w wierze jak ta kolumna z Saragossy!” – wzywał wówczas wiernych, nawiązując do nazwy sanktuarium. Kolejne wizyty wiązały się m.in. ze Światowymi Dniami Młodzieży w Santiago de Compostela (było tam blisko 500 tys. uczestników), Kongresem Eucharystycznym w Sewilli oraz spotkaniem młodych na madryckim lotnisku Cuatro Vientos w 2003 r. Wtedy pożegnał się słowami: „Na zawsze, Hiszpanio. Na zawsze, ziemio Maryi!”.

Z kolei Benedykt XVI odwiedził Hiszpanię trzykrotnie. W 2006 r. przybył do Walencji na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin. W 2010 r. udał się do Santiago de Compostela oraz Barcelony, gdzie konsekrował bazylikę Sagrada Familia. Jego ostatnia wizyta przypadła na Światowe Dni Młodzieży w Madrycie w 2011 r., odbywające się pod hasłem: „Zakorzenie i zbudowanie na Chrystusie, mocni w wierze”.

„Podnieście oczy”

Podróż papieża Leona XIV będzie drugą najdłuższą papieską wizytą w Hiszpanii po wielkiej pielgrzymce Jana Pawła II z 1982 r. Hiszpania nie była też krajem nieznanym dla innych papieży: Pius XII, św. Jan XXIII, Benedykt XVI, Franciszek i sam Robert Francis Prevost odwiedzali ją jeszcze przed wyborem na Stolicę Piotrową.

Obecnej podróży towarzyszyć będzie hasło „Podnieście oczy” („Alzad la mirada”), zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana. Organizatorzy wskazują, że jest to „wezwanie do nadziei i kontemplacji, która zachęca, by nie zamykać się w sobie, lecz odnaleźć jedność, piękno i miłość jako konkretne znaki życia wspólnotowego”. To zarazem zaproszenie do spojrzenia dalej, do spojrzenia poza to, co doraźne „ku rzeczywistości nadziei i zbawienia”.

Nawiązuje do tego logo wizyty Ojca Świętego w Hiszpanii:



Kulminacją pobytu w Baarcelonie będzie msza św. w bazylice Sagrada Familia, połączona z inauguracją wieży Jezusa Chrystusa

Papież jedzie do Hiszpanii. Jak zostanie przyjęty?

6 czerwca Leon XIV rozpocznie tygodniową wizytę w Hiszpanii. Lewicującej, podzielonej ideologicznie, a mimo to szczególnie często odwiedzanej przez papieży

Mariusz Grabowski

otwarty okrąg, który tworzą postacie ludzi. Są połączone ze sobą i skierowane ku górze, co „wyraża wspólnotę, spotkanie i wzajemne wsparcie”.

Pół mln hostii

Przyjrzyjmy się harmonogramowi papieskiej podróży: rozpocznie się 6 czerwca w Madrycie, gdzie papież spotka się z parą królewską, władzami państwowymi oraz korpusem dyplomatycznym. Ale odwiedzi też obrzeża miasta, w dzielnicę Lu-

cero, gdzie działa projekt Caritas wspierający osoby bezdomne, a wieczorem wspólne modlitewne czuwanie z młodzieżą. Centralnym wydarzeniem spotkań w stolicy Hiszpanii będzie Msza św. w uroczystość Bożego Ciała na Plaza de Cibeles, którą Papież odprawi w niedzielę 7 czerwca.

Poniedziałek 8 czerwca będzie poświęcony spotkaniom instytucjonalnym: z premierem Hiszpanii Pedro Sánchezem oraz parlamentarzystami. W siedzi-

bie konferencji episkopatu odbędzie się spotkanie z biskupami, a następnie modlitwa przed wizerunkiem Matki Bożej Almudeny w katedrze madryckiej. Wieczorem zaplanowano spotkanie z diecezjanami na stadionie Santiago Bernabéu.

W Barcelonie i na Wyspach

Kolejnym etapem wizyty będzie Barcelona. We wtorek 9 czerwca papież nawiedzi katedrę św. Krzyża i św. Eulalii oraz

spotka się z wiernymi na modlitewnym czuwaniu na Stadionie Olimpijskim. Kolejnego dnia uda się do więzienia Brians 1 w Sant Esteve Sesrovires oraz do opactwa na Montserrat, które jest jednym z najważniejszych miejsc duchowych Katalonii (papież zje m.in. obrad z mnichami). Kulminacją pobytu będzie msza św. w bazylice Sagrada Familia, połączona z inauguracją wieży Jezusa Chrystusa. Wydarzenie to wpisuje się w obchody setnej rocznicy śmierci Antonio Gaudiego, twórcy świątyni, nazywanego „architektem Boga”.

Ostatni etap podróży poprowadzi na Wyspy Kanaryjskie, czyli do jednego z głównych miejsc, do których docierają migranci z Afryki. Według oficjalnych danych rządu Hiszpanii, tylko w 2024 r. na archipeląg przybyło prawie 700 łodzi z niemal 48 tys. osób na pokładach. Było to o ponad 7 tys. więcej niż w 2023 r., który również był rekordowy. 11 czerwca na Gran Canarii Papież spotka się z organizacjami niosącymi pomoc przybywającym oraz z samymi migrantami w porcie Arguineguin.

Ostatniego zaś dnia wizyty, 12 czerwca, Ojciec Święty odwiedzi teryfianński ośrodek Las Raíces, gdzie przebywają osoby oczekujące na dalszą pomoc, a także centrum integracji dla migrantów oraz odprawi Eucharystię i wygłosi homilię w porcie Santa Cruz de Tenerife.

Młodzież i Ewangelia

Analizując kontekst papieskiej podróży do Hiszpanii nie sposób uciec od tamtejszej sytuacji społeczno-politycznej. Piętnaście lat po pamiętnych Światowych Dniach Młodzieży w Santiago de Compostela krajo-braz duchowy Półwyspu Iberyjskiego uległ znacznemu przesunięciu. Choć blisko 42 proc. społeczeństwa nie utożsamia się z żadną religią, paradoksalnie siła świadectwa młodych Hiszpanów wzrosła.

Raport „Młodzi Hiszpanie 2026” wskazuje, że odsetek młodych identyfikujących się jako katolicy wzrósł z 31,6 proc. w 2020 r. do 45 proc. w 2025 r. To dowód na to, że w świecie przesyty ideologicznego, radykalne pójście za Ewangelią staje się dla młodzieży najbardziej atrakcyjną alternatywą.

Bp senior diecezji Segowia César Augusto Franco Martínez podkreśla, że mimo kultury „życia chwilą”, w młodych drzemie niezmiennie pragnienie transcendencji, którego nie zaspokoją azjatyckie trendy czy laicki styl życia. Leon XIV przybywa do kraju, gdzie katolicyzm przestaje być jedynie tradycją przodków, a staje się świadomym wyborem „pod prąd”.

Zmienia się też układ sił w hiszpańskiej polityce. Zakończony w niedzielę 17 maja wybory w Andaluzji wygrała konserwatywna Partia Ludowa, uzyskując 53 miejsca w lokalnym

parlamencie. Partia Vox uzyskała 15 miejsc, zaś socjaliści z PSOE tylko 28, co jest ich najgorszym wynikiem od czasów tzw. „przywroćenia demokracji” po rządach gen. Franco.

Komentatorzy, zwłaszcza ci pravicowi mówią wręcz o „końcu ery lewicy w Hiszpanii”. Pogrom w Andaluzji to bowiem kolejna porażka partii Pedro Sáncheza w wyborach regionalnych. PSOE, która w ostatnim czasie mierzy się także poważnymi skandalami korupcyjnymi, przegrała głosowania w Estremadurze w grudniu, Aragonii w lutym oraz Kastylii i Leon w połowie marca. Wszędzie tam wygrała Partia Ludowa, przy dobrych wynikach Vox-u.

Wybory parlamentarne w Hiszpanii są zaplanowane na lato 2027 r. Według sondaży prawica może w nich liczyć na około 30 proc. głosów, o kilka punktów procentowych więcej od socjalistów. Poparcie dla Vox-u wynosi ok. 18 proc.

„Tykająca bomba”

Jednym z najgorętszych tematów, podnoszonych przed wizytą Leona XIV, jest kwestia nielegalnej migracji. Bp José Mazuelos z Wysp Kanaryjskich wskazał w wywiadzie dla „The Objective”, że to „tykająca bomba” i wszystkie strony sceny politycznej powinny odstąpić od wykorzystywania imigracji do realizacji własnych celów ideologicznych.

Hiszpańskie władze niedawno zatwierdziły plan legalizacji statusu pół mln migrantów, co spowodowało poważny kryzys w kraju. Co ciekawe, episkopat hiszpański opowiada się za afirmatywną polityką wobec przybyszów, co spowodowało jego ostry konflikt m.in. z partią Vox.

Lider tego ugrupowania Santiago Abascal powtarza w wywiadach za wiceprezydentem USA J.D. Vance’em sugerując, że bardzo często proimigracyjne stanowisko biskupów podyktowane jest obawami o ograniczenie dotacji na cele charytatywne. „Niektórzy ludzie czerpiący zyski z nielegalnej imigracji powinni opuścić pałac i zobaczyć, jakie konsekwencje ma to dla Hiszpanów: dla opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa, płac i podatków - komentował w kwietniu Abascal, niedwuznacznie kierując te słowa w stronę bpa Mazuelosa.

Z pomocą technologii

Zwróćmy uwagę na jeszcze jedną kwestię. Zbliżająca się podróż będzie rewolucją w komunikacji z wiernymi. Ma się ona odbywać za pomocą specjalnie stworzonej strony internetowej. Organizatorzy przewidzieli „sekcję z najczęściej zadawanymi pytaniami”, a także praktyczne informacje dla osób, które chciałyby włączyć się w przygotowania jako wolontariusze lub wesprzeć wydarzenie finansowo poprzez darowizny.

Osobowość *roku 2025*

Podkarpacia



SPÓŁECZNYCY, PRZEDSIĘBIORCY, SAMORZĄDOWCY, NAUKOWCY, INNOWATORZY, LUDZIE KULTURY... TO WŁAŚNIE ONI ZWYCIĘŻYLI W PLEBISCYCIE, ZDOBYWAJĄC PRESTIŻOWE TYTUŁY

Poznaj bohaterów akcji, którzy zmieniają województwo na lepsze

Osobowość Roku to wielki plebiscyt prowadzony w całej Polsce przez dzienniki regionalne i serwisy internetowe wydawnictwa Polska Press. W naszym województwie to my prowadzimy tę akcję - i dziś mamy zaszczyt przedstawić w tym specjalnym dodatku zwycięzców - nasze Osobowości Roku 2025!

Laureaci tytułu Osobowość Roku to wyjątkowe postacie. Inspirują innych i kształtują rzeczywistość, przynosząc pozytywne zmiany w wielu dziedzinach życia. Swoją działalnością społeczną, wkładem w rozwój kultury, innowacyjnością, osiągnięciami w biznesie, nauce i zaangażowaniem w politykę oraz samorządność nieustannie podnoszą jakość życia lokalnych społeczności. Wspierają różnorodne inicjatywy, edukują, rozwijają przedsiębiorczość, wspierają potrzebujących i promują kulturę, zasługując na nasze uznanie i wdzięczność. Ich

działania motywują i pokazują, że zaangażowanie i pasja mogą realnie zmieniać świat wokół nas!

Kandydatów do tytułów Osobowość Roku 2025, tradycyjnie, nominowało nasze kolegium redakcyjne. Każda nominacja była starannie uzasadniona, wskazując konkretne osiągnięcia lub zasługi danej osoby w zeszłym roku. Mieszkańcy również mieli możliwość zgłaszania propozycji osób, które, ich zdaniem, zasługiwały na prestiżowy tytuł.

Głosowanie było prowadzone w sześciu kategoriach: Kultura, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes i Przedsiębiorczość, Polityka, samorządność i społeczność lokalna, Innowacje/Nowe Technologie oraz Nauka.

W pierwszych czterech kategoriach nagrody zostały najpierw przyznane osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Laureaci nie tylko zdobyli tytuły na tym szczeblu, lecz awansowali także do wojewódzkiego

finału akcji, w którym zostały przyznane tytuły Osobowość Roku 2025 naszego województwa. W kategoriach Innowacje/Nowe Technologie i Nauka głosowanie było prowadzone w jednym etapie w skali całego województwa.

Nasi Czytelnicy oddając swoje głosy, wybrali osoby, które szczególnie zasłużyły się dla społeczności lokalnych w minionym roku w każdej z sześciu dziedzin, dzięki czemu mogliśmy uhonorować te inspirujące postacie i docenić ich wkład w rozwój naszego województwa. „Nasi” zwycięzcy mieli także szansę na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski, bo plebiscyt był prowadzony jednocześnie we wszystkich województwach w kraju. Zwycięzcy z każdego regionu wzięli udział w ogólnopolskim finale, w którym zwycięzcy zdobyli tytuły Osobowość Roku Polski 2025 w każdej kategorii. Wieńczyła go wspaniała gala, a - podobnie jak w poprzednich latach - redakcyjnym podsumowa-

niem plebiscytu będzie albumowe wydawnictwo „Osobowość Roku 2025”. Na kilkuset stronach tej książki przedstawimy laureatów, prezentując bliżej zdobywców pierwszych trzech miejsc w każdej kategorii z każdego województwa. Będzie to wyjątkowa kronika upamiętniająca dokonania laureatów prestiżowych tytułów.

Zaznaczaliśmy, że w czasie trwania plebiscytu do gazety zostaną dołączone także dwa specjalne dodatki. W pierwszym, który już się ukazał, przedstawiliśmy wszystkie nominowane osoby oraz uzasadnienia nominacji. Drugi dodatek trzymacie właśnie Państwo w dłoniach. Zamieściliśmy w nim sylwetki zwycięzców oraz prezentacje laureatów plebiscytu z każdego powiatu. Poznajcie więc Państwo bohaterów naszej akcji, którzy zmieniają region na lepsze w wielu dziedzinach życia. Poznajcie Osobowości Roku 2025 z naszego województwa!



Osobowości Roku Polski 2025 - tytuły w wielkim finale przyznane!

Ogólnopolski finał to zwieńczenie plebiscytu, w którym nagrody zostały przyznane w sześciu kategoriach. Poniżej prezentujemy zwycięzców każdej z nich.

Tytuły Osobowości Roku mają charakter nie tylko lokalny, lecz także ogólnopolski. Z dumą informujemy, że w skali Polski laureatami w kategorii Kultura

zostali: I miejsce - Agnieszka Leszczyńska, II miejsce - Rita Reiss (prezes stowarzyszenia Anatomia, Chorzów), III miejsce - Elżbieta Tarłowska (projektantka unikatowych sukien, stylistka Mody Roku, ekspertka - ecology in clothing design, Kalsk).

W kategorii Działalność Społeczna i Charytatywna: I m. - Jan Gargasewicz, II m. - Ja-

cek Piechota (prezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej, Szczecin), III m. - Andrzej Portka (prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów, Leżajsk).

W kategorii Biznes i Przedsiębiorczość: I m. - Jacek Tomczak, II m. - Wacław Orzech (prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech, Kolbuszowa), III

m. - Paweł Niemczyk (właściciel Kancelarii Prawnej Niemczyk, Wrocław).

W kategorii Polityka, Samorządność i Społeczność Lokalna: I m. - Maciej Samsonowicz, II m. - Krzysztof Harmaciński (wójt, Iława), III m. - Ryszard Skonieczek (wójt, Lubrza).

W kategorii Nauka - I m. - dr hab. Elżbieta Regulska, II m. -

Damian Kułaga i Izabela Siemińska (naukowcy Uniwersytetu Rolniczego i Politechniki Krakowskiej, Kraków), III m. - Joanna Smolarczyk (lekarz, psychiatra w trakcie specjalizacji, doktorantka i badaczka związana ze Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Katowice).

W kategorii Innowacje i nowe technologie: I m. - Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, II

m. - Mateusz Jagła i Adam Wojciechowski (naukowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków), III m. - Marcin Lis (specjalista w dziedzinie systemów jakości oraz zarządzania innowacyjnymi projektami i zintegrowanymi systemami, autor książek w tej dziedzinie, innowator, wizjoner, który dzięki swojej wiedzy i doświadczeniom w Akademii WSB, Dąbrowa Górnicza).

KULTURA



I MIEJSCE: Agnieszka Leszczyńska, naturopatka, autorka poradników prozdrowotnych, propagatorka medycyny naturalnej, Biadolino Radłowskie.

Nominacja m.in. za: wydanie trylogii bestsellerowych książek.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA



I MIEJSCE: Jan Gargasewicz, proboszcz parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego na Podzamczu, Wałbrzych.

Nominacja za: prowadzenie jadłodziń przy kościele i kawiarni, w której każdej niedzieli parafianie miło spędzają czas przy kawie i ciastach, placąc „co łaska”.

BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ



I MIEJSCE: Jacek Tomczak, poseł na Sejm, komisarz generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej Expo 2025, Poznań.

Za doprowadzenie do udanej organizacji stworzenia pawilonu polskiego podczas Wystawy Światowej Expo 2025.

POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA



I MIEJSCE: Maciej Samsonowicz, doradca Ministra Obrony Narodowej, Gdynia.

Nominacja m.in. za: koncepcję Zielonego Okręgu Przemysłowego Kaszubia; inicjatywę Deklaracji Bałtyckiej, raport w ramach Paktu dla Bezpieczeństwa Polski - Pomorze Środkowe.

NAUKA



I MIEJSCE: dr hab. Elżbieta Regulska, naukowiec Wydziału Chemii Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok.

Nominacja za m.in.: bycie laureatką indywidualnej Nagrody Ministra Nauki Szkolnictwa Wyższego za znaczące osiągnięcia w zakresie działalności naukowej.

INNOWACJE/NOWE TECHNOLOGIE



I MIEJSCE: Bożena Chmielina i Jarosław Kondrat, właściciele spółki Ekotechnologie z o.o., Górzycza.

Nominacja za: organiczny polepszacz gleby AgriRol, wytwarzany w innowacyjnej bezodpadowej technologii Biorol.

WYDARZENIE Uhonorowaliśmy laureatów ogólnopolskiego finału plebiscytu Osobowość Roku 2025

Za nami wielka, uroczysta gala w Zamku Królewskim

Uroczysta gala plebiscytu Osobowość Roku 2025 odbyła się w miejscu o wyjątkowym znaczeniu dla polskiej historii i kultury - w Zamku Królewskim w Warszawie. Wybór miejsca odzwierciedla prestiżowy charakter akcji.

Zamek Królewski od stuleci jest miejscem ważnych wydarzeń historycznych, państwowych i kulturalnych. Jego wnętrza były świadkami decyzji o znaczeniu ogólnokrajowym, debat i spotkań wykraczających poza bieżący moment.

I właśnie ta symboliczna przestrzeń stała się 9 maja tłem dla spotkania ludzi, którzy działają w swoich małych ojczyznach. Podczas gali podkreślano, że siłą plebiscytu jest jego lokalny charakter oraz fakt, że organizują go redakcje regionalne. To właśnie dzięki temu plebiscyt pokazuje ludzi znanych nie tylko z pierwszych stron gazet, ale przede wszystkim z realnego działania w swoich miejscowościach, powiatach i regionach.

Najpiękniejsza, najbardziej reprezentacyjna sala Zamku Królewskiego w Warszawie - Sala Wielka - stała się miejscem uhonorowania laureatów z całej Polski. Nagrody wręczono

zwycięzcom ogólnopolskim oraz wojewódzkim (każde województwo miało swoich laureatów tytułów Osobowość Roku w sześciu kategoriach odzwierciedlających różnorodne obszary życia publicznego).

Wydarzenie otworzyła aria Wolfganga Amadeusza Mozarta, a wystąpili Jakub Kopytko (fortepian) i Konrad Bawej (bas-baryton), a uwiecznił je na zdjęciach Adam Jankowski. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było wręczenie pamiątkowych nagród, które trafiły do osób wyróżniających się w kulturze, biznesie, nauce, polityce, działalności społecznej, samorządności oraz innowacjach i nowych technologiach. Były tytuły, nagrody, przemówienia, ale dla laureatów była to także chwila refleksji nad drogą, którą przeszli. Moment, w którym mogli zobaczyć, że ich wysiłek, często rozłożony na lata, został dostrzeżony i doceniony.

To było podniosłe spotkanie ludzi, których łączy pasja, odpowiedzialność i przekonanie, że warto działać, niezależnie od skali przedsięwzięcia. Piękna uroczystość poświęcona tym, którzy pokazują, że pojedynczy człowiek może mieć realny wpływ na swoje środowisko i inspirować innych do działania!



KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Zaufała swojemu sercu. Zawsze właśnie jego słucha

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Monika Szubertowicz to dyrektorka Niepublicznego Przedszkola Pinokio (Rzeszów).

Nasza zwyciężczyni w kategorii Kultura od 16 lat rozwija się w zawodzie nauczyciela wychowania przedszkolnego, a jej przygoda z prowadzeniem placówki rozpoczęła się 10 lat temu.

- Zaufałam swojemu sercu. Zawsze go słucham, dzięki temu jestem w miejscu, w którym teraz jestem - dodaje.

Do Osobowości Roku 2025 była nominowana za: konsekwentne rozwijanie Niepublicznego Przedszkola „Pinokio” w Rzeszowie, tworzenie inspirującego i bezpiecznego środowiska dla dzieci oraz promowanie nowoczesnych metod edukacji przedszkolnej, a także za zaangażowanie, dzięki któremu placówka wyróżnia się innowacyjnością, wysoką jakością nauczania i wsparciem dla rozwoju najmłodszych.

Monika Szubertowicz nie ukrywa, że ta ścieżka, którą podąża, którą wybrała, często bywa trudna i jest pełna wyzwań, bo to praca z ludźmi, z dziećmi przede wszystkim, które wymagają coraz większego wsparcia, ale ona zawsze czuje, że warto wspierać i warto być dla innych, nawet kosztem siebie.

- Najważniejsze w mojej pracy jest zobaczyć uśmiech dziecka i zadowolenie rodziców, których również należy wspierać w podążaniu za rozwojem dziecka. Żyjemy w coraz trudniejszych czasach i takie wsparcie jest pożądane - wyjaśnia.

Opowiada, że wiele różnych sytuacji kształtowało jej światopogląd. - Wartością dla mnie zawsze była i jest rodzina, z której czerpałam siłę do działania. Każda osoba, którą spotkałam w swoim życiu, zostawiła ślad, a ja wyciągałam odpowiednie wnioski do dalszych działań. Uważam, że to najbardziej uczy, a przede wszystkim - pozostawanie autentycznym i zgodnym ze swoimi emocjami -



tłumaczy doceniona dyrektorka placówek.

Byliśmy ciekawi, jak taka zapracowana osoba spędza czas poza pracą. Gdzie znajduje spokój i odpoczynek? Okazuje się, że zazwyczaj ma mało czasu dla siebie, bo w większości wypełnia go

praca właśnie, ale latami nauczyła się łączyć balans. Bardzo lubi śpiewać, wyjawiała nam. Przez wiele lat prowadząc działalność i będąc też na etacie w publicznym przedszkolu, jednocześnie angażowała się w śpiewanie w różnych... zespołach wesel-

nych, co było dla niej oderwaniem się od ciężkiej pracy - i co dawało innym ludziom mnóstwo radości. Również w ten sposób mogła dzielić się swoją dobrą energią życiową, którą tak doceniają na przykład rodzice „jej” dzieci.

Monika Szubertowicz uwielbia psy. - Mam teraz nawet takiego cavaliera, który, jak śmieję się nieraz, jest moim drugim dzieckiem, po synu - wyjawia.

Nasza Osobowość Roku 2025 angażuje się w wiele działań lokalnych i na rzecz kobiet, jak również działań łączących różne biznesy.

- Kocham podróże, choć nie było mi dane wiele zwiedzić, ale to mój plan na przyszłość - zdradza laureatka plebiscytu, Monika Szubertowicz.

W pełni realizuje siebie w tym, co robi - zarządzając placówką Niepublicznego Przedszkola i Żłobka Pinokio, ale najwięcej radości daje jej wejście do grupy i prowadzenie zajęć.

Realizuje się również jako psycholog, od tego roku pro-

wadząc zajęcia indywidualne i wspierając inne prywatne placówki.

Jakie przesłanie, radę lub inspirację chciałaby zostawić innym, którzy mogą iść podobną drogą, co ona? Co, jej zdaniem, jest najważniejsze, godne uwagi?

- Najważniejsze to być autentycznym i robić wszystko w zgodzie z samym sobą, nawet jeśli spotkać się to może ze społeczną krytyką - uważa.

Kolejna ważna rzecz to jest to, aby mieć przestrzeń dla siebie. - O to walczyć każdego dnia, nikt nie może wam tego zabrać - podkreśla nasza zdobywczyni tytułu Osobowości Roku w kategorii Kultura.

Dzieli się z nami doświadczeniem, że będąc już po 40. zrozumiała, jak ważne jest dążenie do spokoju. - Stres niszczy nasz organizm i fizycznie, i emocjonalnie. Jeśli o to nie zadamy, ciężko będzie nam emanować energią, to jak wylewanie wody z wiaderka. W końcu osiągnięto ono dno, jeśli nie będziemy go stale napełniać - mówi Monika Szubertowicz.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

Ma na koncie wiele inicjatyw kulturalnych

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Anna Wójcikiewicz to prezes Fundacji Wspierania Edukacji Artystycznej (Sokołów Małopolski).

Anna Wójcikiewicz nominację do prestiżowego tytułu Osobowości Roku 2025 otrzymała za zorganizowanie wielu inicjatyw kulturalnych, wydarzeń i festiwali rozpoznawanych, uznanych w całym kraju, jak między innymi Sokołowski Konkurs Kultury Muzycznej.

Anna Wójcikiewicz to dyrektorka Podkarpackiego Zespołu Niepaństwowych Szkół Muzycznych w Rzeszowie oraz prezes Fundacji Wspierania Edukacji Artystycznej w Sokołowie Małopolskim, ale to nie tylko organizatorka, ale również dobry duch wielu ważnych wydarzeń muzycznych. Nominacja do tytułu Osobowości Roku była wyrazem podziękowania właśnie za jej wielkie zaangażowanie w rozwój kulturalny województwa podkarpackiego, a także wdzięczności za dostrzeżenie jej społecznej pracy na rzecz małej ojczy-



zny, szkół muzycznych regionu i środowiska artystycznego w szerokim tego słowa znaczeniu.

Nasza laureatka to nauczycielka rytmiki, fortepianu, chóru i klawiszowych instrumentów elektronicznych. Posiada wykształcenie wyższe magisterskie z uprawnieniami pedagogicznymi. Jest absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie na Wydziale Wychowania

Muzycznego. Ukończyła również studia podyplomowe na Akademii Muzycznej w Bydgoszczy (kierunek chórmiistrzostwo). Aktywnie działa w lokalnym środowisku muzycznym, między innymi jako przewodnicząca jury w konkursach muzycznych. Posiada szeroką wiedzę dotyczącą muzyki, którą wykorzystuje również jako konferansjer przedsięwzięć artystycznych.

KATEGORIA: KULTURA | MIEJSCE

Codzienne działania mają głęboki sens

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Monika Sosnowska to dyrektorka Szkoły Podstawowej im. św. Brata Alberta (Żurawiczki).

Jej droga zawodowa od początku była związana z edukacją i pracą z młodymi ludźmi. Już na etapie wyboru szkoły kierowała się przekonaniem, że chce wykonywać zawód, który ma realny wpływ na rozwój innych osób. - Inspiracją była dla mnie potrzeba wspierania dzieci i młodzieży w odkrywaniu ich potencjału, a także obserwacja nauczycieli, którzy potrafili z pasją i zaangażowaniem przekazywać wiedzę - wspomina.

Pierwsze doświadczenia w pracy w szkole utwierdziły ją w przekonaniu, że jest to właściwa ścieżka. Każdy dzień przynosił nowe wyzwania, ale też ogromną satysfakcję z małych i dużych sukcesów uczniów. Z czasem pojawiła się potrzeba większego wpływu na funkcjonowanie całej placówki, co skłoniło ją do podjęcia wyzwań związanych z zarządzaniem szkołą. Obecnie, jako dyrektorka Szkoły Podstawo-



wej im. św. Brata Alberta w Żurawiczkach, stara się nie tylko dbać o wysoki poziom nauczania, ale także aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności szkolnej. Dużą radość sprawiają jej sukcesy zarówno uczniów, jak i nauczycieli. - Wierzę, że szkoła to miejsce, w którym każdy powinien czuć się ważny i mieć możliwość rozwoju - podkreśla.

Praca daje jej poczucie spełnienia, ponieważ może współtworzyć środowisko sprzyjające nauce, współpracy i wzajemnemu szacunkowi. To właśnie potrzeba budowania takiej

przestrzeni była i nadal jest główną motywacją jej drogi zawodowej. - Moja praca w edukacji - najpierw jako nauczyciela, a obecnie dyrektorki szkoły - jest dla mnie osobiście ważna, ponieważ daje realny wpływ na rozwój młodych ludzi oraz na kształtowanie środowiska, w którym mogą się uczyć, rozwijać i budować swoją przyszłość. To poczucie odpowiedzialności, ale też sensu i sprawczości sprawia, że codzienne działania nabierają głębszego znaczenia - wyjaśnia.

Obecnie, jako dyrektorki szkoły, przyjemność daje jej możliwość tworzenia warunków do rozwoju zarówno uczniów, jak i nauczycieli. Ma wpływ na atmosferę w szkole, kierunek jej rozwoju oraz jakość edukacji. Szczególną satysfakcję przynosi jej wspieranie zespołu nauczycielskiego, inicjowanie zmian, które realnie poprawiają funkcjonowanie szkoły, obserwowanie efektów wspólnych działań.

Największą radość daje jej poczucie, że jej praca ma znaczenie - że dzięki podejmowanym decyzjom i zaangażowaniu szkoła staje się miejscem przyjaznym, bezpiecznym i inspirującym.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Dzięki jego działaniom wielu seniorów wyszło z domu

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Andrzej Portka to prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów (Leżajsk).

Początek jego drogi wiąże się z powołaniem Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów. Inicjatywa ta zrodziła się z potrzeby działania na rzecz lokalnej społeczności seniorów oraz zauważalnego braku dziennego domu seniora w Leżajsku. Pierwszym krokiem było utworzenie komitetu założycielskiego przez grupę dziewięciu osób 8 września 2024 roku. Tego samego dnia wybrano władze stowarzyszenia, ustalono jego nazwę oraz przygotowano niezbędne dokumenty do rejestracji w starostwie powiatowym w Leżajsku. - To właśnie potrzeba stworzenia miejsca wsparcia, aktywizacji i integracji dla osób starszych stała się główną inspiracją do podjęcia tych działań i wyznaczyła kierunek mojej obecnej działalności - wyjaśnia. Jego działania są dla niego bardzo

ważne, ponieważ dają poczucie realnego wpływu na życie innych ludzi, szczególnie seniorów z lokalnej społeczności. - Największą wartością jest dla mnie realizacja założeń, które wspólnie sobie wyznaczamy, oraz osiąganie konkretnych celów, które przekładają się na poprawę jakości życia członków stowarzyszenia. Ogromną satysfakcję daje mi zadowolenie osób zaangażowanych w działalność stowarzyszenia: ich uśmiech, aktywność i poczucie przynależności. To właśnie wspólna praca, która przynosi widoczne efekty, jest dla mnie źródłem największej radości i motywacji - tłumaczy. Każde zorganizowane przedsięwzięcie, spotkanie czy inicjatywa nie tylko daje poczucie spełnienia, ale również inspirowanie kolejnych działań: - Widząc, że nasze zaangażowanie ma sens i przynosi dobre rezultaty, czuję, że to, co robię, jest potrzebne i wartościowe.

Na jego sposób działania największy wpływ miały zarówno doświadczenia życiowe, jak i bliskie mu osoby. Od wielu lat angażował się w pomoc innym,



m.in. wspierając WOŚP poprzez udział w licytacjach. Jednym z ważniejszych momentów było wylicytowanie w 2010 roku w Leżajsku serduszka za 5000 zł. - To utwierdziło mnie w przekonaniu, że warto pomagać i dzielić się z innymi. Przelomowym doświadczeniem był jed-

nak poważny wypadek i złamanie kręgosłupa. Długa rehabilitacja i refleksje nad życiem uświadomiły mi, jak ważne są zdrowie, rodzina i to, jak jesteśmy postrzegani przez innych. Od tego czasu jeszcze bardziej angażuję się w działania społeczne i wspieranie lokalnych

inicjatyw - dodaje. Ogromną inspiracją jest dla niego żona, od lat pracująca w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Jana Pawła II w Leżajsku. Jej zaangażowanie w pomoc dzieciom z niepełnosprawnościami, mimo własnych trudności, jest dla niego wzorem pracowitości, empatii i determinacji. - Dziś największą satysfakcję daje mi działalność w stowarzyszeniu i wspólna realizacja projektów dla lokalnej społeczności. Szczególnie cieszy mnie radość i wdzięczność seniorów oraz efekty naszej pracy, między innymi sukcesy w konkursie „Świeć się z Energią”, dzięki którym udało się realnie pomóc potrzebującym mieszkańcom. Te doświadczenia nauczyły mnie, że warto działać dla innych - bo dobro wraca, a prawdziwą wartością człowieka jest to, ile daje z siebie innym - uważa.

Poza codziennymi obowiązkami stara się znaleźć czas na rzeczy, które sprawiają mu radość i pozwalają odpocząć. Jego pasją jest numizmatyka oraz kolekcjonowanie regionalistów związanych z Leżajskiem. - To dla mnie nie tylko hobby, ale też

sposób na pielęgnowanie lokalnej historii i tożsamości. Największą przyjemność daje mi jednak spędzanie czasu z rodziną, szczególnie spacer z moją 2,5-letnią wnuczką. To właśnie te proste chwile pozwalają mi się wyciszyć, nabrać energii i czerpać radość z codzienności - wyjaśnia.

Najlepiej jego charakter i to, kim jest, pokazują działania oparte na współpracy z innymi ludźmi. W codziennym życiu i działalności społecznej stara się być osobą komunikatywną i otwartą. Ważne jest dla niego słuchanie innych, ich potrzeb i pomysłów. Empatia pozwala mu dostrzegać osoby potrzebujące wsparcia i motywuje do działania na ich rzecz. Szczególnie dobrze widać to w pracy na rzecz lokalnej społeczności w Leżajsku, gdzie wspólnie z innymi realizują różne inicjatywy. W takich momentach liczy się dla niego współdziałanie, wzajemne wsparcie i konsekwentne dążenie do celu: - To właśnie wtedy czuję, że w pełni pokazuję siebie - jako osobę zaangażowaną, wytrwałą i nastawioną na dobro innych.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA II MIEJSCE

Wierzy w solidarność, a także wsparcie

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Anna Agnieszka Lipska to prezes zarządu Fundacji z Miłości do Życia (Rzeszów).

Nominację otrzymała za niesienie pomocy rodzinom i osobom, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej, młodzieży z problemami oraz dzieciom chorym i niepełnosprawnym. - Moja droga do pracy psychologa i prowadzenia fundacji zaczęła się od głębokiej chęci pomagania innym. Od najmłodszych lat obserwowałam, jak wiele osób zmaga się z problemami emocjonalnymi i życiowymi. To wzbudziło we mnie pragnienie działania - mówi. Pierwsze doświadczenia w pracy z osobami w trudnej sytuacji, jak wolontariat w różnych organizacjach, utwierdziły ją w przekonaniu, że może realnie wpłynąć na życie innych. Zrozumiała, jak ważne jest wsparcie i zrozumienie w trudnych chwilach. Prowadzenie fundacji stało się naturalnym krokiem, który pozwala jej skutecznie wspierać ludzi, oferując im narzędzia i zasoby do poprawy ich sytuacji. Każde spo-



tkanie z osobami, którym udało się pomóc, dodaje jej energii do dalszej pracy. Jej praca jest dla niej ważna z kilku powodów. Przede wszystkim, widzi bezpośredni wpływ, jaki może mieć na życie innych. Każda historia, każdy sukces czy poprawa w sytuacji osoby, z którą pracuje, daje jej ogromną satysfakcję i poczucie spełnienia. Możliwość towarzyszenia ludziom w ich trudnych momentach i wspierania ich w procesie zmian jest dla niej niezwykle wzmacniająca. Często spotyka osoby, które przeszły przez trudności, a ich determinacja

do walki o lepsze życie inspirowa ją do dalszego działania. Praca w fundacji i pomoc innym to także sposób na realizację jej wartości. Wierzy w solidarność i wsparcie, a jej działalność pozwala wpisywać się w tę filozofię. Wspólnie z zespołem może tworzyć przestrzeń, w której ludzie czują się zrozumiani i wspierani. Te aspekty sprawiają, że jej praca nie jest tylko zawodową ścieżką, ale także głębokim powołaniem.

Jej droga jako psychologa i lidera fundacji została ukształtowana przez kilka kluczowych doświadczeń. Pierwsze spotkanie z klientem, który zmagał się z depresją, nauczyło ją, jak ważne jest aktywne słuchanie i empatia. Praca w fundacji ujawniła różnorodność ludzkich historii i pokazała, jak wiele osób potrzebuje wsparcia.

Decyzja o założeniu fundacji była przełomowa. Chciała stworzyć strukturę, która umożliwiłaby skuteczniejsze działanie. Historie sukcesu osób, które dzięki niej zmieniły swoje życie, dodają energii i motywacji. Regularny feedback pozwala nieustannie rozwijać umiejętności i dostosowywać działania do potrzeb klientów.

KATEGORIA: DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA I CHARYTATYWNA III MIEJSCE

W służbie pomocy drugiemu człowiekowi

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Sebastian Litwin to koordynator akcji pomocowych Caritas Archidiecezji Przemyskiej (Przemyśl).

Nominację otrzymał za: organizację licznych akcji pomocowych i długofalową działalność charytatywną na rzecz mieszkańców powiatu.

Od ponad 20 lat pracuje w Caritas Archidiecezji Przemyskiej, gdzie z ogromnym zaangażowaniem niesie pomoc potrzebującym. Aktywnie uczestniczy w licznych inicjatywach charytatywnych, jak: Wigilie i śniadania wielkanocne dla ubogich oraz samotnych, kolportaż świec Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, organizacja kolonii letnich dla dzieci z ubogich rodzin, koordynacja akcji „Tornister Pełen Uśmiechów” i wielu innych.

W sposób szczególny angażuje się w pomoc osobom bezrobotnym poprzez działalność centrów integracji społecznych prowadzonych przez Caritas w Przemyślu, Tryńcu, Przychojcu, Zarzeczu, Woli Zarzyckiej, Sieniawie, Hadlach Szklarskich, Łańcucie i Adamówce.



Dzięki jego poświęceniu, determinacji i codziennej pracy wiele osób z Przemyśla i regionu odzyskało wiarę w siebie, wróciło na rynek pracy i osiągnęło samodzielność.

Aktywnie wspiera również osoby dotknięte kataklizmami i trudnymi sytuacjami losowymi, wielokrotnie organizując pomoc dla powodzian i pogorzelców.

Jest człowiekiem wrażliwym na ludzką krzywdę, otwartym na potrzeby innych, a swoją postawą daje przykład prawdziwej solidarności, odpowiedzialności społecznej i bez-

interesownej służby drugiemu człowiekowi.

- Pracę w Caritas rozpocząłem w 2004 roku jako koordynator Akcji Letniej i programów stypendialnych dla dzieci i młodzieży. Pomoc w organizacji śniadania wielkanocnego i Wigilii dla osób ubogich i samotnych stała się impulsem do przy utworzeniu centrum integracji społecznej, by móc dać ludzkiej wędkę, a nie rybę. Aby mogli sami na siebie zarabiać i tym działaniem inspirować innych - mówi. Każdy uśmiech na twarzy osoby, która odzyskała wiarę w siebie, której udało się przepracować miesiąc, rok czy też dłużej, daje mu poczucie spełnienia.

Lubię spędzać czas z synem, grając w piłkę nożną i oglądając mecze w TV.

Jakie elementy jego lub życia najlepiej pokazują jego charakter i to, kim jest? - Decyzje, które wpływają bezpośrednio na pomoc osobom bezrobotnym, dzięki którym ich ścieżka prowadzi do sukcesu - wyjawia.

Każdy dzień stara się wykorzystać na to, aby móc komuś pomóc - wiedząc, że pomoc jednej osobie nie zmienia całego świata, ale może zmienić świat tej właśnie jednej osoby!

Jego firma to marka z sercem, z korzeniami

Redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Wacław Orzech to prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech (Kolbuszowa).

Nominację otrzymał za konsekwentne budowanie marki na rynku lokalnym, znanej w całej Polsce, Europie oraz świecie.

„Szanowni Państwo, w 1996 roku na olimpiadzie w Atlancie polscy sportowcy zdobyli 7 złotych medali, świat usłyszał o Polsce. W tym samym czasie postanowiłem zainwestować w produkcję branży owocowo-warzywniej. Dokładnie pamiętam dzień, kiedy pierwsze produkty opuściły linie produkcyjną. Moim wielkim marzeniem w tym momencie było, aby produkty pod marką Orzech były tak znane w Polsce i na świecie, jak nasi złoci medalści. Po kilkunastu latach mam ogromną satysfakcję, że przy tylu zmianach w branży przetwórczej, przy ogromnej konkurencji, zdobyliśmy zaufanie wielu milionów ludzi na ca-

łym świecie. Moim mottem zawsze było, jest i będzie, że firmę i sukces tworzą ludzie. Mam na myśli oddanych i lojalnych pracowników, uczciwych i rzetelnych kontrahentów. Miarą sukcesu firmy są zadowoleni konsumenci. To im chciałem szczególnie podziękować za ostatnie lata, za to, że dziś mogę powiedzieć: „Dziękuję za zaufanie od 1996 roku”. Szanowni Państwo, podziękowanie jest również oczekiwaniem, że nadal będziecie Państwo sięgać po wyroby marki Orzech i wspierać moją firmę w kolejnych latach działalności. Z wyrazami szacunku i uznania dla Konsumentów, Kontrahentów, Przyjaciół i wszystkich osób, które w jakikolwiek sposób byli związani z moją firmą przez te wszystkie lata - Wacław Orzech, Prezes Zarządu” - taką ciekawą opowieść możemy przeczytać na oficjalnej stronie internetowej firmy naszego zwycięzcy, z której poznajemy i historię jego biznesu, i filozofię działania.

Firma została zakupiona w 1996 roku przez pana Wacława oraz Artura Orzecha. Wtedy



rozpoczęto remont, który dostosował zakład do nowoczesnego profilu produkcji. Odbyło się uroczyste rozpoczęcie produkcji, zgodnie z rygorystycznymi wymogami, otwarto profesjonalne laboratorium. Od początku właściciele firmy stawiali na bezpo-

średni kontakt z klientem. Kolejne lata to między innymi próby laboratoryjne nad unikalną recepturą ogórka marynowanego, które zaowocowały uruchomieniem pierwszej linii produkcyjnej oraz corocznym wzrostem sprzedaży. Co ciekawe, podstawowa receptura

nie uległa zmianie. Potem były pierwsze targi wystawiennicze, które zaowocowały współpracą z sieciami handlowymi, a także nagrody, wyróżnienia, kolejne produkty, działania. Tak powstały solidne fundamenty, piły się kolejne biznesowe kondygnacje.

Wacław Orzech podczas uroczystej gali wojewódzkiej Osobowości Roku 2025 mówił: „Bardzo dziękuję za wszystkie oddane głosy. Chciałbym szczególnie podziękować pracownikom naszej firmy. To dzięki ich zaangażowaniu i pracy możemy się rozwijać. W tym roku obchodzimy 30-lecie działalności, a ta nagroda jest pięknym wyrazem docenienia naszych wspólnych osiągnięć”.

Zdobył przez niego tytuł Osobowości Roku w kategorii Biznes i Przedsiębiorczość stało się powodem do dumy dla całej lokalnej społeczności. Gratulował mu między innymi burmistrz Kolbuszowej, podkreślając, że wyróżnienie trafiło do firmy wywodzącej się z tego miasta - firmy, która od lat buduje jego pozytywny wizeru-

nek. Wacław Orzech, prezes zarządu ZPOW „Orzech” w Kolbuszowej, znany jest jako człowiek, dla którego biznes to nie tylko liczby, ale przede wszystkim wspólnota. Nieustannie wspiera lokalne inicjatywy, tworzy stabilne miejsca pracy. Cechuje go społeczna odpowiedzialność biznesu. „Moje zaangażowanie w życie nie tylko Kolbuszowej, ale i całego regionu sprawia, że firma „Orzech” to marka z sercem, mocno zakorzeniona nie tylko w lokalnym gremium, ale też rozpoznawalna na całym świecie” - wyjaśnia. Oddany na niego głosy to był głos na lidera, który od lat udowadnia, że polski kapitał, wysoka jakość produkcji i tradycyjne receptury to klucz do międzynarodowego sukcesu. Zarządzany przez niego zakład od blisko trzech dekad wyznacza standardy w branży, promując to, co najlepsze: zdrowe polskie owoce i warzywa, co jest nieocenionym wkładem w rozwój gospodarczy regionu.

Biznesowe motto brzmi: „Orzech”; my nie szukamy nowych dróg, my je wytyczamy!”.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ II MIEJSCE

Każde przyjęcie to dla niej inna opowieść

Redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Krystyna Nieckarz-Jabłońska to właścicielka Domu Weselnego Biały Dworek (Stary Dzików).

Nominację otrzymała za: profesjonalne prowadzenie Białego Dworku, wysoką jakość usług i organizację niezapomnianych uroczystości.

- Wspólnie z mężem podjęliśmy wyzwanie, które wielu mogło wydać się szalone: kupiliśmy zrujnowany kompleks starych magazynów. Długo zastanawialiśmy się, jakie przeznaczenie nadać tym murom, czego brakuje lokalnej społeczności. Zainspirowali nas sami mieszkańcy. To oni podpowiedzieli nam, jak bardzo brakuje tu miejsca, w którym mogliby organizować przyjęcia i zapewnić nocleg przyjezdnym gościom. Z wykształcenia jestem nauczycielką i nie miałam żadnego doświadczenia w branży gastronomicznej, ale lubię wyzwania, więc pomimo ogromnych obaw postanowiłam spróbować - wspomina. Dzięki firmie budowlanej męża i jej wizji wnętrz w niecały rok su-



rowe mury zmieniły się nie do poznania. - Startowaliśmy z pułapu „poniżej zera”. Naszą bazą były kredyty, które spłacałimy przez lata. W tamtym czasie intensywnie uczyłam się wszystkiego, co wiąże się z prowadzeniem lokalu i profesjonalną organizacją eventów. Na szczęście, nasza ciężka praca przyniosła oczekiwane efekty: zadowolonych klientów i wypełniony kalendarz zamówień - mówi. Każde przyjęcie to dla niej osobna opowieść. Poświęca dużo czasu na rozmowy z klientami, aby ich poznać

i wsłuchać się w ich oczekiwania. Zależy jej na perfekcji. Chce, by każdy detal współgrał z ich marzeniami. - Kiedy słyszę, że ten dzień wyglądał dokładnie tak, jak go sobie wyobrażali, czuję ogromne wzruszenie. W takich chwilach zmęczenie i stres, który zawsze mi towarzyszą ze względu na wagę uroczystości, natychmiast mijają. Świadomość, że stałam się częścią ich najważniejszych życiowych momentów, daje mi niesamowitą satysfakcję, a powracający klienci są dla mnie najlepszym komplementem - wyjawia.

Już pierwsze wesela uświadomiły jej, jak ważna jest jej rola, w końcu to wymarzony dzień dla każdej pary. To wyjątkowe chwile, których nie da się powtórzyć, dlatego w każde wydarzenie wkładam całe swoje serce.

Każdy z nas kroczy własną, unikatową ścieżką, ale Krystyna Nieckarz-Jabłońska wie, że jednak głęboko w to, że kluczem do sukcesu jest odnalezienie w pracy pasji. - Kiedy to, co robimy, pozwala nam się stale rozwijać i doskonalić, trud staje się źródłem radości, a nie tylko obowiązkiem - uważa nasza laureatka.

KATEGORIA: BIZNES I PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ III MIEJSCE

To nie tylko wykonywanie obowiązków

Redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Leszek Wybraniec to dyrektor Zakładów Mięsnych Sokołów S.A. (Jarosław).

Nominację otrzymał za: kierowanie jarosławskim oddziałem Zakładów Mięsnych Sokołów S.A. w sposób łączący skuteczne zarządzanie z aktywnym wspieraniem lokalnej społeczności oraz budowaniem rozpoznawalności miasta w kraju i poza jego granicami.

Początek jego drogi zawodowej nie był wynikiem jednego, przełomowego momentu, lecz raczej sumą doświadczeń i obserwacji. - Pierwszym ważnym krokiem był wybór szkoły średniej. To właśnie wtedy zdobyłem podstawową wiedzę i, co ważniejsze, przekonałem się w praktyce, że jest to ścieżka, którą chcę podążać - wyjaśnia Leszek Wybraniec. Duże znaczenie miały również jego pierwsze doświadczenia związane z pracą podczas studiów, które nauczyły go odpowiedzialności, systematyczności i pracy zespołowej. To właśnie wtedy pojawiła się potrzeba rozwoju i szukania nowych wy-

zwań. - Podsumowując, moja obecna ścieżka zawodowa to efekt połączenia zainteresowań, pierwszych doświadczeń oraz chęci odpowiadania na rzeczywiste potrzeby - opisuje nasz laureat.



To, co robi, jest dla niego ważne przede wszystkim dlatego, że widzi w tym sens i realny wpływ na otoczenie. - To daje mi poczucie, że moja praca nie jest tylko wykonywaniem obowiązków, ale czymś, co ma znaczenie dla innych - mówi.

Największą radość i poczucie satysfakcji w tym, co robi, przynosi mu możliwość pomagania innym. Przyjemność z re-

alizowania się w tej roli wynika też z ciągłego rozwoju. - Lubię poczucie, że uczę się czegoś nowego, że zdobywam doświadczenie i z każdą kolejną sytuacją działam pewniej i świadomiej. Nawet trudniejsze momenty, z perspektywy czasu, okazują się cenne, bo czegoś mnie uczą - dodaje.

Poza pracą stara się znaleźć czas na rzeczy, które pozwalają mu odpocząć. Najbardziej ceni sobie chwile spędzone w spokojniejszym tempie, z dala od codziennych obowiązków. Lubi spędzać czas z bliskimi i przyjaciółmi, ponieważ to pozwala mu nabrać dystansu i po prostu „naładować baterie”. - Bardzo lubię spędzać czas aktywnie, a moim hobby jest gra w ping-ponga. To dla mnie świetny sposób na oderwanie się od pracy i jednocześnie trochę ruchu oraz rywalizacji. Gra w tenisa stołowego pozwala mi się zrelaksować, ale też daje dużo satysfakcji - wyjawia.

Czuje, że w pełni pokazuję siebie w tych momentach, kiedy może komuś pomóc albo kiedy widzi, że jego praca przynosi realny efekt. - To daje mi poczucie, że robię coś wartościowego i zgodnego z tym, jaki jestem - mówi.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Działa krok po kroku. Razem z ludźmi i dla ludzi

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Jej droga opiera się na działaniu, odpowiedzialności i przekonaniu, że wspólnie można naprawdę wiele osiągnąć. Oto Agata Gadziła, burmistrz Strzyżowa.

- Moja droga do miejsca, w którym jestem dzisiaj, nie była efektem jednej decyzji czy jednego momentu. To był proces - konsekwentny, wieloletni i oparty przede wszystkim na działaniu. Zaczęła się bardzo wcześnie, bo już w szkole. To właśnie tam po raz pierwszy zaangażowałam się w życie społeczne, pełniąc funkcję przewodniczącej samorządu uczniowskiego: najpierw w szkole podstawowej, a później również w średniej. Dla wielu osób to może być tylko szkolna aktywność, ale dla mnie był to bardzo ważny etap, który ukształtował moje podejście do ludzi, odpowiedzialności i współpracy. To wtedy zrozumiałam, jak istotne jest słuchanie innych, jak ważny jest dialog i jak wiele można osiągnąć, kiedy działa się wspólnie - wspo-

mina. Już jako młoda osoba wiedziała, że nawet niewielkie inicjatywy mogą przynosić realne efekty - poprawiać codzienność, budować relacje, wzmacniać poczucie wspólnoty. I właśnie to doświadczenie było dla niej pierwszą, bardzo silną inspiracją - poczucie, że jej działania mają znaczenie. Kolejne lata tylko utwierdzały ją w tym przekonaniu. Podczas studiów oraz na początku drogi zawodowej nadal angażowała się w działalność społeczną: - To nie był przypadek ani chwilowy zryw. To była naturalna kontynuacja tego, co było dla mnie ważne od zawsze. Szczególne miejsce w tej drodze zajmuje moja działalność w Towarzystwie Miłośników Ziemi Strzyżowskiej. Zaczynałam jako osoba zaangażowana w różne inicjatywy, projekty i działania na rzecz lokalnej społeczności, a z czasem powierzono mi funkcję prezesa. To była dla mnie ogromna odpowiedzialność, ale też wyjątkowa lekcja. Zarządzanie organizacją społeczną, współpraca z ludźmi o różnych doświadczeniach i oczekiwaniach, realizowanie konkret-



nym projektów, to wszystko pokazało mi, jak wygląda praca od środka. Nauczyłam się podejmowania decyzji, planowania, konsekwencji w działaniu, ale przede wszystkim - odpowiedzialności za innych.

Realizując różnego rodzaju projekty, przede wszystkim spo-

łeczne, miała okazję zobaczyć bardzo wyraźnie, jak wiele dobrego mogą one przynieść. To właśnie te doświadczenia były dla niej ogromną motywacją. Bardzo ważnym elementem jej drogi była również praca zawodowa. Pracowała blisko z ludźmi - jako trener, pośrednik pracy

oraz doradca zawodowy. To doświadczenie dało jej zupełnie inną, bardzo cenną perspektywę. Pozwoliło to jej jeszcze lepiej zrozumieć potrzeby ludzi, ich wyzwania, obawy, ale też marzenia i aspiracje. - Każde spotkanie, każda rozmowa, każda historia to była dla mnie lekcja. Uczyla się nie tylko tego, jak pomagać, ale przede wszystkim jak słuchać. Bo prawdziwe zrozumienie drugiego człowieka zaczyna się właśnie od uważnego słuchania. Dzięki tej pracy miałam możliwość poznania ludzi w różnych sytuacjach życiowych, często trudnych, wymagających wsparcia, ale też pełnych determinacji i chęci zmiany - wyjaśnia. To wszystko sprawiło, że potrzeby mieszkańców przestały być dla niej czymś abstrakcyjnym. Stały się bardzo konkretne, bardzo realne i bardzo bliskie. Wiedziała, że za każdą decyzją, za każdym działaniem stoją prawdziwi ludzie - ze swoimi problemami, oczekiwaniami i nadziejami. - Moją największą inspiracją zawsze byli właśnie ludzie. Ich energia, ich zaangażowanie, ich potrzeba zmiany.

To oni motywowali mnie do działania, do podejmowania kolejnych wyzwań, do wychodzenia poza schematy. I to oni sprawili, że z czasem zaczęłam myśleć o jeszcze większej odpowiedzialności - dodaje.

Droga, którą przeszła: od samorządu szkolnego, przez działalność społeczną, aż po pracę zawodową z ludźmi - była naturalnym przygotowaniem do kolejnego kroku. Nie był to skok w nieznane, ale konsekwencja wszystkiego, co robiła wcześniej. Każde doświadczenie, każda decyzja, każda inicjatywa prowadziły ją właśnie do tego miejsca, dlatego objęcie funkcji burmistrza było dla niej czymś więcej niż tylko zmianą stanowiska. - To była kontynuacja mojej drogi - tylko na większą skalę. To możliwość jeszcze skuteczniejszego działania, jeszcze szerszego wpływu i jeszcze większej odpowiedzialności - mówi. Jako burmistrz nie zapomina o tym, skąd zaczynała i jak ważne są rozmowy, jak istotne jest bycie blisko ludzi i jak ogromne znaczenie mają nawet najmniejsze działania.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA II MIEJSCE

Doceniony, bo dzięki niemu gmina kwitnie

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Drugie miejsce w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna zajął w województwie Marek Tęczar.

Marek Tęczar to wójt Wielopola Skrzyńskiego. Nominację do prestiżowego tytułu Osobowość Roku 2025 otrzymał za: realizację wielu projektów zarówno infrastrukturalnych, jak i społecznych, kulturalnych oraz edukacyjnych, dzięki którym gmina Wielopole Skrzyńskie kwitnie, rozwija się i staje się miejscem bezpiecznym i przyjaznym mieszkańcom, a także za działalność w zakresie promocji krwiodawstwa.

Wyróżniony wójt z mieszkańcami swojej gminy komunikuje się między innymi na swoim publicznym profilu na Facebooku.

Zaprasza tam na przykład na uroczystości patriotyczne, kulturalne, a także zamieszcza opinię dotyczącą wniosku w sprawie nadania statusu miasta miejscowości Wielopole Skrzyńskie w powiecie ropczycko-sędziszowskim



w województwie podkarpackim i ustalenia jego granic. Nasz laureat aktywnie zabiega bowiem o to, aby od 1 stycznia 2027 roku Wielopole Skrzyńskie było miastem. Sporo swojej uwagi poświęcał ostatnio również Kantorówce w Wielopolu Skrzyńskim, która świętowała 30-lecie działalności. To miejsce wyjątkowe na mapie Podkarpacia, związane z postacią Tadeusza Kantora, słynnego reżysera i twórcy Teatr Cricot 2.

Równie ważne miejsce w działalności Marka Tęczara ma krwiodawstwo, za którego promocję również został doceniony w naszym plebiscycie Osobowość Roku 2025. Podziękował z całego serca wszystkim tym, którzy oddawali krew podczas akcji krwiodawstwa, bo warto podkreślić, że nasz laureat jest prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi „Solidarne Serce” przy Urzędzie Gminy w Wielopolu Skrzyńskim.

KATEGORIA: POLITYKA, SAMORZĄDNOŚĆ I SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA III MIEJSCE

Ma inną perspektywę, nie tylko działacza

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Andrzej Paniw to dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (Przemyśl).

Jest z pokolenia, które doskonale pamięta PRL. - Puste półki, pochody pierwszomajowe, na których sęczyła się propaganda o wyższości ustroju socjalistycznego. Już wtedy jako młody chłopak miałem marzenie, aby się to zmieniło. Pamiętam zajęcia w świetlicy w szkole podstawowej na których opiekun ośmielił się zagrać na gitarze kołdy. I pamiętam, że potem go zwolniono. Potem był Okrągły Stół i dyskusje w klasie kto wygrał debatę Wałęsa - Miodowicz. To były ogromne nadzieje na zmiany w Polsce - wspomina. Koniec jego szkoły podstawowej i początek średniej przypadają na pierwsze lata transformacji ustrojowej, której wszystkie negatywne skutki dla społeczeństwa też pamięta. Wtedy postanowił, że w przyszłości chciałby mieć wpływ na to, co się dzieje w Polsce. To były jego pierwsze myśli o działalności społecznej i politycznej, które zaczął realizować, gdy skończył 18 lat. - Dla mnie



ważne jest podejmować działania, co do których wierzę, że przyniosą jakąś pozytywną zmianę dla społeczeństwa. I uważam, że najważniejsze, kluczowe kwestie dla Polski czy regionu nie powinny być objęte sporem politycznym. Powinien zawsze gdzieś być możliwy w tych kwestiach kompromis - dodaje. Jeśli chodzi o jego karierę zawodową, przez 10 lat był związany z PWSW w Przemyślu, w której przeszedł wszystkie szczeble: od referenta do kierownika działu. Szczególnie cennym doświadczeniem była dla niego praca przy budo-

wie i wyposażaniu kampusu uczelnianego wraz z akademikiem i nowoczesnymi laboratoriami fizycznym i chemicznymi. Zresztą, z tą uczelnią wiąże się też jego działalność studencka. Był osobą, która zorganizowała pierwsze wybory do samorządu studenckiego. Przez wiele lat był członkiem Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego oraz Senatu. Założycielem i przewodniczącym Koła Naukowego Politologów. Potem był też współzałożycielem Koła Naukowego Studentów Socjologii, którego był wiceprzewodniczącym. Angażował się również w sport akademicki - jako reprezentant uczelni, ale też działacz. Był współzałożycielem Klubu Uczelnianego AZS na uczelni, a potem przez 20 lat jego prezesem. Przez pewien czas był członkiem Zarządu Środowiskowego AZS w Rzeszowie. Organizatorem zawodów sportowych rangi wojewódzkiej, a także ogólnopolskiej. Brał udział w organizacji juwenaliów. - Uważam, że takie doświadczenia z działalności studenckiej, a potem pracy na uczelni były dla mnie bezcenne. Dają inną perspektywę niż tylko z pozycji działacza politycznego - tłumaczy.

KATEGORIA:NAUKA I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Zaczęło się od tego, że w bibliotece znalazł książkę...

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Prof. dr hab. Józef Banaś (prof. Katedry Analizy Nieliniowej Politechniki Rzeszowskiej) został doceniony za wybitne prace w zakresie analizy nieliniowej i jej zastosowań w naukach inżynierskich.

Będąc uczniem początkowych klas LO w Dynowie, w latach 1965- 66, czytał dużo książek przygodowych. W katalogu biblioteki znalazł książkę pod tytułem „Droga do Cambridge”. - Pożyczyłem tę książkę, myśląc, że jest to książka tego właśnie typu. Okazało się, że to książka przedstawiająca w sposób popularny osiągnięcia Izaaka Newtona, jednego największych uczonych. Byłem nią zafascynowany do tego stopnia, że w II klasie liceum ogólnokształcącego postanowiłem zapoznać się z rachunkiem różniczkowym i całkowym. Te działy matematyki stworzył właśnie Newton - wspomina prof. dr hab. Józef Banaś.

W III klasie LO pożyczył i przestudiował książkę dla stu-

diów technicznych poświęconą wspomnianym działom analizy matematycznej. - Był to początek mojej drogi naukowej, której pozostałem wierny do końca - mówi.

Stworzył w Rzeszowie liczącą się na świecie szkołę analizy nieliniowej. Wypromował 16 doktorów matematyki (1 w toku), z czego 12 pochodzi z województwa podkarpackiego. Jest sklasyfikowany w topie dwóch światowych platform oceniających naukowców na całym świecie: na platformie World's Top 2% Scientists (około 12 mln osób sklasyfikowanych) znajduje się w czołówce 1 proc., natomiast na platformie Scholar GPS (ok. 29 mln osób sklasyfikowanych) znajduje się w ścisłej czołówce 0,5 proc.

Nasz zwycięzca to autor pięciu książek wydanych między innymi w USA, Niemczech i Indiach oraz popularnego „Zbioru Zadań z Analizy Matematycznej”, którego 10 wydań ukazało się nakładem WNT i Wydawnictwa Naukowego PWN.

- Moja praca i związane z nią działania stanowią realizację podjętej przeze mnie drogi,



która jest przede wszystkim realizacją mojej pasji życiowej - wyjaśnia.

Pasją tą jest matematyka i związane z nią wysiłki, których celem jest głównie rozwiązywanie problemów i zadań, które w trakcie prowadzonych badań pojawiają się w sposób naturalny. - Rozwiązywanie

tych problemów i zadań stanowi ogromną satysfakcję i poczucie dobrze spełnionych i zrealizowanych zamierzeń. Jest to z pewnością najważniejszy aspekt występujący w mojej pracy - mówi profesor.

Trzeba tutaj wspomnieć również o tym, że jego praca przyczyniła się również

do rozwoju naukowego wielu jego studentów i współpracowników, którzy realizowaną przez niego pasję podjęli i kontynuują.

Czy jest moment, decyzja lub doświadczenie, które szczególnie ukształtowało jego sposób działania? Może to być zdarzenie lub decyzja,

która szczególnie wpłynęła na jego działania albo jakaś osoba, która była dla niego ważnym punktem odniesienia w życiu? - Wydaje mi się, że istotnym momentem, który ukształtował mój sposób działania, było uzyskanie tytułu profesora nauk matematycznych. Od tego momentu moje działania były nastawione na prowadzenie takich badań, których celem jest osiąganie wyników pozostawiających trwały ślad w badaniach innych osób na świecie, to jest osób, które moje wyniki wykorzystują w swoich badaniach i na te wyniki się powołują - wyjawia.

Wolny czas poświęca rodzinie. Lubi czytać książki i oglądać interesujące filmy.

Cechuje go niewątpliwie pracowitość, a także punktualność, obowiązkowość oraz zaangażowanie w pomaganie innym ludziom: - Ten ostatni element jest, w moim mniemaniu, najbardziej istotny.

Jego przesłanie to robić wszystko z pasją i zaangażowaniem. I do końca realizować zamierzenia.

KATEGORIA:NAUKA II MIEJSCE

Gdzie wiedza nie pozostaje abstrakcyjna

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Dr Jarosław Kinal to naukowiec Instytutu Historii, Zakładu Historii Gospodarczej i Społecznej Uniwersytetu Rzeszowskiego (Rzeszów).

Nominację otrzymał za: organizację międzynarodowych kongresów naukowych, popularyzację wiedzy poprzez podcasty, działalność na rzecz środowiska akademickiego, lokalnego oraz liczne publikacje naukowe i popularnonaukowe.

- Początek mojej drogi był silnie związany z zainteresowaniem tym, w jaki sposób ludzie komunikują się, tworzą znaczenia i organizują życie społeczne wokół informacji. Już na etapie wyboru studiów fascynowało mnie przenikanie się historii, mediów i procesów modernizacyjnych. Szczególnie to, jak technologie komunikacyjne wpływają na sposób myślenia, działania i budowania relacji społecznych. Mam też to szczęście, że mogłem i mogę obserwować, współpracować z prawdziwymi Mistrzami, których wiedza i etos pracy są dla mnie drogowskazem - opisuje. Pierwsze doświadczenia aka-



demickie oraz praca dydaktyczna uświadomiły mu, że badanie mediów i komunikacji nie jest wyłącznie analizą przekazów, ale w istocie próbą zrozumienia współczesnego świata. Istotnym impulsem była także potrzeba łączenia badań naukowych z praktyką - tworzenia projektów, które mają realny wpływ na edukację, popularyzację wiedzy i rozwój kompetencji medialnych.

Największą wartością jego pracy jest możliwość obserwowania zmiany - zarówno w wymiarze naukowym, jak i dydak-

tycznym. Satysfakcję daje mu możliwość porządkowania i interpretowania złożonych zjawisk społecznych oraz przekładania tej wiedzy na język zrozumiały dla studentów i odbiorców spoza świata akademickiego oraz obserwowanie jak pod wpływem wiedzy jego studenci zmieniają świat. Przyjemność płynie z samego procesu tworzenia - konstruowania koncepcji badawczych, budowania narracji, projektowania zajęć czy inicjowania nowych przedsięwzięć naukowych i edukacyjnych. - Szczególnie ważny jest dla mnie moment, w którym widzę, że moja praca inspiruje innych - studentów, współpracowników, odbiorców projektów. Poczucie spełnienia pojawia się tam, gdzie wiedza nie pozostaje abstrakcyjna, lecz zaczyna funkcjonować w praktyce jako narzędzie rozumienia świata i podejmowania świadomych decyzji - tłumaczy.

Podkreśla, że istotnym momentem było uświadomienie sobie, że działalność naukowa nie powinna być zamknięta w wąskim obiegu eksperckim, lecz powinna wychodzić poza niego - do przestrzeni społecznej, edukacyjnej i cyfrowej.

KATEGORIA:NAUKA III MIEJSCE

Znacząca postać na scenie polskiej grafiki

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Prof. dr hab. Mirosław Pawłowski - Uniwersytet Rzeszowski - Kolegium Nauk Humanistycznych, Instytutu Sztuk Pięknych, Zakładu Grafiki Projektowej i Multimediów (Rzeszów).

Nominacja do Osobowości Roku otrzymał za: otrzymanie nagrody indywidualnej I stopnia rektora Uniwersytetu Rzeszowskiego za osiągnięcia naukowe i artystyczne z okazji 30-lecia UR. - Zawsze lubiłem pracować z młodzieżą i przekazywać jej swoje doświadczenia. Dążę do takiego ustawienia pracy ze studentami, aby był to kontakt partnerski oparty na dyskusji, wymianie poglądów, ścieraniu się racji ideowych i estetycznych. Jakkolwiek w praktyce zdarza się to dość rzadko i w głównej mierze dotyczy studentów o najdalej zaawansowanej samodzielności myślenia, obdarzonych ponadprzeciętnymi zdolnościami. Jednakże taki układ przynosi mi najwięcej satysfakcji w pracy dydaktycznej - wyjaśnia. Opisuje, że w jakimś sensie to, co robi jako pracownik dydak-



tyczny, jest zwerbalizowaną wykładnią i praktyczną demonstracją tego, co robi jako artysta. - Student kształtuje swoją kompetencję odnosząc się do tego, co mu proponuję podczas zajęć dydaktycznych, ale wcześniej musi wykazać się kwantem niezbędnej wiedzy warsztatowej. Kiedy stwierdzam, że ten próg przekroczył, staje się dla mnie partnerem, co często w praktyce określa mój stosunek do studentów. I to jest dla mnie ważne - tłumaczy.

Z doświadczeń, jakie zdobył pracując od 1982 roku na UMK w Toruniu i ASP w Poznaniu

wie, że musi dbać w swej pracy o zachowanie względnej równowagi pomiędzy tym, co obligatoryjne - wyznacza obszar wiedzy i sprawności warsztatowej koniecznej a tym, co fakultatywne - wyznacza margines względnej czy nawet dużej swobody w rozwoju studenta. - Moja własna twórczość artystyczna jest w tym względzie przydatna o tyle, że stanowi często dla studentów tylko pewien punkt odniesienia w ich procesie samookreślenia się - dodaje.

Długie podróże autem z aparatem fotograficznym w plecaku i rejestracja ciekawych zjawisk, które znajduje po drodze, stało się jednym z jego ulubionych sposobów spędzania wolnego czasu. Zajmuje się też przyjemnymi rzeczami w domu, jak: oglądanie filmów, gotowanie i pieczenie, kiedy najdzie go wena twórcza, praca w ogrodzie i różne kreatywne hobby, jak np. fotografia. Jednak praca artystyczna i kuratorska są dla niego najprzyjemniejszym zajęciem.

Uważa, że aby coś w życiu osiągnąć, należy dużo pracować i wyciągać wnioski z sukcesów oraz niepowodzeń, to bowiem nas buduje najbardziej.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE I MIEJSCE W WOJEWÓDZTWIE

Otwiera drzwi do świata kreatywnych możliwości

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Michał Tabisz to prezes zarządu przedsiębiorstwa PCI Sp. z o.o. (Rzeszów).

Nominację otrzymał za: budowanie ekosystemu innowacji poprzez tworzenie relacji między nauką, biznesem i administracją, wsparcie merytoryczne i finansowe dla projektów B+R, organizowanie programów akceleratornych dla startupów.

Michał Tabisz stoi na czele zespołu Podkarpackiego Centrum Innowacji od 2023 roku. Wcześniej przez kilka lat zarządzał Portem Lotniczym Rzeszów-Jasionka, pełniąc funkcje prezesa oraz wiceprezesa. Odpowiadał także za promocję marki Podkarpackie, zajmując stanowisko dyrektora Departamentu Promocji i Współpracy gospodarczej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego. Odpowiadał za promocję polskiej kandydatury do organizacji wystawy EXPO 2012 oraz współtworzył stra-

tegie komunikacyjne dla klientów międzynarodowych w agencji public relations Weber Shandwick. Pełnił również funkcję rzecznika prasowego PZL Mielec (Sikorsky, United Technologies).

Nasz zwycięzca to ekspert w dziedzinie komunikacji i public relations z wieloletnim doświadczeniem na styku biznesu, administracji i nauki.

Michał Tabisz w Podkarpackim Centrum Innowacji koncentruje się na strategicznym rozwoju organizacji, wspieraniu lokalnych innowacji oraz budowaniu trwałych partnerstw. Jego misją jest łączenie potencjału naukowego z potrzebami rynku, aby wzmacniać ekosystem rozwoju regionu.

Podkarpackie Centrum Innowacji (PCI), na którego czele stoi nasz zwycięzca, to przestrzeń, w której nauka spotyka się z biznesem i technologią. Misją tej instytucji jest wspieranie rozwoju innowacji, badań naukowych oraz nowych technologii w regionie Podkarpacia. Centrum po-



wstało dzięki współpracy Województwa Podkarpackiego, Komisji Europejskiej oraz Ministerstwa Rozwoju w ramach inicjatywy Catching-up Regions.

Głównym celem PCI jest budowanie mostu między światem nauki a biznesem. Centrum aktywnie łączy śro-

dowiska akademickie, przedsiębiorców oraz jednostki badawcze, aby wspólnie stymulować rozwój nowych technologii i umożliwiać ich wdrażanie na rynek. PCI oferuje przestrzeń coworkingową, laboratoria, doradztwo oraz wsparcie infrastrukturalne dla startupów, młodych wynalazców

i twórców. Instytucja promuje rozwój karier w różnych obszarach (jak na przykład nauka, technologia, inżynieria, matematyka), a także organizuje wydarzenia, które integrują środowisko innowatorów, przedsiębiorców i naukowców. Istotnym aspektem misji PCI jest także edukacja

w zakresie nowoczesnych technologii, w tym robotyki, inżynierii i technologii kosmicznych. PCI to platforma transferu przedsiębiorczości i nauki. Wpisuje się w Regionalną Strategię Innowacji, wspiera inteligentne specjalizacje: lotnictwo i kosmonautykę, informację i telekomunikację, motoryzację oraz jakość życia. Jest częścią ekosystemu tworzonego przez województwo, RARR i podkarpackie uczelnie.

Serce działalności technicznej PCI stanowi PCI ProtoLab - fablab, czyli otwarta przestrzeń do tworzenia i prototypowania. ProtoLab składa się z w pełni wyposażonych pracowni, w których chętni mają możliwość rozwijać swoje pomysły oraz zdobywać nowe umiejętności.

Poprzez swoją działalność Michał Tabisz wspiera rozwój innowacyjnych projektów biznesowych, na wysokim poziomie, wspierając rozwój przemysłu. Otwiera drzwi do świata kreatywnych możliwości i projektów, które zrewolucjonizują technologię.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE II MIEJSCE

Wiara ma realny wpływ na jego działania

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Jarosław Zubiel to współwłaściciel, dyrektor handlowy firmy Van Berde Zubiel, Pogoda Spółka Komandytowa (Tuszów Narodowy).

Doceniony został za dynamiczny rozwój firmy, przedsiębiorstwa, które stało się rozpoznawalną marką w branży drogownictwa.

- Początek mojej drogi to praca od podstaw, dosłownie przy prasie wulkanizacyjnej. Pamiętam, że czekałem na pierwsze wytłoczenie nowego wyrobu niemal jak na narodziny dziecka. To były momenty, które pokazały mi, jak wielką satysfakcję daje tworzenie czegoś od zera i obserwowanie, jak pomysł staje się realnym produktem - wspomina. To właśnie wtedy narodziła się jego pasja do innowacyjnych rozwiązań w obszarze bezpieczeństwa ruchu drogowego. Dziś najbardziej motywuje go zarówno kreacja nowych wyrobów z wykorzystaniem technologii recyklingu gumy i PVC, jak i budowanie marki Van Berde jako firmy rozpoznawalnej w całej Europie.



- Ta praca jest dla mnie nie tylko zawodem, ale też spełnieniem marzeń z dzieciństwa - mówi. To, co robi, jest dla niego ważne przede wszystkim dlatego, że od 29 lat działa w branży bezpieczeństwa ruchu drogowego. To nie jest dla niego tylko obszar zawodowy, ale część życia, doświadczenia i wartości, które budował przez lata. Przez ten czas miał możliwość obserwować, jak ogromne znaczenie mają dobrze zaprojektowane i innowacyjne rozwiązania dla bezpieczeństwa ludzi. Myśli, że bardzo mocno ukształtowały go nie tylko doświadczenia za-

wodowe, ale też wartości, którym jest wierny w życiu. Jest człowiekiem wierzącym w Boga i to ma realny wpływ na jego sposób myślenia, podejmowania decyzji i działania. W firmie Van Berde na ścianie wisi motto, które jest mu szczególnie bliskie - cytat z Listu do Filipian: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”.

- To zdanie od lat daje mi siłę i przypomina, że nawet największe wyzwania można podejmować z odwagą, pokorą i wiarą. W moim życiu zawodowym miało to ogromne znaczenie, szczególnie wtedy, gdy trzeba było podejmować trudne decyzje, zaczynać od podstaw i konsekwentnie budować kolejne etapy rozwoju - dodaje.

Jeśli miałby wskazać, co najlepiej pokazuje, kim jest, powiedziałby, że to: pasja do tworzenia, odpowiedzialność, wiara, przywiązanie do rodziny i przekonanie, że warto budować rzeczy trwałe - zarówno w pracy, jak i w życiu.

Powiedziałby też również, na przykład to, żeby nie bać się zaczynać od podstaw. To właśnie tam człowiek uczy się najwięcej - pokory, cierpliwości i szacunku do pracy.

KATEGORIA: INNOWACJE I NOWE TECHNOLOGIE III MIEJSCE

Rozwija piękną ideę dostępnej turystyki

redakcja
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Karolina Kiwior to prezes Fundacji SOS Na Ratunek i ratownik Grupy Bieszczadzkiej GOPR (Sanok).

Nominację otrzymała za utworzenie ścieżki dla osób niewidomych i niedowidzących „Zobaczyć Solinę”.

- W sumie gdyby nie GOPR Bieszczady, to bym się nie zajmowała szlakami, ścieżkami dla osób z niepełnosprawnością wzroku, bo pierwszy pomysł padł, gdy zabezpieczaliśmy grupę osób niewidomych. Okazało się, że jedna z nich jest pomysłodawcą Totupoint. Okazują się, że osoby z niepełnosprawnością wzroku lubią być samodzielne, lubią chodzić po górach, dlatego wpadliśmy na pomysł: „A może by zrobić taką ścieżkę opartą na Totupointach? I tak w 2021 roku z urzędu marszałkowskiego można było uzyskać dotację z programu turystyka. Ja z ramienia GOPR Bieszczady złożyłam projekt, który przeszedł - wspomina Karolina Kiwior.

Jak opowiada: - Stworzyliśmy najpierw „Zobaczyć Bieszczad Niski”, w 2022 roku projekt



„Zobaczyć Bieszczady”, w 2023 roku projekt, dzięki któremu dostałam nominację „Zobaczyć Solinę” - opisuje.

W 2024 roku, jako prezes Fundacji SOS na Ratunek, złożyła projekt „Zobaczyć Skansen”. - Obecnie, jako moja firma Turkula, gdzie zajmuję się kartografią, tworzeniem szlaków, znakowaniem, robiłam jeszcze ścieżkę dla Nadleśnictwa Brzozów i są plany na kolejne ścieżki - dodaje nasza laureatka, która konsekwentnie rozwija ideę dostępnej turystyki. Lubi tworzyć, lubi pomagać ludziom. - Cieszy

mnie, jak coś, co stworzę, potem jest wykorzystywane i polecane - dodaje.

To, co robi, to jej pasja. Ojciec powtarzał jej od dziecka: „Rób to, co kochasz, a ani jednej godziny nie przepracujesz”. Do dzisiaj udaje jej się to spełniać jako ratownik GOPR Bieszczady, przewodnik górski, kartograf.

W wolnym czasie chodzi, biega po górach. Podróżuje po świecie i zwiedza nowe miejsca przynajmniej raz w roku. W tym roku planuje Camino, przejść drogą św. Jakuba z Francji przez Pireneje do Burgos i dalej do Santiago de Compostela. - Jeżdżę na motocyklu, to moja nowa pasja. Jeżdżę na rowerze. Są to zarówno wycieczki jednodniowe, jak i kilkudniowe z sakwami. Maluję w oleju, szkicuję, używam pirografa. To są najważniejsze dla mnie rzeczy, ale tych przyjemności jest o wiele więcej - wylicza.

Jej atuty to organizacja, robienie rzeczy niemożliwych, szybka kalkulacja oraz szybkie podejmowanie decyzji.

Uważa, że każdy ma swoją drogę, którą sam sobie kształtuje. Ważne jest to, aby robić to, co się kocha.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: KROSNO

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Ireneusz Stadler właściciel Agencji Stadvert, Krosno Nominacja za konsekwentne wspieranie rozwoju lokalnych firm poprzez marketing internetowy i edukację w obszarze reklamy online, a także za aktywne uczestnictwo w inicjatywach edukacyjnych, dzielenie się wiedzą podczas spotkań doradczych oraz współpracę ze szkołami i stowarzyszeniami przy projektach rozwojowych.	Arkadiusz Pałys przewodniczący Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów, Krosno Nominacja za organizację i dowodzenie XIV Ogólnopolskim Spływem Kajakowym oraz III Krośnieńskim Spływem Kajakowym Szlakiem rzeki Wisłok w 2025 roku, połączone z Grand Prix, promując aktywną turystykę, integrację środowisk oraz odpowiedzialne korzystanie z dziedzictwa przyrodniczego regionu.	Wacław Kiełtyka współzałożyciel i lider metalowego zespołu Decapitated, Krosno Nominacja za pełne pasji i zaangażowania liderowanie zespołowi Decapitated oraz osiągnięcie z nim statusu jednego z najpopularniejszych polskich zespołów muzycznych za granicą.	Gabriel Zajdel radny, Krosno Nominacja za konsekwencję w obronie zielonych terenów miasta i akcją PrzyWIĄZani do WIĄZów.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: PRZEMYSŁ

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Piotr Pyszczuk prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji, Przemyśl Nominacja za wyprowadzanie na prostą Miejskiego Zakładu Komunikacji w Przemyślu, miejskiego przewoźnika w tym mieście. Za szereg inicjatyw, dzięki którym przemyski MZK stał się przyjaźniejszy dla mieszkańców. To m.in. uruchomienie portalu pasażera, integracja przemyskiego rozkładu jazdy MZK z Google Maps.	Sebastian Litwin koordynator akcji pomocowych Caritas Archidiecezji Przemyskiej, Przemyśl Nominacja za organizację licznych akcji pomocowych i długofalową działalność charytatywną na rzecz mieszkańców powiatu.	Konrad Krzeszowicz producent muzyczny, Przemyśl Nominacja za cenne produkcje muzyczne z gatunku muzyki elektronicznej i filmowej.	Andrzej Paniw dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, Przemyśl Nominacja za prężne kierowanie WORD w Przemyślu, podejmowanie szeregu ciekawych inicjatyw, zakup nowych pojazdów do nauki jazdy i egzaminowania kierowców.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: RZESZÓW

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Mariusz Tywoniuk prawnik, przedsiębiorca, prokurent w Optimum Consulting Group Sp. z o. o., Rzeszów Nominacja za budowanie zaplecza prawno-biznesowe dla firm z regionu oraz projektów o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym.	Anna Agnieszka Lipska prezes zarządu Fundacji z Miłości do Życia, Rzeszów Nominacja za niesienie pomocy rodzinom i osobom które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej, młodzieży z problemami oraz dzieciom chorym i niepełnosprawnym.	Monika Szubertowicz dyrektor Niepublicznego Przedszkola Pinokio, Rzeszów Nominacja za konsekwentne rozwijanie Niepublicznego Przedszkola „Pinokio” w Rzeszowie, tworzenie inspirującego i bezpiecznego środowiska dla dzieci oraz promowanie nowoczesnych metod edukacji przedszkolnej. Za zaangażowanie, dzięki któremu placówka wyróżnia się innowacyjnością, wysoką jakością nauczania i wsparciem dla rozwoju najmłodszych.	Zbigniew Micał dyrektor Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Rzeszów Nominacja za wspieranie rozwoju obszarów wiejskich, pomoc rolnikom i lokalnym producentom poprzez działania Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, inicjowanie i rozwijanie projektów oraz wydarzeń integrujących społeczność, a także szeroką promocję Podkarpackiego Bazaru jako miejsca sprzedaży i promocji regionalnej żywności oraz krótkich łańcuchów dostaw.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: TARNOBRZEG

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Dominika Mierzyńska właściciel Hotelu i Spa dla Zwierząt Korní, opiekun zwierząt, behawiorysta, Tarnobrzeg Nominacja za skuteczne prowadzenie biznesu pomimo wielu sytuacji losowych, a także za upór w rozwoju i dążeniu do celu.	Krystyna Prosowska działaczka społeczna, Tarnobrzeg Nominacja za wolontariat na rzecz pacjentów onkologicznych, akcją Pacjenci Pacjentom, prowadzoną na oddziale dziennej chemioterapii.	Barbara Kowal nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 10 im. Janusza Korczaka, Tarnobrzeg Nominacja za cenną, szeroko rozumianą działalność edukacyjną i kulturalną.	Michał Litwin ekspert transportu kolejowego, lotnictwa oraz nowych mobilności, Tarnobrzeg Nominacja za wyjątkowe zaangażowanie i wkład w rozwój koncepcji uczynienia z Tarnobrzega kolejowego hubu dla Czwórmiejskiej Kolei Aglomeracyjnej, łączącego miasta wchodzące w skład Czwórmiaſta - Tarnobrzeg, Stalową Wołę, San-domierz i Nisko.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BIESZCZADZKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Kornelia Rymarczyk właścicielka Willi Daszówka, Daszówka Nominacja za doskonalenie oferty turystycznej, podnoszenie poziomu usług do najwyższych standardów.	Agnieszka Purgał właścicielka firmy Piwniczka Ustrzyki Dolne, Ustrzyki Dolne Nominacja za wieloletnie działania charytatywne na rzecz lokalnej społeczności, w tym za projekt poświęcony depresji wśród dzieci i młodzieży.	Joanna Czekaj-Drozd instruktorka tańca w Ustrzyckim Domu Kultury, Ustrzyki Dolne Nominacja za sukcesy Zespołu Tanecznego Nemezis, który zdobył Złotą Jodłę za choreografię Pożegnanie Jagne, Srebrną Jodłę za taniec Nie idealnie - i co z tego oraz nagrodę Jodła Wycho-wawcza na Harcerskim Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kielcach w 2025 roku.	Jacek Przybyła wójt, Czarna Nominacja za wdrażanie planów budowy tras i ścieżek rowerowych oraz zaangażowanie w budowę Transgranicznego Obszaru Funkcjonalnego - Kremenaros i walkę o miejsca pracy dla mieszkańców bieszczadzkiej gminy.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT BRZOSZOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Andrzej Kaniewski właściciel Gospodarstwa Ekologicznego Jagoda, Malinówka Nominacja za szerzenie dobrych praktyk w rolnictwie ekologicznym, wyróżnienie w konkursie na najlepsze gospodarstwo ekologiczne w województwie podkarpackim w 2025 PODR, a także za bycie cenionym przez klientów za produkcję oleju na zimno.	Stanisław Duplaga zegarmistrz, Brzozów Nominacja za 50-letnią opiekę i nadzór nad miejskim zegarem umieszczonym 100 lat temu w wieży ratusza.	Szymon Buczkowicz akordeonista, uczeń Szkoły Muzycznej I stopnia, Dydnia Nominacja za wyniki w nauce i w konkursach muzycznych, m.in. III miejsce w International Open Trophy (Montargis (Francja), wyróżnione stypendium marszałka województwa podkarpackiego.	Bożena Chorążak wójt, Dydnia Nominacja za współpracę ze szpitalem onkologicznym w Brzozowie przy budowie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT DĘBICKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Stanisław Cabaj prezes zarządu Mateo sp. z o.o., Dębica Nominacja za otrzymanie statuetki w konkursie Podkarpacka Nagroda Gospodarcza 2025 w kategorii firmy średnie. Mateo, firma która zajmuje się produkcją mrożonej żywności.	Katarzyna Sypel-Pytel pedagog specjalny w Publicznej Szkole Podstawowej, Chotowa Nominacja za pomoc uczniom, którzy sobie z czymś nie radzą oraz prowadzenie różnego rodzaju wolontariatu: Szlachetna paczka, Paczuszka dla maluszka, WOŚP.	Bartłomiej Ćwikła kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa, dyrygent Brzosteckiej Orkiestry Muzyki Rozrywkowej, Brzostek Nominacja za pracę nad rozwojem infrastrukturalnym, wizerunkowym i kulturalnym Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.	Ewa Janeczko lekarz stomatolog, Dębica Nominacja za zaangażowanie w działania na rzecz profilaktyki i edukacji zdrowotnej, bycie pomysłodawczynią i organizatorką wydarzenia „Szczęście leży w zdrowiu”.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT JAROSŁAWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Leszek Wybraniec dyrektor Zakładów Mięsnych Sokołów S.A., Jarosław Nominacja za kierowanie jarosławskim oddziałem Zakładów Mięsnych Sokołów S.A. w sposób łączący skuteczne zarządzanie z aktywnym wspieraniem lokalnej społeczności oraz budowaniem rozpoznawalności miasta w kraju i poza jego granicami.	Barbara Wilk animatorka wydarzeń charytatywnych, działaczka społeczna, organizatorka akcji pomocowych, Jarosław Nominacja za nieustanne angażowanie się w inicjatywy pomocowe, uświetnianie wydarzeń charytatywnych oraz bezinteresowne wspieranie osób chorych i potrzebujących.	Elżbieta Śliwińska-Dąbrowska dyrektor Jarosławskiego Ośrodka Kultury i Sztuki (JOKiS), Jarosław Nominacja za zapewnianie szerokiego dostępu do wydarzeń kulturalnych w Jarosławiu, aktywne zarządzanie Jarosławskim Ośrodkiem Kultury i Sztuki, inicjowanie i wspieranie licznych projektów artystycznych oraz konsekwentne rozwijanie oferty kulturalnej dla społeczności lokalnej.	Mariusz Reń wójt, Pawłosiów Nominacja za popieranie rozwoju lokalnej społeczności poprzez tworzenie i realizację inwestycji sprzyjających rekreacji i integracji mieszkańców, wspieranie młodzieży stypendiami szkolnymi oraz skuteczne zarządzanie pomocą i odbudową po klęskach żywiołowych.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO:

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
POWIAT JASIELSKI			
Michał Setlak	Szymon Konieczny	Mateusz Gałuszka	Norbert Kieć
właściciel Agencji Ochrony Tygrys, Jasło	działacz społeczny, Jasło	dyrygent chóru Laurenti, dyrektor artystyczny Festiwalu Musica Classica, Jasło	dyrektor Magurskiego Parku Narodowego, Krempna
Nominacja za profesjonalne usługi, dbanie o bezpieczeństwo, ochronę osób i mienia, konkurencyjność ofert, pomoc ludziom w potrzebie.	Nominacja za promowanie Jasła oraz okolic i wsparcie akcji charytatywnych w 2025 roku.	Nominacja za doprowadzenie amatorskiego chóru „Laurenti” do perfekcji, pełnego profesjonalizmu i sukcesów w skali regionu, w tym organizację koncertu jubileuszowego z okazji 10-lecia istnienia chóru - jednego z ważniejszych wydarzeń kulturalnych 2025 roku w Jasielskim Domu Kultury.	Nominacja za zakończone sukcesem kilkuletnie starania o wykup 50 hektarów wyjątkowo cennej doliny Nieznajowej w Beskidzie Niskim, ostatniego schronienia dla orła przedniego, a tym samym powiększenia granic Magurskiego Parku Narodowego i ocalenie jednego z ostatnich dzikich krajobrazów w Polsce.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KOLBUSZOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Wacław Orzech	Anna Stec	Wioletta Zygmunt	Bernadetta Wolak-Posłuszny
prezes zarządu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Orzech, Kolbuszowa	liderka Szlachetnej Paczki, Wola Raniżowska	wokalistka, Kolbuszowa	wójt, Cmolas
Nominacja za konsekwentne budowanie marki na rynku lokalnym, znanej w całej Polsce, Europie i świecie.	Nominacja za aktywną działalność w Szlachetnej Paczce i pomaganie tym, którzy zwykle boją się poprosić o pomoc.	Nominacja za konsekwentne realizowanie muzycznych marzeń, koncertowanie w różnych miejscach na Podkarpaciu (ostatnio wydanie autorskiego utworu „Holy Water”).	Nominacja za uruchomienie Klubu Malucha w gminie Cmolas, który to w całości został sfinansowany ze środków KPO.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT KROŚNIEŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Piotr Woźniak	ks. Mariusz Godek	Małgorzata Wierdak	Mateusz Liput
właściciel Agencji Ochrony Oskar Piotr Woźniak, Długie	proboszcz Parafii pw. Niepokalanego Serca NMP, Krasna	dyrektor Gminnego Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu, Chorkówka	wójt, Krościenko Wyżne
Nominacja za profesjonalne usługi ochrony osób i mienia.	Nominacja za zaangażowanie w życie społeczne, w tym liczne akcje charytatywne, za pracę z dziećmi i młodzieżą, ożywienie życia lokalnego oraz bycie człowiekiem-orkiestrą o wielu talentach.	Nominacja za oddanie swojej pracy i społeczności lokalnej, zaangażowanie w realizowaniu działań mających na celu rozwój życia kulturalnego i społecznego gminy.	Nominacja za zaangażowanie w rozwój Gminy Krościenko Wyżne poprzez liczne inwestycje, a przede wszystkim utworzenie w obecnym roku pierwszego żłobka w gminie.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT LESKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Bartosz Gruca	dr Duszan Augustyn	Józef Bilski	Adam Piątkowski	Dariusz Wethacz
właściciel Glampingu Bieszczady, Uherce Mineralne	doktor nauk o zarządzaniu, działacz społeczny, prezes zarządu Busbus sp. z o.o., Lesko	prezes Fundacji Artystycznej Rozspaniec i Fundacji Kulturalno-Artystycznej Testudo, Wetlina	wójt, Solina	wójt, Cisna
Nominacja za stworzenie atrakcyjnej formy zakwaterowania w kopułach sferycznych, która stanowi połączenie warunków hotelowych z naturą Bieszczad.	Nominacja za walkę w obronie leskiego szpitala, a w szczególności porodówki i bezpieczeństwa kobiet w ciąży.	Nominacja za wieloletnie i bezustanne organizowanie wydarzeń kulturalnych w Bieszczadach, a w szczególności kolejnej edycji festiwalu Trombita. Folk - poezja - blues w 2025 roku.	Nominacja za wprowadzenie w 2025 r. tzw. becikowego, czyli wsparcia finansowego dla mieszkańców gminy Solina z okazji narodzin dziecka.	Nominacja za doprowadzenie do porozumienia łączącego ochronę nad drapieżnikami z potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT LEŻAJSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Marzena Szklanny właścicielka przedsiębiorstwa FHU Multi Pro, Leżajsk Nominacja za wyróżnienie nagrodą w konkursie Złota firma.	Andrzej Portka prezes Leżajskiego Stowarzyszenia Seniorów, Emerytów i Rencistów, Leżajsk Nominacja za zaangażowanie w działalność stowarzyszenia oraz działania, dzięki którym wielu emerytów wyszło z domu i ma gdzie spędzić czas.	Sylwia Gorak artystka, doktorantka Wydziału Sztuk Pięknych i Konserwacji Dziel Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, Leżajsk Nominacja za wybitną, interdyscyplinarną twórczość łączącą malarstwo, performance i muzykę, a także za znaczący wkład w promocję polskiej sztuki na arenie międzynarodowej.	Krzysztof Trębacz burmistrz, Leżajsk Nominacja za konsekwentne działania z zakresu bezpieczeństwa publicznego w mieście Leżajsk, wpisujących się w założenia Krajowego Programu Ochrony Ludności.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT LUBACZOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Krystyna Nieckarz-Jabłońska właścicielka Domu Weselnego Biały Dworek, Stary Dzików Nominacja za profesjonalne prowadzenie Domu Weselnego „Biały Dworek” w Starym Dzikowie, oferowanie wysokiej jakości usług i organizację niezapomnianych uroczystości. Jej działalność wspiera rozwój lokalnej branży eventowej i buduje pozytywny wizerunek regionu.	Andrzej Bogusz członek Oleszyckiego Stowarzyszenia Miłośników Motoryzacji, Oleszyce Nominacja za organizację licznych imprez, w tym Oleszyckiego zlotu samochodów zabytkowych, Rajdu Komara czy jarmarku bożonarodzeniowego, a także za działalność charytatywną, jak m.in. zbiórki na dom dziecka, oraz promocję lokalnych przedsiębiorców.	Paweł Paryniak instruktor nauki jazdy, nauczyciel wychowania fizycznego w ZSCKR, Oleszyce Nominacja za profesjonalizm i pasję w nauczaniu zarówno w zakresie wychowania fizycznego, jak i nauki jazdy. Dzięki jego zaangażowaniu uczniowie ZSCKR w Oleszycach zdobywają cenne umiejętności praktyczne, rozwijają odpowiedzialność, dyscyplinę i kulturę bezpieczeństwa w ruchu drogowym.	Paweł Włoch radny, Lubaczów Nominacja za zaangażowanie w sprawy Lubaczowa oraz działanie na rzecz lokalnej społeczności przy jednoczesnej koncentracji na codziennych problemach mieszkańców i rozwoju miasta.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ŁAŃCUCKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Jacek Szubart właściciel firmy AJ Inwest Jacek Szubart, Rakszawa Nominacja za reorganizację działów dającą klientom wysokiej jakości kompleksowe usługi.	Katarzyna Strzępka działaczka społeczna, Łańcut Nominacja za bezinteresowne niesienie pomocy zwierzętom. Dzięki temu setki zwierząt żyje i ma domy.	Marzena Strzałba-Kowalska właścicielka i założycielka Galerii Marzenie, Łańcut Nominacja za rozwój lokalnej edukacji artystycznej oraz organizację wydarzeń promujących powiat w skali ogólnopolskiej.	Aleksander Cwynar wójt, Markowa Nominacja za zaangażowanie w działalność na rzecz gminy Markowa.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT MIELECKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Jacek Klimek prezes zarządu Stali Mielec, Mielec Nominacja za konsekwentne budowanie stabilnego i nowoczesnego klubu z wielkimi tradycjami, umiejętne łączenie sportowych ambicji z odpowiedzialnym zarządzaniem oraz zaangażowanie w rozwój Stali Mielec jako ważnego symbolu i dumy lokalnej społeczności.	Mariusz Grzesik reprezentant Stowarzyszenia Mikołaje na Motocyklach, Mielec Nominacja za wieloletnie zaangażowanie w działalność Stowarzyszenia Mikołaje na Motocyklach, niesienie pomocy dzieciom i młodzieży z placówek opiekuńczych oraz promowanie idei dobroczynności poprzez pasję do motoryzacji. Za łączenie ludzi o wielkich sercach i tworzenie dobra, które realnie zmienia życie innych.	Danuta Dębicka właściciel księgarni, Mielec Nominacja za kultywowanie 145-letniej rodzinnej tradycji księgarskiej w Mielcu.	Sławomir Wesołowski prezes Miejskiej Komunikacji Samochodowej, Mielec Nominacja za skuteczne i nowoczesne zarządzanie MKS Mielec oraz wdrożenie przełomowego projektu Bezpłatnej Komunikacji Miejskiej, który znacząco poprawił mobilność mieszkańców i jakość życia w mieście. Za odpowiedzialne podejście do transportu publicznego, dbałość o interes społeczny i wkład w zrównoważony rozwój Mielca.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT NIŻAŃSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Michał Sobaszek fotograf, Harasiuki Nominacja za pomysłowe i kreatywne prowadzenie swojej biznesowej działalności.	sierż. Tomasz Majowicz dzielnicy Komisarzatu Policji, Rudnik nad Sanem Nominacja za przeprowadzenie bohaterkiej akcji ratunkowej w płonącym domu i uratowanie 93-letniej seniorki, za prowadzenie lokalnych konferencji o profilaktyce i bezpieczeństwie, zaangażowanie w pomoc lokalnej społeczności, autorstwo artykułów do lokalnej prasy oraz za zdobycie tytułu SuperDzielnicy 2025.	Katarzyna Rokoszyńska instruktor wokalny Gminnego Centrum Kultury, Jeżowe Nominacja za osiągnięte sukcesy wokalne na terenie całej Polski oraz działalność edukacyjną w roli instruktora wokalnego grupy Akordia.	Izabela Łepko-Kruk kierownik Dziennego Domu Senior +, Ulanów Nominacja za wielotorową działalność na rzecz społeczności, tytuł człowieka-orkiestry, który zawsze dla wszystkich znajdzie czas, za działania, dzięki którym dom seniora odżywa, a osoby starsze mogą realizować swoje pasje, a także za zaangażowanie w akcje na rzecz dzieci i prężne działania w radzie rodziców szkoły w Bielinach.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT PRZEMYSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Artur Łukasiewicz właściciel Zakładu Drzewnego, Bircza Nominacja za wkład w rozwój lokalnej gospodarki, dbanie o rozwój firmy i jej pracowników. Uhonorowanie prestiżowym tytułem i statuetką Laur Ziemi Przemyskiej.	Michał Lalik członek Stowarzyszenia Grupa Badawcza Kaponiera Eksploracja, Pasja i Historia, Krzywcz Nominacja za działania na rzecz lokalnej historii i pamięci narodowej, w tym ustalenie miejsc spoczynku na Podkarpaciu strzelca Stanisława Barana, poległego we wrześniu 1939 roku w walkach w okolicach Birczy, którego szczątki zostały ekshumowane i z honorami pochowane w rodzinnej miejscowości w Małopolsce.	Łukasz Rysz dyrygent Orkiestry Dętej OSP, Waława Nominacja za duże zaangażowanie w działalność artystyczną oraz popularyzację muzyki w środowisku lokalnym; za dzielenie się swoim doświadczeniem z członkami Wielopokoleniowej Orkiestry.	Jakub Gdula radny przy Parlamentarnym Zespole ds. Młodzieży, przewodniczący Zespołu ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży, lokalny działacz, Żurawica Nominacja za wyjątkowe zaangażowanie w działalność społeczną i polityczną na rzecz dzieci i młodzieży zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ogólnopolskim.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT PRZEWORSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Arkadiusz Kałamarz właściciel Piekarni Bułeczka - Bis, Przeworsk Nominacja za sześciokrotne, rok po roku (2000 - 2025) zdobycie wyróżnienia w plebiscycie Orły piekarnictwa. Za wyroby, które certyfikowane są certyfikatami SCS.	Michał Horbaczek prezes Stowarzyszenia Patriotycznego Miłość&Honor Lokalny Patriotyzm, właściciel firmy Pan Śmieszek - animacje z pasją, Przeworsk Nominacja za udział w organizacji licznych przedsięwzięć charytatywnych, prospołecznych, integrujących, np. zbiórki darów dla dzieci z polskiej szkoły w Drohobyczu (kwiecień br.), zbiórki paczek mikołajkowych dla dzieci, rajdów tematycznych (historia), etc.	Monika Sosnowska dyrektor Szkoły Podstawowej im. Św. Brata Alberta, Żurawiczki Nominacja za wysiłek i wkład w dziedzinę edukacji, w tym sprawne prowadzenie szkoły, dzięki któremu szkoła otrzymała w 2025 roku prestiżową nagrodę honorową Instytutu Pamięci Narodowej Świadek Historii za konsekwentne starania w upamiętnianiu historii oraz wychowywaniu młodych ludzi w duchu patriotyzmu i szacunku do przeszłości.	Mirosław Hajnosz radny rady miejskiej, Kańczuga Nominacja za ogromną aktywność społeczną, przede wszystkim na rzecz seniorów, i niekonwencjonalny sposób popularyzacji patriotyzmu lokalnego. Wydanie 500 sztuk pocztówek z rysunkiem przedwojennego pałacu w Żuklinie. Rozdanie ich mieszkańcom Kańczugi, Żuklina oraz zainteresowanym kolekcjonerom.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT ROPCZYCKO-SĘDZISZOWSKI

● Biznes i przedsiębiorczość	● Działalność społeczna i charytatywna	● Kultura	● Polityka, samorządność i społeczność lokalna
Zbigniew Szeliga założyciel i prezes firmy Extrans, Sędziszów Małopolski Nominacja za skuteczne kierowanie firmą angażującą się w mecenat sportu na terenie powiatu ropczycko-sędziszowskiego.	Elżbieta Bochenek działacz społeczny, koordynator ASPE, Ropczyce Nominacja za działalność charytatywną i społeczną poprzez inicjowanie i realizację działań na rzecz lokalnej społeczności, m.in. pomoc organizacji akcji DKMS, koordynowanie działań pomocowych.	Joanna Kozubowska główny choreograf Zespołu Pieśni i Tańca Wiercany, Ropczyce Nominacja za oprawa taneczna jubileuszu 25-lecie ZPT Wiercany.	Marek Tęczar wójt, Wielopole Skrzyńskie Nominacja za realizację wielu projektów zarówno infrastrukturalnych jak i społecznych, kulturalnych oraz edukacyjnych, dzięki którym gmina Wielopole Skrzyńskie kwitnie, rozwija się i staje się miejscem bezpiecznym i przyjaznym mieszkańcom oraz za działalność w zakresie promocji krwiodawstwa.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT RZESZOWSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Bogusława Czachor-Kustra

prezes zarządu Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Głogów Małopolski

Nominacja za otrzymanie tytułu laureata w konkursie Smaczne bo Podkarpackie 2025 za produkt - rurki z kremem o smaku śmietankowym.

Działalność społeczna i charytatywna

Witold Sieracki

założyciel Sekcji Psów Ratowniczych SePRA ZKwP, oddział Rzeszów, członek OSP, GOPR i GI WOPR, Rzeszów

Nominacja za ponad 25 lat służby ratowniczej, wyszkolenie psów i ludzi do działań w najtrudniejszych warunkach oraz realne ratowanie życia, potwierdzone ponad 100 akcjami i odnalezieniem 9 osób.

Kultura

Anna Wójcikiewicz

prezes Fundacji Wspierania Edukacji Artystycznej, Sokołów Małopolski

Nominacja za zorganizowanie wielu inicjatyw kulturalnych, wydarzeń i festiwali rozpoznawanych i uznanych w całym kraju jak m.in. Sokołowski Konkurs Kultury Muzycznej.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Tomasz Skoczylas

burmistrz, Głogów Małopolski

Nominacja za rozwijanie gminy miejsko-wiejskiej. Wynikiem czego są wyraźne wzrosty we wskaźnikach, takich jak zwiększenie dochodu na mieszkańca, wydatków na inwestycje czy poziom rozwoju infrastruktury: nowy orlik, bieżnia dla biegaczy czy rewitalizacja starego kompleksu basenów w Głogowie Małopolskim.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT SANOCKI

Biznes i przedsiębiorczość

Aleksandra Barwikowska

właścicielka restauracji Proziakownia, Sanok

Nominacja za doprowadzenie w 2025 roku. do oszałamiającego sukcesu tradycyjnego proziaka podawanego w nowoczesny sposób.

Działalność społeczna i charytatywna

Jakub Szybka

wolontariusz, Besko

Nominacja za organizację turnieju charytatywnego, którego celem jest zbiórka środków na pomoc chorym dzieciom z okolicy. Dzięki tej determinacji, pasji i ogromnemu sercu udaje się co roku zebrać znaczące fundusze, które trafiają na rehabilitację, zakup leków oraz na potrzebnego najmłodszych.

Kultura

Dagmara Potoczny

prezes Stowarzyszenia Konkretnie i Kreatywnie, Sanok

Nominacja za szereg inicjatyw skierowanych do środowiska kobiecego, a w szczególności konferencji poświęconej Zofii Beksińskiej pt. Kobieta muzą Beksińskiego.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Paweł Wdowiak

wójt, Sanok

Nominacja za skuteczne zarządzanie oraz aktywne pozyskiwanie funduszy z programów krajowych i europejskich dla dobra społeczności lokalnej.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT STALOWOWOLSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Ewa Zbaraszewska

projektantka mody, Stalowa Wola

Nominacja za pasję i talent, które podbijają świat mody, czego przykładem jest choćby ostatni sukces podczas Italian International Fashion Week.

Działalność społeczna i charytatywna

Ewa Woynarowska

dyrygent chóru Gaude Vitae, Stalowa Wola

Nominacja za nieoceniony wkład w rozwój kultury w Stalowej Woli w 2025 roku.

Kultura

Grażyna Swara

animatorka Domu Kultury, Pysznica

Nominacja za zaangażowanie pobudzające lokalną społeczność do uczestnictwa w różnorodnych formach sztuki.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Urszula Tatys

radna, Stalowa Wola

Nominacja za działalność samorządową na rzecz lokalnej społeczności, a także za nieustraszoną w mówieniu prawdy i wyciąganiu na jaw tego, co zostało zamiecione pod dywan.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT STRYŻOWSKI

Biznes i przedsiębiorczość

Paulina Weber

właściciel Szkoły Językowej WordWay, Niebylec

Nominacja za prowadzenie w gminie Niebylec szkoły językowej, która cieszy się ogromną popularnością.

Działalność społeczna i charytatywna

Edward Górgacz

działacz społeczny, Gogołów

Nominacja za zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności. Bycie organizatorem licznych wydarzeń, takich jak pikniki rodzinne, dożynki kuli czy konkursy dla dzieci, które od lat integrują mieszkańców i dają im przestrzeń do wspólnego spędzania czasu.

Kultura

Monika Fąfara

trenerka tańca, założycielka szkoły Nowoczesna Szkoła Tańca, Strzyżów

Nominacja za pasję i oddanie oraz poświęcenie się pracy z młodzieżą i dziećmi. Zarażanie młodzieży swoją miłością do tańca.

Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Agata Gadziła

burmistrz, Strzyżów

Nominacja za realizację nowych inwestycji, dzięki którym miasto kwitnie.

ZWYCIĘZCY ETAPU POWIATOWEGO: POWIAT TARNOBRZESKI

● Biznes i przedsiębiorczość

Jarosław Samulak

prezes zarządu Pro-Fund sp. z o.o., Nowa Dęba

Nominacja za rozwój nowoczesnej produkcji elementów metalowych, wdrożenie cięcia CNC, spawania i malowania proszkowego w 2025 roku.

● Działalność społeczna i charytatywna

Beata Misiewska

działaczka społeczna, Nowa Dęba

Nominacja za nieustające zaangażowanie w ochronę praw dzieci i niesienie wsparcia potrzebującym, inspirując lokalną społeczność do działań charytatywnych i wspólnego budowania bezpiecznego środowiska dla najmłodszych.

● Kultura

Jolanta Zimoląg

kierownik Domu Kultury, Sokolniki

Nominacja za niezwykle zaangażowanie w promocję lokalnej kultury i tradycji oraz twórcze kierowanie Domem Kultury w Sokolnikach, które integruje społeczność i pielęgnuje regionalne dziedzictwo.

● Polityka, samorządność i społeczność lokalna

Dariusz Bukowski

dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, Gorzyce

Nominacja za wkład w rozwój gminy i powiatu w 2025 roku oraz pracę na rzecz lokalnej społeczności.



strona **zdrowia**

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Fibromialgia

Objawia się bólem mięśni, zmęczeniem i zaburzeniami snu, a jej rozpoznanie wciąż bywa dużym wyzwaniem dla lekarzy. Zaliczana jest do chorób reumatycznych tkanek

miękkich. Nadal pozostaje schorzeniem słabo poznany, a jej złożony charakter sprawia, że diagnoza bywa trudna i często stawiana dopiero po wielu latach. Choć jest chorobą nieuleczalną, odpowiednia terapia może poprawić komfort życia.

ZA TYDZIEŃ:

- Efekty, jakie daje jazda na rowerze, odczujesz już po godzinie aktywności.
- Planujesz krótki wypad za miasto? Sprawdź interaktywną mapę kleszczy. Nie daj się zaskoczyć.



FOT. PIXABAY.COM

Gdy przy obrzęku leki na alergię nie pomagają, to może być ta choroba

Monika Górska
redakcja@stronazdrowia.pl

Gdy leki na alergię nie działają, a objawy nie są związane z twoim posiłkiem lub alergią na pyłki, może to oznaczać, że cierpisz na rzadką chorobę.

Dziedziczny obrzęk naczynioruchowy (HAE) jest rzadką chorobą dziedziczną, dotykającą około 1 na 50 000 osób. Jej symptomy są niejednoznaczne i często przypisywane innym schorzeniom, takim jak alergię, zakrzepica, problemy żołądkowo-jelitowe czy zaburzenia psychosomatyczne. U podłoża choroby leży mutacja genu odpowiedzialnego za produkcję inhibitora C1 esterazy - białka kluczowego dla utrzymania równowagi układu odpornościowego i zapobiegania niekontrolowanemu obrzękowi. Niedobór lub nieprawidłowe działanie tego białka prowadzi do nadmiernego przesięku płynów z naczyń krwionośnych do tkanek.

Skutkiem tego są nagłe i bolesne obrzęki, które mogą lokalizować się w skórze (np. dłoni, stóp, twarzy), błonach śluzowych przewodu pokarmowego (wywołując silne bóle brzucha, nudności, wymioty) oraz, co najgroźniejsze, w drogach oddechowych, utrudniając oddychanie.

Obrzęk krtani w przebiegu HAE to stan bezpośredniego zagrożenia życia. Wymaga natychmiastowej interwencji. Jednak, zanim dojdzie do tak dramatycznego epizodu, wielu pacjentów przez lata boryka się z niewyjaśnionymi dolegliwościami, które utrudniają codzienne funkcjonowanie i są błędnie interpretowane - zarówno przez pacjentów, jak i lekarzy - wyjaśnia dr n. med. Aleksandra Kucharczyk z Fundacji Saventic.

Silne bóle brzucha są częstym, lecz mylącym objawem HAE. Łatwo je pomylić z zatruciem, zapaleniem wyrostka robaczkowego lub innymi nagłymi stanami wymagającymi interwencji chirurgicznej. Z ko-



FOT. FREEPIK.COM

Nawracające obrzęki różnych części ciała mogą być mylnie interpretowane jako reakcja alergiczna

lei obrzęki kończyn, twarzy czy narządów płciowych, choć bardziej charakterystyczne, również nie zawsze są prawidłowo diagnozowane, głównie ze względu na rzadkość występowania HAE i niską świadomość lekarzy na jej temat.

Zanim pacjent usłyszy trafną diagnozę, często konsultuje się z wieloma specjalistami, takimi jak chirurdzy, gastroenterolodzy, dermatolodzy, laryngolodzy, a nawet psychiatrzy.

Niektórzy pacjenci przeszli operację wyrostka robaczkowego, laparoskopię oraz liczne badania obrazowe i endoskopowe. Często mają za sobą wiele konsultacji. Z naszych obserwacji wynika, że średni czas od pojawienia się pierwszych symptomów do rozpoznania HAE w Polsce wynosi kilkanaście lat. To bar-

dzo długo, zwłaszcza że chorobę można obecnie skutecznie kontrolować - wyjaśnia ekspert Fundacji Saventic.

Wyróżnia się trzy typy HAE, różniące się mechanizmem powstawania objawów:

- Typ I (najczęstszy) - charakteryzuje się obniżonym stężeniem inhibitora C1 esterazy,
- Typ II - stężenie białka jest prawidłowe, lecz jego funkcja jest zaburzona,
- Typ III - poziom i funkcja białka są prawidłowe, a mechanizm choroby związany

Choć jest chorobą nieuleczalną, nie musi oznaczać rezygnacji z pracy, podróży, aktywności fizycznej ani codziennych planów

jest z zaburzeniami układu kinin lub funkcji śródbłonna.

Choć ataki HAE mogą pojawiać się niespodziewanie i bez uchwytnej przyczyny, znane są czynniki zwiększające ryzyko ich wystąpienia. Należą do nich stres emocjonalny lub fizyczny, urazy (nawet drobne, jak uderzenie, zastrzyk czy ekstrakcja zęba), zmiany hormonalne (np. cykl menstruacyjny, antykoncepcja, ciąża), infekcje oraz zabiegi chirurgiczne.

Wielu pacjentów uważa, że ataki nasilają się w sytuacjach stresowych - przed egzaminem, ważnym spotkaniem, po wysiłku fizycznym lub urazie. Dlatego tak ważne jest prowadzenie dzienniczka objawów i obserwowanie potencjalnych czynników wyzwalających - podkreśla ekspertka Fundacji Saventic.

Rozpoznanie HAE opiera się na szczegółowym wywiadzie lekarskim (istotne jest występowanie obrzęków w rodzinie) oraz specjalistycznych badaniach krwi. Lekarze oceniają stężenie białek regulujących równowagę w organizmie i zapobiegających obrzękom, w tym inhibitora C1 i składników układu dopełniacza. Nieprawidłowe wyniki mogą skutkować skierowaniem pacjenta do immunologa lub alergologa, który potwierdzi diagnozę i ustali plan leczenia.

Wczesne rozpoznanie HAE ma ogromne znaczenie - nie tylko umożliwia wdrożenie skutecznego leczenia, ale także przywraca pacjentowi poczucie bezpieczeństwa i kontroli nad chorobą. Dzięki nowoczesnym terapiom osoby z HAE mogą prowadzić normalne, aktywne życie, bez ograniczeń -

podkreśla dr n. med. Aleksandra Kucharczyk.

Leczenie HAE obejmuje dwie główne strategie:

- leczenie doraźne - stosowane podczas napadu obrzęku, wykorzystujące m.in. koncentraty inhibitora C1 (C1-INH) lub inhibitory kalikreiny,
- leczenie profilaktyczne - polega na regularnym podawaniu leków zapobiegających napadom.

Dostępne są refundowane, nowoczesne leki dożylnie i podskórne, które umożliwiają pacjentom szybką interwencję po wystąpieniu pierwszych objawów. Po odpowiednim przeszkoleniu pacjenci mogą stosować je samodzielnie w domu, co znacząco zwiększa ich niezależność. Część chorych ma dostęp do nowoczesnych leków stosowanych w profilaktyce długoterminowej.

Perła uzdrowisk Beskidu. Czekają na ciebie spokój, natura i woda, która leczy

Eliza Ciepielewska
redakcja@stronazdrowia.pl

To dawna wieś z królewską historią i uzdrowiskowym potencjałem, która wciąż pozostaje ukrytą perłą.

Jeśli marzysz o wypoczynku z dala od zgiełku, Łomnica-Zdrój będzie idealnym kierunkiem. To niewielka, malownicza wieś w Beskidzie Sądeckim, położona w dolinie potoku Łomniczanka, otoczona górami – od Kicarza po Parchowatkę.

Już od XVI wieku tutejsze tereny znane były z wyjątkowego mikroklimatu i czystego powietrza. Dziś, choć mniej znana niż Krynica-Zdrój, Łomnica zachwyca autentycznością i spokojem, którego próżno szukać w bardziej popularnych uzdrowiskach.

Uzdrowisko z historią i wodą, która leczy

Z uzdrawiających właściwości wód mieszkańcy korzystali od pokoleń, ale oficjalnie uzdrowisko narodziło się w 1910 roku. Jan Potocki rozpoczął wówczas eksploatację źródeł mineralnych, a niedługo później pojawiły się pierwsze wille dla kuracjuszy i Łazienki Zdrojowe nad potokiem Łomniczanka.

To właśnie wtedy Łomnica zaczęła być nazywana „Nową Krynica”.

Wody Łomnicy to szczyt – lekko gazowane źródła bogate w wapń, magnez i wodorowęglany. Piją je zarówno turyści, jak i miejscowi, wierząc w dobroczynny wpływ na układ pokarmowy i odpor-



Ukryta wśród beskidzkich wzgórz Łomnica-Zdrój urzeka ciszą i spokojem

ność. Najbardziej znane to Zdrój „Łomniczanka”, „Stefan” oraz „Stanisław”. Wiele z nich znajdziesz tuż przy szlakach turystycznych, więc możesz ugasić pragnienie podczas górskich wędrówek.

Wody z lokalnych ujęć mają właściwości wspomagające leczenie wielu dolegliwości, w tym:

- schorzeń reumatycznych,
- problemów z układem krążenia,
- chorób dróg oddechowych,
- obniżonej odporności organizmu.

Szlaki, wodospady i lokalne smaki

Łomnica-Zdrój to doskonałe miejsce dla miłośników pieszych wędrówek. Niebieski szlak prowadzi na Halę Łabowską, z której rozciąga się panorama na Tatry i Pieniny. Po drodze warto zatrzymać się przy naturalnym wodospadzie na Łomniczance – jednym z pomników przyrody.

Tutejszymi szlakami można dotrzeć na Kicarz, Łabowską Halę, Czarcę Wierch czy Parchowatkę. Sama Łomnica ma jednak wiele wartego zobaczenia przyrodniczego.

W okolicy można też odkryć dziewięć udokumentowanych jaskiń oraz rzadko spotykane mofety, czyli naturalne wyziewy gazów wulkanicznych. To zjawisko występuje tylko w nielicznych miejscach w Polsce i jest wyjątkowym elementem tutejszego krajobrazu.

Położenie Łomnicy jest bardzo atrakcyjne dla turystów, ponieważ graniczy ona między innymi z Piwniczną i Wierchomlą Wielką. Dzięki temu łatwo jest dojechać do sąsiednich miejscowości oraz korzystać z licznych atrakcji przygotowanych dla turystów.

Oprócz tego Łomnica graniczy ze Słowacją, co stanowi dodatkowy walor dla zwiedzających – czytamy na oficjalnym portalu turystycznym województwa małopolskiego.

Mieszkają tu Czarni Górale

Wieś słynie także z regionalnych tradycji. Okolicę zamieszkują Czarni Górale, znani również jako Górale Nadpodpradcy, to unikalna grupa etnograficzna zamieszkująca wschodnią część Beskidu Sądeckiego, obejmującą tereny od Łomnicy Zdrój poprzez Piwniczną do Rytra. Nazwa ta pochodzi od ciemnego umaszczenia owiec, które na tych terenach tradycyjnie były wypasane.

Czarni Górale od wieków zasiedlają dolinę Łomniczanki, która z racji swojej nieprzejeźdźności i położenia, stanowiła swoistą enklawę, która wyróżniała się bardziej tradycyjnym podejściem do życia i większymi wyzwaniami dnia codziennego.

Odrębność kulturowa Czarnych Górali wyróżnia ich spośród innych grup górskich w Polsce, takich jak Górale Podhalańscy. W związku z tym

posługują się odrębną gwarą, mają inne tradycje pasterskie, śpiew czy kuchnię.

Warto spróbować tu pierogów łomnicańskich, zwanych też mordoniemi – z tartych ziemniaków i farszu z białego sera lub bryndzy. To danie tak wyjątkowe, że trafiło na Listę Produktów Tradycyjnych. W lecie odbywa się nawet festiwal pierogów, podczas którego można poznać góralską kapekę Piryogi Łomnicańskie.

Dla tych, którzy szukają autentyczności

Choć uzdrowisko nie wróciło już do dawnej świetności sprzed wojny, Łomnica zachowała to, co najcenniejsze – naturalność.

Nie ma tu tłumów, drogich sanatoriów ani hałaśliwych deptaków. Zamiast tego znajdziesz ciszę, szum potoków i gościnnych mieszkańców. Wypoczynek w Łomnicy to idealna propozycja dla tych, którzy chcą odetchnąć pełną piersią, napić się wody prosto ze źródła i poczuć prawdziwy klimat beskidzkiego uzdrowiska.

Łomnica-Zdrój to nie tylko miejsce z historią – to przestrzeń, w której natura, zdrowie i tradycja spleta się w jedno.

Jeśli potrzebujesz prawdziwego odpoczynku, zamiast modnych kurortów wybierz tę spokojną, górską wieś. Może właśnie tutaj odnajdziesz swoje własne źródło sił – do słownie i w przenośni.



Nie trzeba wierzyć w moc ćwiczeń oddechowych, by czerpać z nich korzyści

Ten oddech uspokaja bez medytacji

Barbara Wesoła
barbara.wesola@polskapress.pl

Powolne, głębokie oddychanie od dawna kojarzone jest z uspokojeniem, ale naukowcy wciąż próbują wyjaśnić, co dokładnie dzieje się wtedy w mózgu.

Nowe badania na myszach sugeruje, że efekt nie musi zależeć od wiary w techniki oddechowe ani od świadomej medytacji. Zwierzęta, które nauczono wolniej oddychać, wykazywały mniej zachowań związanych ze strachem.

O tym, że powolne, głębokie oddychanie uspokaja, wiadomo od dawna. Nie w pełni jednak zrozumieliśmy, jak związany z tym mechanizm.

Jack Feldman, neurobiolog z University of California w Los Angeles, wykazał, że myszy nauczane zwalniania tempa oddechu wykazywały mniej zachowań związanych ze strachem w standardowych testach lęku.

Zdaniem Feldmana dowodzi to, że nie trzeba wierzyć w moc ćwiczeń oddechowych, by czerpać z nich korzyści.

Już w 1991 roku Feldman odkrył, że głównym „rozrusznikiem” oddechu u ssaków jest niewielki obszar pnia mózgu, zwany kompleksem pre-Bötzingera. U ludzi obszar ten

jest połączony z obszarami kory mózgowej zaangażowanymi w proces decyzyjny. Dzięki temu możemy celowo zmieniać rytm własnego oddechu, a także mówić, śpiewać czy śmiać się. Myszy tego nie potrafią, dlatego aby manipulować ich tempem oddychania, Feldman i jego zespół zastosowali technikę zwaną optogenetyką.

Do określonego zestawu neuronów w kompleksie pre-Bötzingera wprowadzono białko wrażliwe na światło. Dzięki temu neurony te mogły być aktywowane impulsami światła.

Naukowcy celowali w neurony, które hamują wdech i wydłużają wydech. W ten sposób udało się wykorzystać impulsy światła do spowolnienia tempa oddychania myszy nawet o 70 proc.

Po czterech tygodniach codziennej stymulacji optogenetycznej myszy nauczyły się wolniej oddychać również bez stymulacji światłem.

„Szkolone” myszy w stresującej sytuacji rzadziej zastęgały w bezruchu niż myszy z grupy kontrolnej. Chętniej także biegały otwarte przestrzenie.

Zdaniem Feldmana wyniki eksperymentów dowodzą, że powolne oddychanie nie musi być świadomym wyborem w celu uspokojenia.



O tym, że powolne, głębokie oddychanie uspokaja wiadomo od dawna

Choruje nawet 1,5 mln osób. Przez lata słyszeli, że ich ból jest zmyślony i że nie istnieje



Pacjenci z fibromialgią często zgłaszają liczne, niesprecyzowane dolegliwości, mimo prawidłowych badań laboratoryjnych. To sprawia, że rozpoznanie choroby bywa tak trudne

Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Fibromialgia to przewlekła choroba bólowa. Objawia się m.in. uogólnionym bólem mięśni, zmęczeniem i zaburzeniami snu, a jej rozpoznanie wciąż bywa dużym wyzwaniem dla lekarzy.

Fibromialgia zaliczana jest do chorób reumatycznych tkanek miękkich. Nadal pozostaje schorzeniem słabo poznanym, a jej złożony charakter sprawia, że diagnoza bywa trudna i często stawiana dopiero po wielu latach. Schorzenie wiąże się przede wszystkim z przewlekłym, uogólnionym bólem mięśni i stawów oraz nadwrażliwością na ucisk w charakterystycznych punktach ciała.

Choć fibromialgia jest chorobą nieuleczalną, odpowiednio dobrana terapia może znacząco zmniejszyć nasilenie objawów i poprawić komfort życia pacjentów.

Dolegliwości najczęściej nasilają się podczas odpoczynku, natomiast umiarkowana aktywność fizyczna przynosi chwilową ulgę. Pacjenci opisują ból jako pulsujący, piekący lub kłujący. Towarzyszy mu przewlekłe zmęczenie, uczucie sztywności oraz sen, który nie daje regeneracji – wyjaśnia dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Pacjenci z fibromialgią często zgłaszają liczne, niesprecyzowane dolegliwości, mimo prawidłowych wyników podstawowych badań laboratoryjnych. To właśnie sprawia, że rozpoznanie choroby bywa tak trudne. Do najczęstszych objawów należą:

- przewlekły ból mięśni i stawów;
- bóle oraz zawroty głowy;
- migreny;
- drętwienie i mrowienie kończyn;
- zaburzenia snu i częste wybudzenia;
- obniżony nastrój;
- stany depresyjne;
- zespół niespokojnych nóg;
- trudności z koncentracją i tzw. gonitwa myśli;
- objaw Raynauda, czyli napałowe blednięcie palców dłoni;
- dolegliwości ze strony układu pokarmowego.

W fibromialgii bardzo istotne są tzw. punkty tkliwe, określane również jako punkty spustowe. – Klasycznie wyróżnia się 18 punktów rozmieszczonych symetrycznie na ciele, m.in. w okolicy szyi, barków, klatki piersiowej, bioder, kolan czy łokci. Ich nadwrażliwość na ucisk i ból może stanowić ważną wskazówkę diagnostyczną – tłumaczy dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Przyczyny rozwoju fibromialgii nadal nie zostały jednoznacznie poznane. Coraz

więcej badań wskazuje jednak, że kluczową rolę może odgrywać układ odpornościowy oraz nieprawidłowe przetwarzanie bodźców bólowych przez układ nerwowy. Naukowcy przypuszczają, że nadmierna pobudliwość struktur odpowiedzialnych za przewodzenie bólu w rdzeniu kręgowym i mózgu, osłabienie mięśni oraz zmniejszona liczba włókien nerwowych w skórze mogą być związane z działaniem przeciwciał wytwarzanych przez organizm chorego.

WARTO WIEDZIEĆ

Choroba dotyka najczęściej kobiety

– O fibromialgii warto mówić, ponieważ przez lata była bagatelizowana, a pacjenci często słyszeli, że „wyniki są dobre, więc wszystko jest w porządku”. Tymczasem szacuje się, że w Polsce choruje na nią od 2 do 4 proc. populacji, czyli nawet 1,5 miliona osób. Choroba dotyka przede wszystkim kobiet, nawet dziesięć razy częściej niż mężczyzn. Objawia się rozległym bólem mięśniowo-szkieletowym, przewlekłym zmęczeniem oraz zaburzeniami neurologicznymi – mówi dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska, autorka bestsellerowych książek, pionierka pojęcia osi jelitowo-mózgowej w Polsce.

brak diagnozy, ciągłe zmęczenie i chroniczny ból mogą prowadzić do poczucia bezradności i wyczerpania psychicznego. Dlatego tak ważna jest edukacja i pokazanie pacjentom, gdzie szukać wsparcia. – W książce czytelnicy znajdą checklistę dla osób z fibromialgią. To narzędzie, które jeden z moich pacjentów nazwał „drogą do odzyskania kontroli” – opowiada dr n. med. Magdalena Cabała-Kucharska.

Niestety, nie istnieje jedna uniwersalna metoda leczenia tej choroby. Terapia skupia się przede wszystkim na łagodzeniu objawów oraz poprawie jakości życia chorego. Kluczowe znaczenie w leczeniu ma podejście holistyczne, uwzględniające zarówno zdrowie fizyczne, jak i psychiczne pacjenta.

Ten ból zna prawie każdy. Tak w prosty sposób złagodzisz nadwrażliwość zębów

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskapress.pl

Jak złagodzić nadwrażliwość, by zwykły posiłek nie stał się nieprzyjemnym doświadczeniem?

Ból związany z nadwrażliwością pojawia się nagle, bywa bardzo silny i przeszywający, ale zwykle szybko mija samoistnie. To efekt podrażnienia miazgi zęba, do którego dochodzi przez kanałki znajdujące się w zębiny pod wpływem zimna, ciepła, dotyku czy kwaśnych i słodkich produktów. Naturalną barierą ochronną jest szkliwo, jednak gdy ulega osłabieniu lub zanika, na przykład przy odsłonięciu korzenia zęba wskutek cofania się dziąseł. Ząb staje się bardziej podatny na ból. Co można wtedy zrobić?

Wymień szczoteczkę do zębów

Najlepiej wybierać szczoteczkę ze średnim lub miękkim włosiem. Warto jednak uważać – „średnia” twardość nie zawsze rzeczywiście taka jest, a zbyt miękkie włosie może nie zapewnić skutecznego czyszczenia zębów.

Szczoteczki typu supersoft i ultrasoft poleca się głównie osobom z konkretnymi problemami stomatologicznymi, takimi jak recesja dziąseł, a także pacjentom po zabiegach periodontologicznych czy implantologicznych. Ich długotrwałe używanie może jednak sprzyjać odkładaniu się płytki nazębnej, szczególnie w okolicach dziąseł i między zębami.

Sposób szczotkowania także ma znaczenie

Zalecenia dotyczące prawidłowego szczotkowania zębów zmieniały się na przestrzeni lat wraz z rozwojem wiedzy medycznej. Samo szorowanie zębów poziomymi ruchami – od

jednej strony do drugiej – nie tylko nie daje najlepszych efektów, ale może też prowadzić do powstawania ubytków klinowych.

– Przy nadwrażliwości najczęściej rekomendujemy pacjentom zmodyfikowaną metodę Bassa. Ustawiamy szczoteczkę pod kątem około 45 stopni do powierzchni zęba, tak aby końcówki włókien były skierowane w stronę linii dziąseł. Następnie wykonujemy bardzo krótkie, delikatne ruchy wibrujące, bez szorowania i bez mocnego dociskania. Na koniec delikatnie wymiata się włosiem szczoteczki w kierunku korony zęba. Powierzchnie żujące już szczotkujemy ruchem poziomym – opisuje lek. dent. Maria Miedzianowska z Centrum S-Dent Medicover Stomatologia w Łodzi.

Badania pokazują, że podczas szczotkowania najlepiej stosować nacisk na poziomie około 150-200 gramów. Taka siła pozwala skutecznie usuwać osad i jednocześnie chroni zęby przed mikrouszkodzeniami.

Skorzystaj z pomocy stomatologa i higienistki

Jeśli nadwrażliwość pojawia się często i utrzymuje się przez dłuższy czas, warto skonsultować się z dentystą. Taki objaw może świadczyć o trwających problemach w jamie ustnej, takich jak próchnica, stany zapalne dziąseł, erozja szkliwa czy inne zmiany chorobowe.

– We własnym zakresie trudno nam będzie obejrzeć dokładnie łuki zębowe i sprawdzić, co jest nie tak, tym bardziej że może to dotyczyć miazgi zęba, co dentysta oceni przy wykorzystaniu diagnostyki radiologicznej. Zazwyczaj natomiast zalecana jest fluoryzacja i higienizacja, dzięki czemu przywracamy właściwą ochronę zębom i umożliwiamy dziąsłom regenerację – podsumowuje lek. dent. Maria Miedzianowska.



Jak poradzić sobie z nadwrażliwością zębów prostymi sposobami?

MISTRZOWIE URODY POZNAJ BLIŻEJ UCZESTNIKÓW TEGOROCZNEJ EDYCJI

Nie dla chłopaka, żony czy leginsów. Dla siebie!

Ewelina Żuberek
ewelina.zuberek@polskapress.pl

Nie dla partnera, nie dla znajomych i nie po to, żeby zmieścić się w leginsy czy zrobić zdjęcie na wakacjach. Coraz więcej osób zaczyna ćwiczyć i lepiej się odżywiać po prostu dla siebie.

Mieć więcej energii, lepiej się czuć, odzyskać pewność siebie, zawalczyć o lepsze życie i zdrowie - właśnie przy takich zmianach pojawiają się trenerzy i dietetycy. Pomagając zadbać o zdrowie, kondycję i dobre nawyki, bardzo często są też wsparciem, motywacją i przypomnieniem, że nie trzeba być perfekcyjnym, żeby robić coś do-

brego dla siebie. Ich „dasz radę” bywa bezcenne, bo droga do zmian rzadko wygląda jak z Instagrama. Są potknięcia. Są weekendy z pizzą. Są deszczowe środy, kiedy jedyne, na co mamy ochotę, to paczka chipsów... Bo w walce o siebie są i dni pełne energii i motywacji, ale są i takie, kiedy najchętniej odpuścilibyśmy wszystko. I właśnie dlatego tak ważne stają się relacje budowane ze specjalistami, którzy potrafią powiedzieć: „Spokojnie, gorszy moment nie przekreśla całej drogi”.

Jeszcze kilka lat temu dietetyka i trening kojarzyły się głównie z wyrzeczeniami i walką o „idealną sylwetkę”. Dziś coraz częściej są procesem

odzyskiwania zdrowia, dobrego samopoczucia i życiowej równowagi, a podczas spotkań rozmawiamy ze specjalistkami nie tylko o kaloriach czy planie treningowym, ale też o stresie, codziennym chaosie, braku czasu - dlatego w tych zawodach równie ważne jak wiedza są empatia, cierpliwość i umiejętność słuchania.

Dietetycy pomagają zmieniać codzienne nawyki i pokazują, że zdrowe jedzenie nie musi oznaczać rezygnacji ze wszystkiego, co lubimy. Trenerzy towarzyszą w przełamywaniu własnych ograniczeń - i tych fizycznych, i tych w głowie. I właśnie dlatego wielu podopiecznych przychodzi do nich nie tylko po plan trenin-

gowy czy rozpiskę posiłków, ale też po rozmowę i zwykłe ludzkie wsparcie. - W akcji Mistrzowie Urody pokazujemy właśnie takich specjalistów - ludzi, którzy swoją codzienną pracą pomagają innym zrobić coś ważnego dla samych siebie. Za nami trzeci tydzień głosowania w akcji, w której udział biorą również dietetycy, trenerzy i instruktorzy. Niektórzy z nich opowiedzieli nam więcej o swojej pracy, motywacjach i relacjach budowanych z podopiecznymi. Ich historie znajdują państwo właśnie dziś w naszej gazecie - mówi Katarzyna Borek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Więcej na
nowiny24.pl/uroda



Kacper Wilk
Wilczy Głód - Dietetyka & Psychodietetyka, Krosno

Kategoria: Dietetyk Roku

- Największą satysfakcję daje mi moment, kiedy u podopiecznego następuje „kliknięcie” w głowie i zaczyna patrzeć na dietę nie jak na karę, ale jako narzędzie do budowania lepszego życia i zdrowia - podkreśla Kacper Wilk z Wilczy Głód - Dietetyka & Psychodietetyka. Jego droga do dietetyki rozpoczęła się jeszcze w liceum mistrzostwa sportowego, kiedy szukał sposobów na poprawę swojej wydajności i wyników sportowych. Szybko zrozumiał, że odpowiednie odżywianie jest jednym z najważniejszych elementów wpływających na formę i samopoczucie. Z czasem zaczął przekazywać swoją wiedzę innym sportowcom, a później także osobom chcącym skutecznie schudnąć i poprawić jakość życia. Obserwując problemy oraz bariery swoich podopiecznych, doszedł do wniosku, że sama dieta nie wystarczy, a kluczową rolę w trwałej zmianie odgrywa psychika i podejście do jedzenia. To właśnie dlatego zdecydował się rozwijać również w kierunku psychodietetyki. Dziś w swojej pracy łączy wiedzę z zakresu żywienia i psychologii, pomagając budować zdrowe relacje z jedzeniem oraz trwałe nawyki. Nie skupia się na gotowych jadłospisach, ale stawia na indywidualną metodologię pracy oraz nowoczesne rozwiązania.



Katarzyna Stanek
Katarzyna Stanek Dietetyka, Dębica

Kategoria: Dietetyk Roku

Katarzyna Stanek z Katarzyna Stanek Dietetyka to dietetyczka, która swoją pracę opiera na empatii, zrozumieniu i indywidualnym podejściu do człowieka. Od lat interesowała się zdrowym stylem życia, a impulsem do rozwoju w kierunku dietetyki była chęć pomagania innym oraz fascynacja wpływem odżywiania na zdrowie i samopoczucie. Dziś łączy wiedzę dietetyczną z aktywnością fizyczną, współpracując ze studiem treningowym 36 minut w Dębicy. - Dietetyka to dla mnie przede wszystkim człowiek - jego historia, emocje i codzienne trudności. Nigdy nie chodziło mi wyłącznie o utratę kilogramów, ale o to, by ktoś odzyskał energię, dobre samopoczucie i uwierzył, że może zadbać o siebie bez ciągłych wyrzeczeń - podkreśla Katarzyna Stanek. Największą satysfakcję daje jej obserwowanie przemian swoich podopiecznych - nie tylko tych widocznych na zewnątrz, ale przede wszystkim zmian w pewności siebie i podejściu do życia. - Najpiękniejsze momenty są wtedy, gdy ktoś zaczyna wierzyć w siebie, odzyskuje energię i po raz pierwszy od dawna mówi, że dobrze czuje się sam ze sobą. To przypomina mi, dlaczego wybrałam właśnie tę drogę - mówi.



Oliwia Sienkiewicz
Studio Body&Soul, Przemyśl

Kategoria: Trener Personalny lub Fitness/Instruktor Jogi Roku

Oliwia Sienkiewicz swoją drogą zawodową rozpoczęła od sportu i aktywnego stylu życia. Wieloletnie doświadczenie jako zawodniczka sportowa oraz treningi motoryczne, między innymi w narciarstwie, pozwoliły jej zrozumieć, jak ważna jest świadomość ciała, ruch oraz indywidualne podejście do człowieka. Z czasem odkryła, że również dużą satysfakcję daje jej wspieranie innych w osiągnięciu lepszego samopoczucia i równowagi. Dziś rozwija się w kierunku jogi oraz pracy z ciałem, łącząc zdrowie fizyczne z psychicznym dobrostanem. W swojej pracy stawia na bezpieczeństwo, akceptację i budowanie relacji opartych na zaufaniu. - Największą satysfakcję daje mi obserwowanie przemiany ludzi - nie tylko fizycznej, ale także psychicznej. Najpiękniejsze są momenty, kiedy ktoś po zajęciach mówi, że pierwszy raz od dawna poczuł spokój, ulgę albo po prostu lepiej poczuł swoje ciało - mówi Oliwia Sienkiewicz. Instruktorka podkreśla również, że joga to dla wielu osób coś więcej niż aktywność fizyczna, to przestrzeń do zatrzymania się, wyciszenia i odzyskania kontaktu ze sobą.

AKTUALNI LIDERZY GŁOSOWANIA

FRYZJER ROKU

1. **Małgorzata Borowska**, MB Salon Fryzur Małgorzata Borowska, Brzostek
2. **Edyta Pietryka**, Zakład Fryzjerski Edyta Pietryka, Brzozów
3. **Joanna Śmietana**, Salon Fryzjerski Aveiro, Jasło

BARBER ROKU

1. **Jarosław Piczak**, Barber Mate, Rzeszów
2. **Natalia Dymek**, Barber Natalia Dymek, Chorzełów
3. **Konrad Kucharski**, Mr Barber House, Dębica

KOSMETYCZKA ROKU

1. **Natalia Michna**, Studio urody Natalia, Krośnice Wyżne
2. **Joanna Zająć**, Salon Urody Joanna, Tarnobrzeg
3. **Magdalena Janeczek**, Centrum Stylizacji Magdalena Janeczek, Mielec

MAKE-UP ARTIST ROKU

1. **Anna Czerkies**, Babiniec Anna Czerkies, Radymno
2. **Magda Drapała**, dusiaa_d.nails Klaudia Drapała, Jarosław
3. **Anna Dybaś**, Visage Studio Anna Dybaś, Krosno

STYLISTKA PAZNOKCI ROKU

1. **Adrianna Cwiakała**, Witch Nails, Krosno
2. **Sylvia Markiewicz**, Pazy bez Skazy Sylvia Markiewicz, Rzeszów
3. **Halina Zdziarska**, Naila Studio Paznokci, Brzozów

STYLISTKA RZĘSI BRWI ROKU

1. **Natalia Leśniak**, Akademia Piękna Natalia Leśniak, Mielec
2. **Zuzanna Bida**, Salon Pear Beauty, Lesko
3. **Aneta Solecka**, Estetiq ART, Rzeszów

LINERGISTKA ROKU

1. **Ada Cwikła**, Beauty PMU Ada, Łańcut
2. **Natalia Leśniak**, Akademia Piękna Natalia Leśniak, Mielec
3. **Kinga Ilkiewicz**, Superszpunki, Strzyżów

PODOLOG ROKU

1. **Anna Wojtowicz**, AnnMed Kosmetologia, Krosno
2. **Monika Więckowska Sabat**, Studio Urody Metamorfoza, Jarosław
3. **Żaneta Augustyn-Zajdel**, Gabinet Podologiczny Orchidea, Krosno

MISTRZ TATUAŻU I/LUB PIERCINGU ROKU

1. **Patrycja Kurzydło**, Artcore Studio Tattoo, Rzeszów
2. **Agnieszka Podruczna-Olko**, APO BEAUTY & PIERCING Studio, Stalowa Wola
3. **Ewelina Prucnal**, Salon Tatuażu Evellink, Rozbór

KOSMETOLOG ROKU

1. **Kinga Gurz**, Kosmetologia Interdyscyplinarna Kinga Gurz, Ropczyce
2. **Aleksandra Wojtoń-Kędra**, Aleksandra Wojtoń-Kędra Studio, Rymanów
3. **Katarzyna Starzak**, m Studio - salony Kosmetyczne, Rzeszów

MASAŻYSTA ROKU

1. **Marcin Pałka**, Raja Spa, Jasło
2. **Anna Stasik**, Ania-MED, Rogi
3. **Dominika Szpak**, Gabinet Masażu, Ustrzyki Dolne

TRENER PERSONALNY LUB FITNESS/INSTRUKTOR JOGI ROKU

1. **Iwona Kosior**, Extreme Fitness, Mielec
2. **Karolina Stępień**, Studio treningu Karolina Stępień, Leżajsk
3. **Grzegorz Wołoszyn**, Strefa Wellness, Stalowa Wola

DIETETYK ROKU

1. **Kacper Wilk**, Wilczy Głód - Dietetyka & Psychodietetyka, Krosno
2. **Justyna Socha**, LoreM Natura Dietetyk Justyna Socha, Nisko
3. **Julia Kosiek**, Psychodietetyk Julia Kosiek, Jasło

SALON FRYZJERSKI ROKU

1. **Hair Studio Wioleta Jóźwiak**, Gniewczyzna Tryniecka 152
2. **Fashion Hair Salon Fryzjerski**, Jasienka, Tajęcina 2H
3. **EK Hair Studio**, Jasło, Floriańska 17

STUDIO URODY ROKU

1. **Nowotyńska Paulina Permanent Makeup Studio**, Krosno, Lwowska 29A
2. **Sekret Urody Gabinet Kosmetyczny Małgorzata Zatorska**, Rzeszów, Iwonicka 42A/1
3. **Akademia Piękna Natalia Leśniak**, Mielec, Głowackiego 10

PARTNER PLEBISCYTU

Beauty  **Razem**

Marcin Kierwiński do dymisji? PiS składa wniosek o wotum nieufności

Adam Kielar
Kraj

PiS domaga się odwołania z funkcji ministra spraw wewnętrznych i administracji Marcina Kierwińskiego. Opozycja krytykuje go za działania służb w sprawie fałszywych alarmów i za rozporządzenie w sprawie transkrypcji aktów małżeństw.

O wniosku o wotum nieufności dla szefa MSWiA napisał między innymi Mariusz Błaszczak.

„Składamy wniosek o dymisję ministra Marcina Kierwińskiego! Zamiast gwarantować bezpieczeństwo obywateli, państwo stało się narzędziem zastraszania ludzi o niewłaściwych poglądach. Odpowiedzialność ponosi za to przede wszystkim szef MSWiA” – napisał szef klubu PiS w mediach społecznościowych.

Nagranie wideo w tej sprawie zamieścił także Przemysław Czarnek, kandydat tej partii na premiera.

– Składamy wniosek o wotum nieufności dla ministra Kierwińskiego, bo pogłos chaosu unosi się we wszystkich urządzeniach jemu podległych. Kierwiński, który nie jest w stanie zapa-

nować nad tym, co się dzieje przez ostatnie dwa tygodnie, nad prowokacjami w różnych miejscach w Polsce, także w mieszkaniu rodzinnym prezydenta Karola Nawrockiego; ale także Kierwiński, który wymyśla jakieś rozporządzenia w sprawie tzw. małżeństw homoseksualnych, kompletnie niezgodne z polską konstytucją. Kierwiński, który nie panuje nad bezpieczeństwem wewnętrznym w Polsce, musi odejść. Do dymisji! – grzmiał wiceprezes PiS.

Politycy opozycji krytykują ministra spraw wewnętrznych za postawę służb wobec prowokacji i fałszywych alarmów, które w ostatnim czasie nasiliły się i których obiektem stali się politycy i przedstawiciele mediów związani z opozycją, a także mieszkanie rodziny prezydenta Karola Nawrockiego.

Czarnek odnosił się również do sprawy podpisanego przez Kierwińskiego oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego rozporządzenia, które ułatwia transkrypcję aktów małżeństwa osób tej samej płci, zawartych za granicą.

Słowa o „pogłosie” to z kolei nawiązanie do wystąpienia szefa MSWiA na Dniu Strażaka w 2024

roku. Mówił on wówczas w dziwny sposób, nie brakowało komentarzy, że był pod wpływem alkoholu.

Sam minister tłumaczył to „pogłosem” i zapewniał, że był trzeźwy.

„Zanim wydacie wyrok, posłuchajcie moich wypowiedzi, których udzieliłem mediom po wystąpieniu. Mało tego, natychmiast udałem się na komendę Policji, gdzie zbadano mnie alkomatem. Wynik = 0,0” – napisał później na platformie X.

Do wpisu dołączył zdjęcie wyniku testu z pieczęcią dyżurnego Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Kierwiński odpowiada na zarzuty PiS

Kierwiński odniósł się także do krytyki ze strony opozycji. Zapowiedział, że pokaże, jak „antypaństwowa” jest polityka PiS.

„Panie Czarnek, podczas debaty nad wnioskiem o wotum nieufności będę miał doskonałą okazję, żeby pokazać, jak bardzo szkodliwą i antypaństwową politykę w zakresie bezpieczeństwa prowadzi Pan i PiS. Może mi Pan wierzyć na słowo, że jest o czym opowiadać...” – napisał Kierwiński na X. PAP

REKLAMA 0011530161

WÓJT GMINY GORZYCE

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gorzyce, ul. Sandomierska 75, 39-432 Gorzyce oraz na stronie internetowej www.bip.gminagorzyce.pl i www.gminagorzyce.pl został zamieszczony na okres 21 dni od 27.05.2026 r. do 17.06.2026 r. wykaz gruntów przeznaczonych do dzierżawy, wykaz gruntów przeznaczonych do sprzedaży oraz wykaz gruntów przeznaczonych do użyczenia.

REKLAMA 0011530310

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

BURMISTRZ STRYŻÓWA

OGŁASZA TRZECIE PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W MIEJSCOWOŚCI GODOWA

Lp.	Oznaczenie nieruchomości				Cena wywoławcza (zł)	Wysokość wadium (zł)	Termin przetargu
	Miejscowość	Numer działki	Powierzchnia (ha)	Nr KW			
1	Godowa	1768/2	0,1555	R21S/00050010/9	65.000,00 netto + VAT	13.000,00	7.07.2026 r. godz. 9 ⁰⁰
2	Godowa	1768/3	0,1624	R21S/00050010/9	70.000,00 netto + VAT	14.000,00	7.07.2026 r. godz. 9 ¹⁵

Przetargi odbędą się w budynku Urzędu Miejskiego w Strzyżowie, ul. Przecławczyka 5, pokój nr 34.

Termin wniesienia wadium – do dnia 1 lipca 2026 r.

Ogłoszenia o przetargach wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Strzyżowie, opublikowane na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.stryzow.pl/> zakładka „Profil Nabywcy” (Przetargi) od dnia 26 maja 2026 r. W sprawach wymagających dodatkowych wyjaśnień, informację można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Strzyżowie, pokój nr 6, tel. 17 276 13 54 wew. 106.

REKLAMA 0011529484

WÓJT GMINY CHORKÓWKA

działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026. poz. 399.)

informuje

Został sporządzony i podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym w celu prowadzenia działalności rolniczej na okres 3 lat. Wykaz do zarządzenia Wójta Gminy Chorkówka nr 0050.1.62.2026 obejmuje działki położone w Sulistrowej o nr ewidencyjnych: 468/ o pow. 0,0900 ha. oraz 468/2 o powierzchni 0,0100 ha. Wykaz podlega publikacji w BIP, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chorkówka oraz wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie urzędu przez okres 21 dni, tj. od dnia 27.05.2026 do 16.06.2026.

Bliższych informacji udziela się w Urzędzie Gminy Chorkówka, pokój nr 006, tel. 13 43 869 49.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl



REKLAMA

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl

Biuro Ogłoszeń NOWIN, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,
e-mail: nowiny.ogloszenia@polskapress.pl,
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

KOMINY - rozwiercanie kominów
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

MALOWANIE-DACHÓW i elewacji
mycie, czyszczenie, długoletnie
doświadczenie, wycena gratis +
gwarancja. tel. 786 344 700

AUTOPROMOCJA

nowiny
nowiny24.pl

Czwartek
z dreszczykiem

nowiny24.pl

0011529744

OGŁOSZENIE

O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Albigowa - stadion”

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538) w związku z Uchwałą Nr XVI/182/25 Rady Gminy Łańcut z dnia 17 września 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Albigowa-stadion”, zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Albigowa-stadion”.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie **od 27 maja 2026 r. do 24 czerwca 2026 r.** i obejmą:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu miejscowego;
- 2) ankietę, która dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łańcut: <https://bip.gminalancut.pl/> (zakładka: Prawo Zagospodarowanie Przestrzenne Miejskowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Łańcut 063_MPZP Albigowa-stadion Konsultacje społeczne)
- 3) spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia 10 czerwca 2026 r. o godz. 15:30 za pomocą środków porozumiewania się na odległość – poprzez platformę komunikacji internetowej Microsoft Teams. Link do spotkania zostanie podany na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łańcut: <https://bip.gminalancut.pl/> (zakładka: Prawo Zagospodarowanie Przestrzenne Miejskowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Łańcut 063_MPZP Albigowa-stadion Konsultacje społeczne)

Uwagi do projektu planu miejscowego należy składać w formie papierowej (na adres: Urząd Gminy Łańcut, ul. Mickiewicza 2a, 37-100 Łańcut) lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres e-mailowy: ug@gminalancut.pl) oraz pod adresem: <https://sip.rof.org.pl/partycypacja/> z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 24 czerwca 2026 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łańcut.

Z projektem planu miejscowego można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Łańcut, ul. Adama Mickiewicza 2a, 37-100 Łańcut, w pokoju nr 26, w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łańcut: <https://bip.gminalancut.pl/> (zakładka: Prawo Zagospodarowanie Przestrzenne Miejskowe Plany Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Łańcut 063_MPZP Albigowa-stadion Konsultacje społeczne).

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łańcut: <https://bip.gminalancut.pl/> (zakładka: Ochrona Danych Osobowych).

W związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Łańcut danych osobowych uzyskanych w toku sporządzania przedmiotowego planu miejscowego prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Łańcut
Tadeusz Pasieczny

REKLAMA

KOMUNIKAT BURMISTRZA GMINY JEDLICZE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Jedliczu przy ul. Rynek 6, na stronie internetowej Gminy Jedlicze: <http://www.jedlicze.pl/> oraz w BIP Urzędu Gminy w Jedliczu: <https://jedlicze.bip.gov.pl/> będzie zamieszczony przez okres 21 dni (tj. od dnia 26 maja 2026 r. do dnia 16 czerwca 2026 r.) w celu podania do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Jedlicze, przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym - z przeznaczeniem na cele parkingowe.

Wykaz dotyczy części działki nr ewid. 1877/9 położonej w Jedliczu.

0011529964

Nie jestem singlem. Jeszcze jestem żonaty



Michał Wiśniewski w Wirtualnej Polsce Fot. Filip Kijewski

Z ŻYCIA GWIAZD

Joanna Przetakiewicz kipi bogactwem
Celebrytka została ostatnio zdybana na mieście przez fotoreporterów Pudelka. Dzięki temu wiemy, że Przetakiewicz została przywieziona na spacer z psem do śródmieścia stolicy Bentleyem za 2 mln zł. Ona sama też kipiła bogactwem: miała torebkę Hermes za 130 tys. zł i okulary Chanel za 3520 złotych.

Krzysztof Rutkowski zmienił fryzurę
Znakiem rozpoznawczym dektetywa od początku kariery był włochaty kwadrat na głowie. Teraz Rutkowski obwieścił, iż raz na zawsze pożegnał się ze słynną fryzurą. W sobotę zaprezentował kolejne wcielenie: „side part”, czyli fryzurę z przedziałkiem po jednej stronie głowy i z wygolonymi bokami.

Krzysztof Skiba nie dostarczy skandali
Od czasu gdy wokalista Big Cyca znalazł sobie drugą żonę, która jest od niego młodsza o 26 lat, plotkarskie media interesują się jego życiem prywatnym. Skiba nie zamierza jednak stać się pożywką dla brukowców. – No cóż, jesteśmy parą, która być może jednemu się podoba, a innemu nie. Taka jest chyba specyfika internetu. Karolina kiedyś odpisywała na te nieładne wpisy, ale dzisiaj nauczyliśmy się z tym żyć. My nie dostarczamy żadnych skandali, że ktoś się z kimś pobije – powiedział WP. (GZL) Fot. Przemek Świdarski



W TELEWIZJI



Niemożliwe TV Puls, 20:00
W wigilię Bożego Narodzenia 2004 roku doktor Maria Bennett, jej mąż Henry i trzej synowie przyjeżdżają do luksusowego kurortu w Khao Lak w Tajlandii. Rodzina zamierza spędzić wymarzone święta. Nic nie zapowiada, że dojdzie do tragedii. Dwa dni później ten raj zmienia się w piekło. W wybrzeże uderza potężna fala tsunami.

Nie ma mocnych Polsat, 20:30
Kargul i Pawlak szukają spadkobiercy dla swoich gospodarstw. Jedyną nadzieją jest wspólna wnuczka Ania, której dziadkowie postanowili znaleźć idealnego męża. To prowadzi do wielu zabawnych nieporozumień.

Smuga cienia TVP 1, 22:35
Po nagłej śmierci kapitana młody oficer marynarki handlowej, Polak z pochodzenia, po raz pierwszy obejmuje dowództwo. Musi teraz sprowadzić statek z Bangkoku do Singapuru. Scenariusz na motywach utworu Josepha Conrada.

Terytorium wroga TV 4, 22:40
Znana we Francji dziennikarka sprzeciwia się obecności zachodnich sił zbrojnych w Afganistanie. Gdy kobieta zostaje porwana przez talibów, francuski rząd wysyła oddział sił specjalnych.

KRZYŻÓWKA NR 80

- Poziomo:**
3) Elon, współzałożyciel firmy Tesla,
6) ryba hodowana w stawie,
11) prezent dla niegrzecznych dzieci,
12) „Był sobie ...”, western z rolą Henry’ego Fondy,
13) resztki średniowiecznej budowli,
14) surowiec dla huty, żelastwo,
15) pora dnia po brzasku,
16) np. Nike z Samotraki,
17) dawna nazwa pamiętnika,
18) połączenie przedsiębiorstw,
19) pożywka dla drobnoustrojów,
21) starszy pasterz na hali,
23) duża liczba ludzi, gromada,
26) krzewy parkowe, żywotniki,
27) przeciwieństwo dyletanta,
30) operacja wojskowa na terenie innego kraju,
31) gromadzone przez chomika,
34) kapusta abisyńska,
38) Jan, aktor z filmu „Łabędzi śpiew”,
39) centralny punkt tarczy strzeleckiej,
40) „Kocie ...”, polski film kryminalny,
41) torbacznica eukaliptusie,
42) tematyka książek Stanisława Lema.

- Pionowo:**
1) drążek cyrkowego akrobata,
2) dawny konny strzelec,
3) zawsze skory do płaczu,
4) materiał na chochoła,
5) widelki do strojenia instrumentów,
6) paradna szabla polskiej szlachty,
7) pielęgnica w akwarium,
8) niefachowiec, dyletant,
9) piłkarski klub z Łodzi,
10) owad koncertujący wieczorem, piewik,
20) miasto w Irlandii, Europejska Stolica Kultury z 2020 r.,
22) każdy dudek ma swój ...,
24) wełniana kurtka góralska,

1		2		3		4	5		6	7		8		9		10
11						12						13				
				14					15							
16						17						18				
				19	20				21		22					
23	24		25				26				27		28		29	
30																
31		32		33								34	35		36	37
38												39				
40													41			
				42												

AUTOPROMOCJA 0210988879

nowiny
nowiny24.pl

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 12 312 53 88

TELEMAKAZYN

ROZWIĄZANIE NR 79

S	K	S	A	N	T	A	M	A	R	I	A	K	S	Z	N	I	C	Z	O	T	A	P	L	A	C	Z
K	L	P	A	R	M	E	Z	A	N	L	N	L	R	U	M	I	A	N	Y	D	I	A	L	I	Z	A
A	E	D	I	R	Y	S	E	K	U	O	K	B	A	R	M	A	N	K	A	T	A	C	Z	A	N	K
M	A	A	A	D	Y	B	Y	Y	N	U	L	I	S	T	E	W	K	A	K	A	N	C	I	A	R	Z
C	W	O																								
H	A	R	A	C	Z																					
U	O	Z																								
M	A	K	L	E	R																					
B	A	S																								
A	R	D	E	N																						
K	A	E	M	I	S	A	R	I	U	S	Z	W	K													

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważny krok przyniesie dziś sukces. Horoskop dzienny to wskazówka, by wieczorem odpocząć i unikać niepotrzebnych sporów.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojna rozmowa poprawi relacje. Zadbaj o finanse i znajdź chwilę na krótki spacer. Horoskop na dziś wróży, że to poprawi Ci nastrój.
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na środę podpowiada, aby działać szybko, lecz nie ignorować własnej intuicji.

Byk (20.04 - 20.05)
Domowe sprawy pochłoną uwagę. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać spokojnym rozmowom i dobrym decyzjom.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś ostrzega jednak, by nie obiecać zbyt wiele – to się może źle skończyć.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobny szczegół okaże się dzisiaj ważny. Horoskop dzienny na środę radzi zachować cierpliwość i unikać zbędnego pośpiechu.

Lew (23.07 - 22.08)
Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry moment na porządki oraz szczerą rozmowę z bliską Ci osobą.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie najlepsze rozwiązanie. Wieczorem znajdziesz czas na relaks. Horoskop na dziś radzi unikać konfliktowych sytuacji.
Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci motywacji. Nie odkładaj ważnych spraw na później. Horoskop dzienny na środę mówi, że los będzie Ci sprzyjać.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by pamiętać też o odpoczynku oraz zdrowym rytmie dnia.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Spotkanie z inspirującą osobą poprawi Ci nastrój. Zachowaj otwartość na zmiany. Horoskop na dziś stanowczo radzi słuchać serca...
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Emocje będą silniejsze niż zwykle. Znajdź czas na ciszę i regenerację sił. Horoskop dzienny na środę to wskazówka, by zaufać intuicji.

Poznaliśmy laureatów Gali Ekstraklasy. Górnik z niczym

Bartosz Głab
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W poniedziałek odbyła się Gala Ekstraklasy, na której nagrodzeni zostali najlepsi piłkarze oraz trener za osiągnięcia w sezonie 2025/2026. Statuetki powędrowały między innymi do przedstawicieli Lecha Poznań oraz GKS Katowice.

W kategorii Piłkarz Sezonu wygrał Bartosz Nowak, który zakończył sezon z liczbą 9 goli i aż 12 asyst. Piłkarz popularnej GieKS-y odegrał fundamentalną rolę w zajęciu przez zespół 5. miejsca w tabeli na koniec rozgrywek. Zespół z Katowic po raz pierwszy w swojej historii zagrał w eliminacjach Ligi Konferencji. Wyróżniony piłkarz natomiast w przeszłości miał już okazję rywalizować o te rozgrywki. W barwach Rakowa Częstochowa zagrał w 3 meczach eliminacji do tych właśnie pucharów. Ponadto 32-latek ma na swoim koncie 5 występów w fazie grupowej Ligi Europy, również zaliczone w barwach Medalików.

Do zawodnika GKS Katowice powędrowała również inna statuetka. Został wybrany najlepszym pomocnikiem sezonu. W tej kategorii ustąpili mu nominowani wcześniej Ali Gholizadeh z Lecha Poznań, Patrik Hellebrand z Górnika Zabrze, Jesus Imaz z Jagiellonii Białystok, Antoni Kozubal także z Lecha Poznań.

- Bardzo dziękuję za to, ile w tym sezonie dostałem dobrych słów od was wszystkich, jak byłem przyjmowany i jakie uznanie otrzymuję w Katowicach. Jak jestem doceniony przez moją drużynę w szatni. To, że tu dzisiaj stoję i odbieram te dwie wielkie nagrody, to jest najwięcej, myślę, co mogłem



FOT. ADAM JASTRZEBOWSKI

Piłkarzem Sezonu został Bartosz Nowak z GKS Katowice, który zakończył sezon z liczbą 9 goli i aż 12 asyst

osiągnąć w naszej piłce - przyznał Nowak podczas gali podsumowującej miniony sezon.

Również dwie statuetki trafiły do przedstawicieli Lecha Poznań. W kategorii Obrońca Sezonu wyróżniony został za ledwie 18-letni Wojciech Mońka, który dopiero wiosną na dobre wskoczył do pierwszego składu mistrza Polski. Natomiast za najlepszego trenera sezonu drugi raz z rzędu uznano Nielsa Frederiksen. Duńczyk mimo łączenia ligi z rywalizacją w Lidze Konferencji zdołał obronić tytuł wywalczony również przed rokiem.

W kategorii Napastnik Sezonu statuetkę otrzymał Karol Czubak z Motoru Lublin, który w zakończonym sezonie PKO Ekstraklasy strzelił 18 goli. Nie został on jednak królem strzelców rozgrywek. To miano zgarbił Tomasz Bobek ze zdegradowanej Lechii Gdańsk. Reprezentant Słowacji zdobył o 2 bramki więcej, a w letnim oknie transferowym najprawdopodobniej przeniesie się do znacznie mocniejszego zagranicznego klubu.

Sporo dyskusji wywołał natomiast wybór najlepszego bramkarza sezonu. Statuetka powędrowała do Xaviera Dzie-

końskiego z Korony Kielce, która ligę zakończyła dopiero na 11. miejscu w tabeli.

Nagrody indywidualne za sezon 2025/2026:

- Piłkarz Sezonu - Bartosz Nowak (GKS Katowice)
- Trener Sezonu - Niels Frederiksen (Lech Poznań)
- Bramkarz Sezonu - Xavier Dziekoński (Korona Kielce)
- Obrońca Sezonu - Wojciech Mońka (Lech Poznań)
- Pomocnik Sezonu - Bartosz Nowak (GKS Katowice)
- Napastnik Sezonu - Karol Czubak (Motor Lublin)
- Młodzieżowiec Sezonu - Marcel Reguła (Zagłębie Lubin)
- Turbokozak Sezonu - Karol Czubak (Motor Lublin)
- Numer Sezonu - 110 goli w PKO Ekstraklasie Jesusa Imaza (Jagiellonia Białystok)

Zadne wyróżnienie nie trafiło do Górnika Zabrze, który został wicemistrzem Polski, a na początku maja sięgnął także po upragniony Puchar Polski. Uroczystą Galę Ekstraklasy w swoim stylu podsumował Lukas Podolski, zamieszczając w mediach społecznościowych wymowny wpis: „Le Cabaret”. Zabrzeński klub również nie odpuścił okazji skomentowania rozstrzygnięć. Na oficjalnym koncju pojawiło się zdjęcie trzech przedstawicieli Górnika Zabrze - Patrik Hellebrand nominowany do pomocnika sezonu, Michał Gasparik - do trenera sezonu oraz Rafał Janicki - do obrońcy sezonu - oraz stosowny komentarz.

- Dla nas jesteście zwycięzcami w każdej kategorii, do której otrzymaliście nominację! - podpisał zdobywca Pucharu Polski oraz wicemistrz Polski w świeżo zakończonym sezonie - brzmiała adnotacja... ©©

Dzisiaj pucharowe emocje! Które drużyny zapewnią sobie awans do finału?

Michał Czajka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | PUCHAR POLSKI. To będzie kolejna środa z piłkarskimi emocjami - tym razem jednak nie będzie ligi, a walka w starciach pucharowych.

Poznaliśmy już wszystkie rozstrzygnięcia na szczeblu okręgowym, a więc czas na walkę na szczeblu wojewódzkim. W grze o trofeum pozostały już tylko cztery drużyny: KS Wiązownica, Cosmos Nowotaniec, Stal Łańcut i Siarka Tarnobrzeg. Jak więc widać, mamy trzech przedstawicieli 4. ligi i jednego 3-ligowca.

W jednym z półfinałów spotkają się KS Wiązownica i Cosmos Nowotaniec. Patrząc na tabelę, faworytem jest Cosmos Nowotaniec, ale liga to liga, a puchar to puchar. Warto tutaj przypomnieć, że w finale okręgowym piłkarze z Wiązownicy niespodziewanie pokonali Pogoń-Sokół Lubaczów, która przecież wystę-

puje ligę wyżej, więc na papierze również była zdecydowanym faworytem. Cosmos z kolei pewnie pokonał ligowego rywala Ekoball Stal Sanok 4:0.

W drugiej parze zmierzą się Stal Łańcut i Siarka Tarnobrzeg. Tutaj oczywiście wyżej stoją szanse zespołu z 3. ligi, ale trzeba też pamiętać, że Siarka nie popisała się w ostatniej kolejce ligowej i niespodziewanie przegrała ze Spartą Kacimierza Wielka czyli ostatnim (już zdegradowanym zresztą) zespołem w tabeli.

Gospodarzami dzisiejszych meczów będą KS Wiązownica i Stal Łańcut, a oba spotkania rozpoczną się o godz. 19.

Ponadto odbędą się również dwa inne spotkania - w klasie okręgowej (grupa debicka) rezerwy Stali Mielec podejmą Sokoła Kolbuszowa Dolna - początek o godz. 19. Wcześniej, bo o godz. 16 na sztucznym boisku przy Wyspiańskiego piłkarki 1-ligowej Resovii zagrają z rezerwami Czarnych Sosnowiec. ©©



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Piłkarzom Siarki nie wiedzie się ostatnio najlepiej - czy będą w lepszych humorach po meczu pucharowym?

Masters Handball Stal Mielec mistrzem świata w kategorii +35!

Grzegorz Kostka
sport@nowiny24.pl

PIŁKA RĘCZNA. Świetnie na World Cup Masters w Chorwacji spisali się szczypiornicy Masters Handball Stal Mielec. Mielczanie w kategorii +35 okazali się najlepsi na świecie.

Rywalizacja w Chorwacji rozpoczęła się od pojedynków grupowych. Na początek zmagania mielecka ekipa odniosła wysokie zwycięstwo z niemiecką drużyną HSG Nord

Edemissen 11:4. Mielczanie zaprezentowali niezwykle konsekwentną grę w obronie oraz świetnie zorganizowany zespółowy atak pozycyjny. Ponadto na ogromne słowa uznania zasługuje kapitalna postawa Mariusza Nowaka w bramce, który od pierwszych minut murował dostęp do bramki.

W drugim spotkaniu pokonali rumuńskie Golden Boys Merasport 13:6. Kluczem do tego imponującego sukcesu była ponownie kapitalna gra w obronie i skuteczne in-

terwencje bramkarzy. Ponadto mielczanie dołożyli do tego niezwykle skuteczny, zespołowy atak pozycyjny oraz zabójcze kontry, z którymi rywale nie potrafili sobie poradzić.

Na zakończenie zmagania grupowych Stal zagrała z Celtic Legends i zwyciężyła 16:13. Masters Handball Stal Mielec prowadził 10:7, jednak do ostatnich minut I połowy wynik oscylował wokół remis. Druga połowa należała do Masters Handball Stal Mielec i mielczanie zwyciężyli

16:13. Trzy zwycięstwa grupowe dały przepustkę do rywalizacji o medale.

W półfinale nasza drużyna po niesamowicie emocjonującym spotkaniu pokonała świetny zespół Proteam Stinta z Rumunii 11:10. To był prawdziwy sportowy horror z wyznaczonym happy endem. Rumuni postawili niezwykle trudne warunki, a losy awansu ważyły się do ostatniej sekundy meczu. Do przerwy na tablicy wyników widniał remis 5:5 z lekką przewagą drużyny z Rumunii.

Natomiast w drugiej połowie trwała zacięta walka bramka za bramką, z której to ostatecznie Mielczanie pod koniec meczu wyszli na jednobramkowe prowadzenie. To nie był koniec emocji. W ostatniej akcji meczu drużyna z Rumunii mogła jeszcze wyrównać stan meczu, bo miała rzut karny wykonywany już po regulaminowym czasie gry, zawodnik z Rumunii trafił w poprzeczkę.

Wielki finał to pojedynek drużyn z Podkarpacia z Golden Boys Merasport. Mielecki

zespół od pierwszych minut narzucił swoje warunki i pewnie wygrał w całym spotkaniu 19:10.

Stal wystąpiła w składzie: Mariusz Nowak, Paweł Banaś, Artur Boryczko - Marcin Basiak, Paweł Łącz, Tomasz Szwaja, Adam Babicz, Michał Chodara, Damian Misiewicz, Paweł Wilk, Piotr Kutek, Łukasz Janyst, Dariusz Kubisztal, Maciej Gąsior, Michał Przybylski, Łukasz Nowak oraz Roman Babula - kierownik drużyny. ©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Powstał Rokton Rzeszów,
klub żeńskiej koszykówki.
Pierwszy cel - pierwsza ligaTomasz Ryzner
sport@nowiny24.pl

KOSZYKÓWKA | 2 LIGA KOBIET. - Spotkaliśmy w dobrym miejscu i czasie - mówi o kulisach powstania KS Roktonu Rzeszów trener Łukasz Lewkowicz. Klub ma ambicje sięgające kobiecej ekstraklasy.

Głównym akcjonariuszem i sponsorem tytułarnym nowo powstałego klubu został ROKTON, firma budowlana. Zarząd tworzą jej właściciele - Kamil Czarnik i Tomasz Dudek - oraz Kacper Wojtan, związany wcześniej z SSK Rzeszów, współodpowiedzialny za reaktywację koszykarskiej Resovii.

- Znamy się od lat. Spotkaliśmy się w dobrym miejscu i czasie, po czym uznaliśmy, że moglibyśmy zrobić coś wspólnie, dla koszykówki i dla miasta jednocześnie - wyjaśnia Lewkowicz, ostatnio trener 1-ligowych Panter Łańcut, wcześniej coach Resovii, także bardzo zasłużony przy jej reaktywacji.

Rokton chce rozwijać żeński basket w stolicy Podkarpacia, planuje szeroką współpracę szkoleniową z MLKS-em Rzeszów, ale chce też z miejsca stworzyć zespół, który będzie szedł w górę w rozgrywkach seniorskich. Zamiary są bardzo ambitne - sięgają w przyszłości gry w Orlen Basket Lidze Kobiet. - W najbliższym sezonie drużyna zostanie zgłoszona

do drugiej ligi - informuje pan Łukasz. - Rozmawiamy z koszykarkami z doświadczeniem w wyższych ligach. Z niektórymi jesteśmy już po słowie. Na razie nie chcemy podawać nazwisk, za to już dziś serdecznie zapraszamy na prezentację drużyny, która odbędzie się w hali przy ulicy Towarnickiego. Tam też będziemy grać ligowe mecze - mówi szkoleniowiec Roktonu.

Prezentacja odbędzie się w sobotę 20 czerwca o godzinie 16. W programie eventu jest także mecz pokazowy Roktonu ze wspomnianym MLKS-em oraz spotkania z udziałem młodych koszykarek tego zasłużonego klubu. - Najtrudniejszy jest zawsze ten pierwszy krok. Dla nas będzie nim walka o pierwszą ligę, do której awansują tylko dwa zespoły. Łatwo nic raczej nie przyjdzie, ale naszym hasłagem jest hasło „budujemy marzenia” - podkreśla trener Roktonu, który doskonale zna temat, bo przecież z Panterami awansował na zaplecze ekstraklasy.

Jeśli marzenia Roktonu będą się w miarę szybko spełniać i żeńska ekstraklasa zawita do Rzeszowa, stanie się to po dobrych kilkunastu latach od czasu, gdy grał w niej AZS OPTeam Rzeszów (sezon 2012/2013). Dla porównania, Resovia ostatni raz występowała w elicie w sezonie 1987/1988. ©©



Od lewej Kacper Wojtan, prezes zarządu Roktonu, oraz Kamil Czarnik i Tomasz Dudek, wiceprezesi nowego klubu

KOSZYKÓWKA | BANK PEKAO S.A. 1 LIGA

Trzech zawodników zostaje w Szklanym Teamie

Miasto Szkła Krosno nadal będzie mogło liczyć na swojego kapitana Michała Jankowskiego (nz. obok). Będzie to już dla niego piąty sezon z rzędu w krośnieńskiej drużynie. Na taki sam ruch zdecydował się również inny z Michałów, a mianowicie Chrabota. Ten zawodnik spędzi w Krośnie już trzeci sezon. Nowy kontrakt podpisał także Bartosz Chodukiewicz, który wraca do gry po kontuzji kolana.



FOT. SZYMON ŁĄTKA

KOSZYKÓWKA

Nowa Pantera w Łańcutcie

GMM Inox Merger Logistics Pantery Łańcut pozyskał pierwszą koszykarkę na sezon 2026/27. Umowę podpisała Michella Nassisi (20 lat, 173 cm) występująca na pozycjach obwodowych.

Siatkówka na Podkarpaciu ma już 80 lat! To historia sukcesu

oprac. Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA. W ramach jubileuszu odbędą się konferencje, mecze pokazowe, wystawy oraz uroczyste gale podsumowujące dorobek, pokazujące historię i ludzi siatkówki w naszym regionie.

Przygotowana zostanie również wyjątkowa wystawa pamiątek, fotografii oraz materiałów archiwalnych związanych z historią podkarpackiej siatkówki. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli Urząd Miasta Rzeszowa oraz Urząd Wojewódzki.

W piątek o 17. 30 w sali Wydziału Zarządzania Politechniki Rzeszowskiej (budynek S) odbędzie się konferencja naukowa poświęcona przyszłości oraz znaczeniu siatkówki w regionie i kraju. Zaplanowano dwa panele dyskusyjne. „Między tradycją a nowoczesnością - perspektywy rozwoju piłki siatkowej w Polsce oraz na Podkarpaciu” i „Więcej niż mecz - oddziaływanie doświadczeń siatkarских na aktywność zawodową po zakończeniu kariery sportowej”. W sobotę, 29 maja, rozegrany zostanie mecz pokazowy „Natchnieni Amatorzy kontra Gwiazdy 80-lecia Podkarpackiej Siatkówki”. Będzie to finałowy akcent cyklu turniejów organizowanych w ramach obchodów jubileuszu na boiskach Politechniki Rzeszowskiej organizowanych wspólnie ze Stowarzyszeniem



FOT. ARCHIWUM

Mistrzowie Polski 1975 i 2012. Dwie zupełnie inne Resovie. Tylko zwycięstwa smakowały tak samo i kibice zachowywali się jednakowo fantastycznie

Natchnieni Bieszczadem - organizatorem wydarzeń sportowych i kulturalnych na Podkarpaciu. W sobotę, 30 maja o godz. 17 w Auli Politechniki Rzeszowskiej odbędzie się Gala 80-lecia Podkarpackiej Siatkówki z udziałem około 400 gości z siatkarskiego środowiska regionu. Galę poprowadzą Patrycja Zahorska - dziennikarka sportowa Telewizji Polsat, była mistrzyni bikini fitness oraz Bartosz Gajda - znany artysta kabaretowy, stand-uper i konferansjer zwią-

zany m.in. z kabaretem Łowcy.B. Wystąpi Małgorzata Boć - utalentowana wokalistka, która zaprezentuje się w koncercie „Debiuty” podczas Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Zwieńczeniem obchodów będzie poniedziałkowa Gala „Gawelki PZPS” Siatkarskich Ośrodków Szkolnych w Auli Politechniki Rzeszowskiej. Motywem przewodnim wydarzenia będzie „5 setów z podkarpacką siatkówką”. W symbolicznych pięciu setach organizatorzy przed-

stawia historię, sukcesy oraz ludzi tworzących podkarpacką siatkówkę. Wręczone zostaną wyróżnienia i odznaczenia szczególnie zasłużonym dla rozwoju tej dyscypliny. Organizatorzy dziękują sponsorom, partnerom i osobom zaangażowanym w przygotowanie jubileuszu. Szczególne wyrazy wdzięczności kierowane są do Marszałka Województwa Podkarpackiego Władysława Ortyla oraz Urzędu Marszałkowskiego - głównego partnera pięknego wydarzenia.

Młoda Wataha i młode Żurawie poznały rywali

Marek Bluj
sport@nowiny24.pl

ŻUŻEL | DMPJ. Znamy grupy ćwierćfinałowe Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów z udziałem Orlen Cellfast Wilków Krosno i ZKS Stali Rzeszów. Oba nasze zespoły czeka bardzo trudna walka.

Rywalizacja o osem miejsc w półfinałach Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów rozpocznie się już 3 czerwca.

Krośnianie, którzy wygrali fazę eliminacyjną w grupie C

imienia Mariana Staweckiego, występować będą w ćwierćfinałowej grupie I im. Erwina Brabńskiego. Rywalami Orlen Cellfast Wilków będą WTS Sparta Wrocław, Becker Warpok ROW Rybnik oraz Agregaty PSŻ Poznań. Pierwsza runda ćwierćfinałowa odbędzie się 3 czerwca we Wrocławiu. 10 czerwca młodzieżowe ściganie odbędzie się w Krośnie o godz. 17 na stadionie przy ul. Legionów; 17 czerwca w Rybniku i 1 lipca w Poznaniu.

Młode Żurawie z Rzeszowa, które w fazie eliminacyjnej

uplasowały się na trzeciej pozycji (za Wilkami i Motorem) w grupie im. Mariana Staweckiego, trafiły do ćwierćfinałowej grupy II im. Stefana Kwoczala razem z Maszewski GKM-em Grudziądz, Krono-Plast Włókiarniem Częstochowa i TŻ Ostrowia Ostrów Wielkopolski. Pierwszy turniej odbędzie się 3 czerwca w Grudziądzu, drugi 10 czerwca w Częstochowie, trzeci 17 czerwca w Ostrowie, a czwarty 1 lipca w Rzeszowie.

W grupie III im. Józefa Olejniczaka znalazły się Motor Lu-

blin, KS Toruń, Unia Leszno i BOX PRO Polonia Piła. A oto skład grupy IV im. im. Zdzisława Ruteckiego: Abramczyk Polonia Bydgoszcz, Speedway Motosmoki Kraków, Budnex Stal Gorzów Wlkp., H.Skrzydłowska Orzeł Łódź.

Z każdej grupy do następnego etapu walki o medale DMPJ awansują po dwie najlepsze drużyny, a ekipy sklasyfikowane na pozycjach trzeciej i czwartej spotkają się w turniejach szkoleniowych. Ciekawe, jak powiedzie się teraz naszym zespołom? ©©